

Ona wydała na siebie wyrok

Alina jest wychudzona i ma ropiejące rany. Koczuje w holu całodobowej poczty. Nie można jej zmusić do leczenia. Takie są przepisy

Wojownik ze słoneczną głową

Szczątki starożytnego wojownika odkopali archeolodzy na cmentarzysku w Trzebiatkowej pod Bytowie. Dzięki ich badaniom wiemy, jak żyli nasi przodkowie

STR. 18 **głos Pomorza** STR. 25

W Y D A N I E

Dziennik Pomorza Środkowego

POZNAJ SIŁĘ

SŁUPSKIE

SWOJEGO GŁOSU

Oszczędzają na biednych

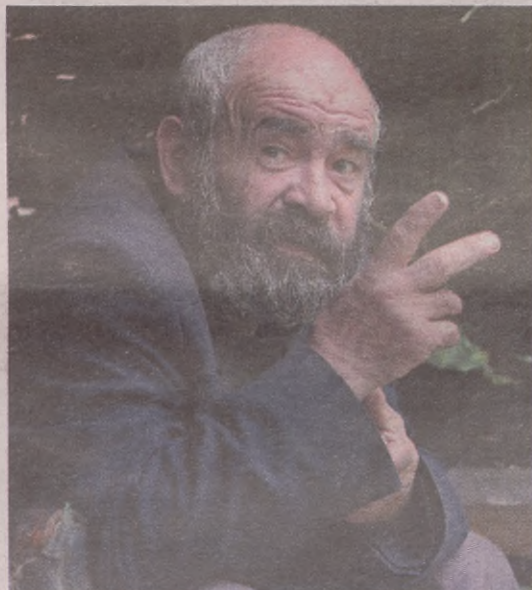
Władze gminy Damnica oszczędzają na starszych i schorowanych ludziach. Mimo ustawowego wymogu radni nie zarezerwowali pieniędzy na pomoc dla żyjących na skraju nędzy mieszkańców.

Marian Trojan ma 55 lat. Żyje w nieludzkich warunkach. Mężczyzna przyjmuje nas na powórzu. Siedzi na starym fotelu wśród zgniecionych puszek. – Zbieram je sam – mówi z dumą. Przysługuje mu zasiłek. Pobiera go raz w miesiącu. Na tym kontakt z gminą się kończy. – Nikt nie przyjdzie. Nie pomoże. Wszyscy kompletnie o mnie zapomnieli – opowiada.

W podobnej sytuacji jest 82-letnia Kazimiera Chęcińska. – Mam pół renty rolnej. Po odliczeniu pieniędzy na leki zostaje mi 250 złotych na miesiąc – wylicza. Od dwudziestu lat ma chore nogi. Porusza się z wielką trudnością. – Do sąsiadki nie pójde. Kartofle ugotuję raz na trzy dni, później odgrzewam je w piecyku. Nawet nie mam siły ich odparowywać – mówi. – Dzieci są daleko. Gmina od czasu do czasu coś da, jakieś mleko, dwa kilo ryżu, to wszystko – zali się kobieta.

Tymczasem ustawa o pomocy społecznej nakazuje gminom za-rezerwowanie pieniędzy w budżecie na usługi opiekuńcze (sprzą-tanie, robienie zakupów, kąpanie, ubieranie). Korzystać mogą z nich osoby starsze, mieszkające samotnie.

W tym roku w Damnicy, Gminny Ośrodek Pomocy Spo-lecznej wystąpił do wójta o zare-zerwowanie na usługi opiekuń-cze 25 tysięcy złotych. Za tę kwotę GOPS chciał zatrudnić dwie osoby do pomocy najbied-niejszym mieszkańcom. Szkopuł



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Na takich ludziach, jak Marian Trojan i Kazimiera Chęcińska oszczędza się w gminie Damnica.

w tym, że radni skreślili ten punkt z budżetu. Beata Orlicka, szefowa GOPS rozkłada ręce. – Co miałam zrobić? – pyta.

Przez decyzję radnych scho-rowani mieszkańcy muszą sobie radzić sami. W niektórych przy-padkach GOPS przyznaje naj-bardziej potrzebującym zasiłki specjalne pod warunkiem, że zainteresowani za te pieniądze sami wynajmą sobie opiekunki.

Chęcińska dostała taki zasiłek raz. Trojan ani razu.

– Ustawa jednoznacznie na-kląda obowiązek rezerwacji pie-niędzy na usługi opiekuńcze – informuje Wacław Konewko z biura prasowego Ministerstwa Polityki Społecznej – Jednak gmin, które tego nie robią prak-tycznie nie można ukarać.

Co na to Grzegorz Jaworski, wójt Damnicy? – Niestety, ale

radni nie zatwierdzili tego punktu budżetu, a my nie mamy pienię-dzy – odbija piłeczkę. – Ale pa-nie wójt, chodzi o 25 tysięcy złotych. Nie może pan oszczę-dzać na ludziach starszych! – nie dajemy za wygraną. – Obiecuję panu, że zainteresu-ję się sprawą – zapewnia wójt.

MICHAŁ KOWALSKI
michal.kowalski@glos-pomorza.pl

PO KRWAWEJ JATCE W MIASTKU

Areszt dla gangsterów

Czterech bandytów uczestniczących wtorkowej strzelaninie na sta-cji paliw trafiło do aresztu na trzy miesiące. Przypomnijmy, we wtorek wieczorem na miasteckiej stacji paliw doszło do strzelaniny między gangsterami dwóch rywalizujących ze sobą grup przestępczych. Dwaj poszkodowani z ranami nóg trafili do szpitala w Miałtku i Bytowie. Policja w czasie blokady w Tuchomiu ujęła czterech mieszkańców Trójmiasta, w tym jednego z rannych. Nadal trwają poszukiwania dwóch napastników poruszających się audi combi na zachodnio-pomorskich numerach rejestracyjnych. – Czterem zatrzymanym gdańszczanom postawiono zarzut rozbo-ju z użyciem niebezpiecznego narzędzia – informuje komisarz Rafał Burnicki, rzecznik prasowy bytowskiej policji. – Czyn ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat. (kor)

MAŁA MISS LATA 2005

Zapraszamy na zabawę

Dziewczynki, które brały udział w naszym plebiscycie Mała Miss Lata, zapraszamy z opiekunem 25 września o godz. 17 do słupskiej restauracji Metro na poczęstunek i zabawę z wodzirejem. Rodziców, którzy nie potwierdzili udziału dzieci w imprezie, prosimy o kontakt z działem promocji, tel. 059-842 51 47. (lir)

KONKURS BELFER NA 6+

Czekamy na zgłoszenia

Można jeszcze zgłaszać kandydatów w konkursie „Głosu Pomorza” na najlepszych nauczycieli.

KUPON NA STR. 8

WTOREK

od 9.00 do 11.00 (094) 347 35 65
dyżur redakcyjny

Zmiany w wojsku

Od stycznia wchodzi w życie nowa ustawa o służ-bie wojskowej. Przyniesie kolosalne zmiany. Od tej po-ry będzie można służyć w ar-mii obcego państwa; będą obowiązywać inne przepisy dotyczące odroczeń służby wojskowej, a także powoły-wania do rezerwy i zasadni-czej służby.

W najbliższy wtorek, 13 września, od godz. 9 do 11 w koszalińskiej siedzibie re-dakcji (tel. 094-347-35-65) dyżuruować będzie kapitan Dariusz Macul z Wojskowej Komendy Uzupełnień.

Nasz ekspert odpowie na pytania czytelników związa-ne z tą sprawą. (ces)

REKLAMA

Od 15 lat sprzedajemy blachy powłokowe
aktualnie
Blachodachówka
od **16,99** netto/m krycia
Obróbki blacharskie
RAMM Słupsk
Grotgiera 19 (845 60 50)

600205SLBH_B

Studium Języków Obcych
GLOB

Język angielski i niemiecki
dla dzieci, młodzieży i dorosłych

♦ Kursy egzaminacyjne FCE, CAE, CPE (zdawalność 90%)

♦ Kursy maturalne:

- język polski
- matematyka
- język angielski
- etc.

Odpłatność: od **800 zł**
/rocznie - raty

Zapisy SP 4
ul. Leszczyńskiego 15
1.09-16.09 w godz 16-19

Informacje:
tel. 59/ 84 72 670,
59/ 843 28 20,
504 066 712

554605SLBH_A

REKLAMA
City TAXI HALO
Dzwoń **96-29**
Bezpłatnie **0 800 429 800**
KONKURS SPONSOR
nagroda miesięczna
OKNO DRUTEX

578405KOBH_C



9770137952596 37

CENTRUM JĘZYKOWE OXFORD
76-200 Słupsk Al. 3 Maja 5 tel. 8 467 467



Daria Gęsicka

Dlaczego Oxford? Wybór był oczywisty! Cenię sobie wysoki poziom, profesjonalizm, indywidualne podejście do każdego ucznia umożliwia-jące szybkie postępy oraz poprawę tzw. słabszych stron. Poza tym angielski od zawsze był moją pasją, którą mogłam rozwijać tylko pod okiem najlepszych lektorów. O stałych, niskich cenach już chyba nie warto wspominać. :)

Na maturze z języka angielskiego otrzymałam następujące wyniki:
Egzamin ustny: poziom podstawowy i rozszerzony: 100%
Egzamin pisemny: poziom rozszerzony: 94%

429205SLBH_A

Polo, Golf, Touran
10 000 zł mniej.

Sprawdź:
www.volkswagen.pl
0801 200 400

**Maksymalnie
minimalne ceny.**





Lech Kaczyński, kandydat na prezydenta RP w wywiadzie dla gazety „Financial Times” tłumaczył potrzebę przekształcenia Polski z III w IV Rzeczpospolitą.

CYTAT DNIA

„Uważamy, że Polska jest jak budynek, który został ukończony, ale jednak wymaga rozległej renowacji. Tak dużej, że Rzeczpospolita może potrzebować nowego numeru”.

PULS DNIA

Wina po naszej stronie

Lament podniósł się w kraju po tym jak Rosjanie i Niemcy dogadali się w sprawie gazociągu omijającego terytorium Polski. Niemal wszyscy nasi politycy kręcą głowami, twierdząc przy tym, że będą przyglądali się problemowi. I faktycznie – poza przyglądaniem – niewiele już im zostało. Sprawę gazociągu przegrali dużo wcześniej – a wszystko za sprawą fatalnej polityki granicznej naszego kraju.



Rafał Nagórski

Gazociąg biegnący po dnie Bałtyku to oczywista strata finansowa dla Polski i bolesny przytyczek w nos od naszych sąsiadów. Nikt nie lubi takich sytuacji i nerwy Polaków są zupełnie zrozumiałe. Z drugiej strony trzeba jednak pamiętać, że gospodarka i polityka idą często w parze. A karty w światowej polityce rozdają państwa mocne militarnie, albo gospodarczo. Do takich z pewnością nie należy Polska, która mimo to lubi po-

machać czasami szabelką przedstawiając się jako największy przyjaciel Stanów Zjednoczonych. Nasi politycy zapominają, że najwięcej do załatwienia i do wygrania jest w Europie. Współpraca między Polską, Niemcami i Francją w ramach Trójkąta Weimarskiego od dłuższego czasu nie przynosi nam żadnych wymiernych efektów. Francja trzyma się blisko z Niemcami, a ci z kolei

chcą dobrze żyć z Rosją. W polityce nie ma sentymentów, co najlepiej potwierdza sprawa gazociągu bałtyckiego, którego budowa – zdaniem ekspertów – nie jest wcale opłacalna. Ważna jest jednak ze względów geopolitycznych.

Mamy zatem poważny kłopot – i gospodarzy i polityczny. W kraju zacznie się łączyć szukanie winnych, a budowaniem poprawnych stosunków z sąsiadami znowu nikt się nie zajmie.

PRZECYTANE

Kici-kici po niemiecku

Trzydzieści, czterdzieści euro można w Niemczech zarobić na... polskim kocie, twierdzi „Gazeta Pomorska”. Nasze „dachowce” są wywożone za zachodnią granicę, by tam walczyły z plagą myszy.

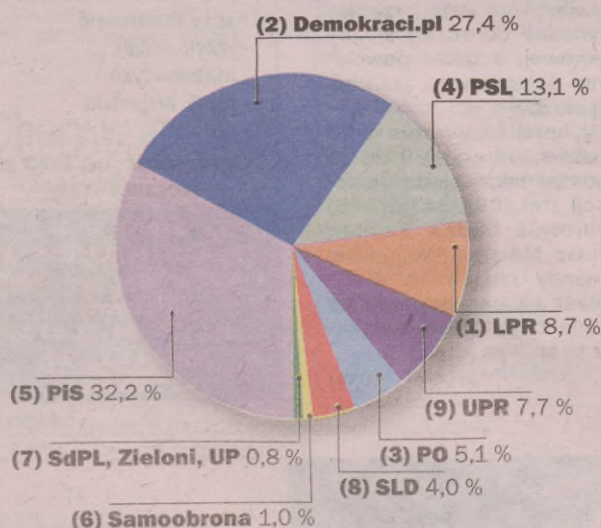
W Poznaniu pojawiły się panie, które poszukują i wypalają dzikie koty. Szczególnym powodzeniem cieszą się kotki z małymi. – Na podwórku w firmie pojawiła się kotka z małymi kociętami, opowiada Jan Cynka. – Podkarmialiśmy ją i nawet zaczęliśmy się zastanawiać, co z nią zrobimy zimą. Któregoś dnia przyszła kobieta w średnim wieku z pytaniem, czy tutaj jest może kotka z młodymi. Potem pojawiła się kolejna pani. W sumie przyszły trzy. Nie chciały odpowiedzieć na żadne pytania: skąd są, ani po co im te kotki. Jak twierdzi Cynka, kobiety sprawiały wrażenie pro-

fesjonalnie przygotowanych do wyłapywania kotów. Miały wyszczepione koszyki z przykryciem i jedzenie dla czworonogów. – Jak się potem od znajomych hodowców dowiedzialem, złapane koty trafiają do Niemiec, gdzie są sprzedawane, dodaje. – Słyszałam, że podobny proceder kwitnie w innych miastach położonych niedaleko niemieckiej granicy, mówi Ewa Zgrabczyńska z Fundacji „Irbis”.

W Niemczech jest „niż demograficzny” zwierząt domowych. – Politykę sterylizacji dzikich kotek prowadzi się tam od dawna. Stąd brakuje małych kociąt i kotów łownych – podkreśla Alina Kasprowicz z Fundacji „Zwierzęta i My”. Fundacja pani Aliny współpracuje z niemieckimi aktywistkami, które co kilka tygodni przyjeżdżają do Poznania po psy i koty. (PAP)

SONDAŻ „GŁOSU POMORZA”

Oto wyniki naszego sondażu przedwyborczego. Można głosować na stronie internetowej www.glos-pomorza.pl lub wysłać sms-a pod numer: 7140, należy wpisać gp wybory numer partii (podane w nawiasach). Cena sms-a 1,22 brutto. Wyniki sondażu będziemy podawać codziennie aż do wyborów.



LICZBA DNIA

50 złotych

tylko średnio wynosi kieszonkowe naszych pociech. Dwie trzecie rodziców mających dzieci w wieku 4-18 lat daje swoim pociechom – przynajmniej od czasu do czasu – kieszonkowe. Najstarsze dzieci (16-18 lat) otrzymują średnio już 76 zł miesięcznie. Pieniądze te wydają przede wszystkim na słodycze, gazety, czasopisma, napoje, ale także na opłaty związane z używaniem telefonów komórkowych i zabawki. Według połowy respondentów, ich dzieci odkładają część pieniędzy na jakiś konkretny cel albo po to, aby mieć pieniądze w zapasie.

(ipsos)

Nie zabierajcie nam strzałek!

Zielone strzałki, założone na skrzyżowaniach zaledwie pięć lat temu, mają definitywnie zniknąć. W błoto pójdą miliony, a do tego czekające na przejazd samochody zakorkują nasze miasta.

Zielone strzałki pozwalają na warunkowy skręt w prawo na skrzyżowaniu. I to nawet, jeśli pali się czerwone światło. To bardzo usprawnia ruch na coraz bardziej zatłoczonych ulicach. Jednak już niedługo: Ministerstwo Infrastruktury chce strzałki zlikwidować! – To poprawi bezpieczeństwo pieszych – mówi Maciej Wroński, dyrektor departamentu transportu drogowego ministerstwa.

Decyzja nie jest podyktowana przepisami unijnymi. Co więcej, dokładnie takie zielone strzałki chcą wprowadzić u siebie Niemcy.

Świecące zielone strzałki pojawiły się na naszych skrzyżowaniach pięć lat temu. Zastąpiły wtedy inne, malowane na białych tabliczkach, które mieliśmy już od lat 80. W samej Warszawie te świecące strzałki są teraz na 550 krzyżówkach. Ile jest ich w całym kraju, nie wie nawet resort.

Tymczasem wymiana jednej kosztowała w 2000 roku od 150 do 300 zł. Tyle trzeba było zapła-

NA GORĄCO

Czy należy zlikwidować zielone strzałki?



Paulina Stelmazyk

– Nie mam zielonego pojęcia na ten temat. Jakoś funkcjonuję bez tej wiedzy i jest mi dobrze.



Sławomir Bielasiński

– To jest kwestia przyzwyczajenia. Obydwa rozwiązania mają plusy i minusy. Sam nie wiem, co jest lepsze.



Adrian Lipiński

– Strzałki powinny zostać. Dzięki nim można zaoszczędzić czas i ruch jest bardziej płynny. W czasie, kiedy benzyna jest bardzo droga, takie rozwiązania powinny być preferowane.

Notował:
ZBIGNIEW MARECKI
Fot. ZBIGNIEW MARECKI



Fot. RADOSŁAW KOLEŚNIK

Zielone strzałki niedługo znikną z polskich skrzyżowań. Jak zwykle nikt nie odpowie za marnotrawstwo a kierowcy będą kłąć stojąc w ulicznych korkach.

cić, o ile światła były sterowane nowoczesnym przekazywaniem. Jeśli jednak sygnalizacja miała starszą instalację, wydatki trzeba było nawet 300 tys. zł! A teraz wszystko zostanie zdemontowane.

Kierowcy już teraz się boją, że będą stać w korkach. Cieszy się za to część pieszych, których prawo do pierwszeństwa na przejściu nie zawsze było przez zmotoryzowanych respektowane. (Metro, paz)

OPINIA

Strzałka jest pomocna

Krzysztof Sieląg

naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie:

– Obecność zielonych strzałek na skrzyżowaniach na pewno nie przyczyniła się do wzrostu wypadków z udziałem pieszych. Takich wypadków po prostu nie było, nie odnotowaliśmy nawet kolizji. Choć prawdą jest, że kierowcy nagminnie łamią nakaz zatrzymania się przed wjazdem na skrzyżowanie. To naprawdę bardzo niepokojące. Chciałbym do nich zaapelować, by przestrzegali tego przepisu, bo przecież został po coś wymyślony. Dzięki niemu auto wytraca impet i prędkość, więc po objechaniu łuku łatwiej mu wyhamować przed ewentualnie wchodzącym na przejście pieszym.

Jeśli zaś chodzi o przydatność zielonej strzałki, to na pewno jest spora. Pomaga przecież utrzymać płynność ruchu. Jej likwidacja na pewno skończy się przestojami na skrzyżowaniach.

Notowała:
PAULINA ZGRZEBNICKA

PROSTO Z MOSTU

tel. (094) 347 35 35

■ **Mirosław W. z Koszalina:** – Nie twierdzą, że wiadomość o ponownej próbie rozliczenia generała Jaruzelskiego za wprowadzenie stanu wojennego, szczególnie mnie zelektryzowała. W końcu było już tych prób chyba kilkanaście. Przypomniało mi się jednak hasło z tamtego okresu, które brzmiało: „Znajdź się pała, na d...ę generała”. Jeśli to słuszne, moim zdaniem, prorocstwo miało się spełnić, chciałbym podpowiedzieć prokuratorom prowadzącym tę sprawę, skąd wziąć świadków. Było nas około 40 milionów i większość jeszcze żyje i pamięta tę zbrodnię przeciwko własnemu narodowi.

■ **Teresa z Bobolic:** – Zbulwersowała mnie informacja o odmowie wszczęcia przez szczecińską prokuraturę śledztwa w sprawie nepotyzmu burmistrza Bobolic (burmistrz zatrudnił swoją żonę jako radcę prawnego w urzędzie gminy w Bobolicach – red.). Jeśli prokurator nie widzi „sprawy”, to znaczy, że władzy wszystko wolno. Szkoda tylko, że ta władza zapomina o etyce i zwyczajnej ludzkiej przyzwoitości.

■ **Rozbawiony z Koszalina:** – Ciekawe jak długo Straż Miejska Koszalina da się wodzić za nos niejakiemu „Farfelowi”, który okleił miasto i okolice swoimi plakatami wyborczymi i teraz twierdzi, że to nie on. Pewnie zrobili to krasnoludki, których strażnicy bezskutecznie poszukują. (hs)

■ **Stefan K. ze Szczecinka:** – Mocno dziwi mnie, że podczas trwania kampanii wyborczej nie jest zabronione podawanie rankingów, która partia jest najbliższa zwycięstwa. Przecież w ten sposób sugeruje się niezdecydowanym wyborcom, tym którym jest wszystko jedno na kogo mają głosować, żeby przybliżyć ich zwycięstwo. Bo tak przecież się robi. – Skoro tyle ludzi ich popiera, to pewnie muszą nie być tacy źli – myślą ci, którzy nie znają się polityce i nie interesują się nią wcale. To nieobiektywne i niedemokratyczne. Można tak manipulować społeczeństwem. (dr)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DWUPOKOJOWE. 0-606-805-127

DO szcicia cholewek. 0-601-655-382

KUCHARZA doświadczony. 0-59/842-37-41, 0-602-22-06-66, 0-606-645-549

ŚPIEWAJĄCY klawiszowiec potrzebny. Słupsk, 0-59/840-32-07, 0-880-133-780

ZŁEĆ położenie polbruku, 350 m, Bobolice. 0-602-633-981.

0-500-812-970 Monika, Słupsk.

5 17 22 LOTTO

Czwartkowe wyniki lotto opublikujemy w jutrzejszym wydaniu gazety.

Redaktorzy prowadzący

Jacek
CEGŁA
Marcin
STEFANOWSKI
Redaktor sportowy
Rafał
SZYMANSKI

głos Pomorza

Redaktor naczelny
Mariola Skolimowska (059) 842 51 95
Z-ca redaktora naczelnego
Arkadiusz Gryko (059) 842 51 95
Kierownik Redakcji w Koszalinie
Jolanta Stempowska (094) 347 35 55
Dyrektor graficzny
Dawid Perz (094) 347 35 42

ADRESY REDAKCJI:

W SŁUPSKU
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
Centrala: tel./fax (059) 842 51 95
W KOSZALINIE
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24.
Centrala: (094) 347 35 00
Fax: (094) 347 35 47
DZIAŁY:
Sportowy:
Rafał Szymanski (059) 842 51 95

Wydanie magazynowe:

Jarosław Jurkiewicz (094) 347 35 44
Wydanie internetowe
Krzysztof Osinski (094) 347 35 02
Dział promocji:
Słupsk, tel. (059) 842 51 47
WYDAWCA:
Szczecin Press Sp. z o.o.
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24
Prezesa:
Karol Wiazło,
tel. (094) 347 35 00

BIURA REKLAMY I OGŁOSZEŃ

W KOSZALINIE:
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24
e-mail: bo@glos-pomorza.pl
Biuro Ogłoszeń – w godz. 8-17.
tel./fax (094) 347 35 15/13/12, 347 35 11.
Biuro Reklamy – tel. (094) 347 35 10,
347 35 03/04/05/14, tel./fax (094) 347 35 06/07.
W SŁUPSKU:
Biuro Ogłoszeń – w godz. 8-16,
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19

tel. (059) 840 25 73, fax (059) 842 51 95

Biuro Ogłoszeń – w godz. 8-16,
76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20
tel./fax (059) 842 66 08.
Biuro Reklamy
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19
tel./fax (059) 841 17 43, 840 32 51
Druk:
KEMA Sp. z o.o. w Szczecinie
ul. Pomorska 86

GAZETA W INTERNecie:

www.glos-pomorza.pl
e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl
Za treść ogłoszeń odpowiada
zleceniodawca, za termin ich
zamieszczania Biuro Ogłoszeń.
Prenumeratę przyjmują oddziały
Ruchu SA, urzędy pocztowe
i listonosze. Prenumeratę przyjmują
redakcja w Słupsku i Koszalinie.
Infolinia 0 800 20 35 35.

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZNAK KONTROLU DYSTRYBUCJI PRASY

JUŻ JUTRO **ŻYJ** DODATEK **zdrowo**

Nadciąga ptasia grypa
Wirus może doprowadzić nawet do śmierci. Radzimy, jak się przed nim zabezpieczyć.

Śmiech to zdrowie
Depresja sprzyja chorobom nowotworowym. Aby im zapobiec, powinniśmy częściej się uśmiechać.

Kąsek alergika
Uczulenie wywołają mogą nawet świeże owoce i warzywa. Nie wolno lekceważyć żadnych niepokojących objawów.

Gimnazjaliści opłakują swoją koleżankę

Szkoła w żałobie

Uczniowie i nauczyciele gimnazjum w Siemianicach wciąż nie mogą się otrząsnąć po nagłej śmierci 13-letniej Nikoli z Wrześcia. Dziewczyna, która zemdlała podczas wsiadania do autobusu, zmarła najprawdopodobniej na niewydolność krążenia.

Do tragedii doszło we wtorek obok przystanku autobusowego przy Zespole Szkół w Siemianicach. Około godz. 13.30 Nikola, która od 1 września rozpoczęła naukę w gimnazjum, wsiadła do autobusu jadącego do Wrześcia. Niespodziewanie poczuła się źle, wyszła z autokaru i zemdlała na trawniku obok przystanku. Przerazeni nauczyciele natychmiast przystąpili do reanimacji i wezwali karetkę pogotowia. – Zrobiliśmy wszystko, co było można. Niestety, Nikola zmarła w szpitalu – żałuje głos Danuta Kasprzak, dyrektor szkoły.

– To był szok. Tym bardziej, że Nikola dopiero przyszła do naszej szkoły. Trudno się z tym pogodzić – dodają nauczyciele.

W gimnazjum w Siemianicach zaplanował smutek. Dyrekcja szkoły na znak żałoby opuściła flagę do połowy masztu i przykryła ją kirem. Również uczniowie też są zdruzgotani. – Na nic się nie skarżyła. Była wesoła i nagle odeszła – mówi ze łzami w oczach Andżelika, jedna z koleżanek Nikoli.

Rodzice dziewczyny już po tragedii odwiedzili szkołę. Nie mają pretensji do nauczycieli. Dopiero teraz jednak poinformowali dyrekcję, że Nikola



W miejscu śmierci Nikoli jej rodzice oraz koleżanki zapalili znicze.

już wcześniej skarżyła się na złe samopoczucie. Mimo że mdlała w czasie zajęć, starała się żyć normalnie. Latem była nawet na obozie.

– Od rodziców dowiedziałam się, że lekarze wcześniej ją badali, ale nie ustalili, na co chorowała – dodaje dyrektor Kasprzak.

Pogrzeb Nikoli odbędzie się w sobotę.

ZBIGNIEW MARECKI
zbigniew.marecki@glos-pomorza.pl

Supergliniarze walcą o puchar



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Trzydzieści cztery dwuosobowe drużyny policjantów z całej Polski rywalizują w Szkole Policji w Słupsku o miano najlepszego patrolu prewencji. Funkcjonariusze zmagają się na strzelnicy i torze przeszkód. Muszą zademonstrować techniki obezwładniania napastników oraz umiejętności podczas policyjnych interwencji. – Turniej to świetna forma doskonalenia naszego rzemiosła – mówi podinspektor Jolanta Brzozowska, rzeczniczka Szkoły Policji. Zawody potrwają do soboty i zakończą się festynem dla wszystkich mieszkańców Słupska.

(toc)

Strażacy modlą się o deszcz

Sucho i niebezpiecznie

Trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego obowiązuje w lasach regionu słupskiego. Strażacy alarmują: nawet najmniejsza iskra może spowodować pożar.

Wysuszona ściółka to skutek, wyjątkowy jak na tę porę roku, wysokich temperatur. Największe zagrożenie panuje w lasach nadmorskich. A to dlatego, że w Ustce i oko-

licznych miejscowościach przebywa jeszcze sporo turystów. W pozostałych nadleśnictwach ogień zaprószyć mogą grzybiarze. – Na razie nie odnotowaliśmy większych pożarów. – Apelujemy do wszystkich, żeby w lasach zachowali szczególną ostrożność – mówi oficer dyżurny słupskiej straży pożarnej.

(toc)

ROZMOWA „GŁOSU”

Serce szwankuje często

**ZBIGNIEW ŚWIĄTEK-
BRZEZIŃSKI**

kardiolog dziecięcy

– Jakie są najczęstsze przyczyny nagłych zgonów dzieci?
– Różne. Najczęściej jednak są to sprawy neurologiczne, ukryte wady serca, choroby tętnic wieńco-

wych, zaburzenia rytmu serca albo zmiany spowodowane zabiegami na sercu, które tworzą blizny i powodują podwyższone zagrożenie.

– Na jakie objawy powinni zwracać uwagę rodzice?
– Dziecko trzeba się dokładnie obserwować i konsultować z lekarzem, jeśli zdarzają mu się omdlenia, duszności albo nagłe kołatanie serca. Chodzi o to, aby zna-

leć przyczynę tych objawów i zastosować odpowiednie leczenie.

Niestety, ale serce często szwankuje. Zdarzają się nagłe zaburzenia jego rytmu, których nie potrafimy wyjaśnić. Niekiedy nawet sekcje zwłok nie dają odpowiedzi na pytanie o przyczynę zgonu.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW MARECKI

ZDARZENIA

Chciał sobie pojeździć

SAPÓLNO (gm. Przechlewo). Volkswagen Jetta zniknął minionej nocy z podwórka jednej z posesji. Kilka godzin później doszczętnie spalony samochód został odnaleziony w Czosnowie. Policjantom, z pomocą psa tropiącego, udało się ustalić i zatrzymać sprawcę. Okazał się nim 15-letni młodzieniec. Jak powiedział, ukradł samochód, bo chciał sobie pojeździć. Prawdopodobnie pojazd zapalił się samoczynnie, a chłopak nawet sam próbował ugasić płomienie. Gdy mu się to nie udało, uciekł. Po przesłuchaniu został zwolniony do domu. O jego dalszym losie zdecyduje sąd dla nieletnich.

Szerszenie w worku

WITKOWO (gm. Smołdzino). Duże gniazdo szerszeni usunęli strażacy z budynku gospodarczego należącego do szkoły. Owady znajdujące się w kokonie udało im się bezpiecznie umieścić w worku i wywieźć do lasu.

Wykorzystał nieuwagę

SŁUPSK. Wykorzystując nieuwagę klientki jednego ze sklepów przy ul. Wojska Polskiego nieznany sprawca ukradł jej torebkę. Kobieta straciła gotówkę, dowód osobisty i telefon komórkowy. Straty oszacowała na ponad 300 zł.

(lir)

Sydkraft EC Słupsk Spółka z o. o.

informuje, że w związku z wymianą sieci ciepłowniczej w ulicy Konarskiego, od dnia 12.09 do dnia 20.09.2005r. wstrzymana będzie dostawa energii cieplnej na potrzeby centralnej ciepłej wody do budynków zlokalizowanych przy ulicach: Konarskiego, Mochackiego, Rejtana, Wiatraczna, Leszczyńskiego.

Za wynikię utrudnienia Sydkraft EC Słupsk serdecznie przeprasza.

602105SLBH_A



WYBITNY UZDROWICIEL

Tomasz Ćwiek to bioterapeuta, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii. W 1998r. został laureatem plebiscytu na polskiego uzdrowiciela, organizowanego przez miesięcznik „Uzdrowiciel”. Jest członkiem Krajowego Cechu Bioterapeutów oraz byłym prezesem Ostrowieckiego Stowarzyszenia Radiestezyjnego. Wydał dwie książki („Bioterapeuta radzi” i „Porady bioterapeuty”), które rozeszły się w dużych nakładach. Jest też wybitnym ziołarzem i twórcą pierwszego w kraju Ośrodka Terapii Naturalnej w Krynicy Morskiej. Pomaga przede wszystkim w: chorobach oczu, kobiecych, serca i naczyń, schorzeniach układu pokarmowego, oddechowego, moczowego, łuszczycy, nerwicy, kamicach itd. Oto wybrane wpisy do „Złotej Księgi” prowadzonej przez T. Ćwieka: „Jestem bardzo wdzięczna p.Tomaszowi za poprawę mojego stanu zdrowia. Miałam bardzo ciężki przypadek choroby wieńcowej i zaburzenia przewodnictwa pokarmowego. Po wizytach czuję się dużo lepiej, mam większą wydolność serca, nie ma codziennych bólów żołądka i EKG polepszyło mi się pierwszy raz od wielu lat. Inaczej patrzę teraz na świat, bo lepiej się czuję i jestem za to niezmiernie wdzięczna p.Tomaszowi. Janina Szymańska Łódź. Dziękuję p.Ćwiekowi za pomoc w alergii. Alergiem jestem od paru lat, co w efekcie doprowadziło do astmy oskrzelowej. Początkowo sceptycznie odnosiłem się do niekonwencjonalnych metod leczenia ale teraz twierdzę z pełnym przekonaniem, że to Tomasz Ćwiek i jego terapia przyczyniły się do poprawy mojego stanu zdrowia i dzięki temu znów z optymizmem patrzę w przyszłość.

Z podziękowaniem Jacek Karch Opoczno. Zapisy do Koszalina i Ustki tel. 0-506 536-922 / od 10.00 do 18.00/

524005LSJ_A

Szukasz drzwi podłóg, i bram?

Słupsk ul. Długa 34 tel. 842 03 22

• DUŻA EKSPOZYCJA • DUŻY MAGAZYN

Zapraszamy klientów indywidualnych oraz firmy handlowe i budowlane. Zapewniamy korzystne warunki współpracy, montaż i transport.

DRZWI PORTA

DRZWI GERDA

DRZWI inter door

PODŁOGI BARLINEK

• od 86zł m² (deska dł. 2,20m) • montaż gratis *

BRAMY

*** budownictwo mieszkaniowe**

370605KOBH_V



CHWALIMY

Brawa za odwagę

Nieuznawana przez władze w Mińsku przewodnicząca Związku Polaków na Białorusi Andżelika Borys spotkała się w Strasburgu z posłami Parlamentu Europejskiego, by przedstawić im sytuację polskiej mniejszości na Białorusi. – Zależy nam, żeby o łamaniu praw człowieka dowiedział się świat i Europa. Bez solidarności i wsparcia nie jesteśmy w stanie przetrwać – apelowała Borys na spotkaniu z eurodeputowanymi. Podkreślała, że działania UE w sprawie Białorusi nie powinny prowadzić do izolacji obywateli, a jedynie oddziaływać na system.

GANIMY



Kandydat z zarzutami

Zbigniew Siemiątkowski uważa, że decyzja prokuratury w sprawie uchylenia mu immunitetu poselskiego wpisuje się w kampanię wyborczą. Siemiątkowski nie zamierza zrezygnować z walki o mandat posła, ale immunitetu się zrzeknie. W jego ocenie decyzja prokuratury na dwa tygodnie przed wyborami nie jest przypadkowe – Mam prawo sądzić, że prokuratura postanowiła wziąć udział w kampanii – powiedział. Prokuratorzy chcą mu postawić zarzuty przekroczenia uprawnień i bezprawnego pozbawienia wolności w 2002 r. ówczesnego prezesa PKN Orlen Andrzeja Modrzejewskiego.

Porozumienie Rosji i Niemiec ponad naszymi głowami

Rura z gazem ominie Polskę

W obecności kanclerza Gerharda Schroedera i prezydenta Władimira Putina niemieckie firmy podpisały wczoraj z rosyjskim Gazpromem porozumienie w sprawie budowy gazociągu, który ominie Polskę. Oceny w kraju są jednoznaczne – to zła decyzja.

Przedstawiciele rosyjskiego Gazpromu oraz niemieckich firm EON-Ruhrgas i BASF podpisali w Berlinie umowę o budowę Gazociągu Północnego przez Bałtyk o wartości ponad 4 mld euro.

Niemcy: dbamy o swój interes

– Porozumienie o budowie niemiecko-rosyjskiego gazociągu nie jest wymierzone przeciwko innym krajom, ani krajom bałtyckim, ani też Polsce – zapewnił Schroeder na konferencji prasowej w Berlinie po podpisaniu porozumienia. – Kraje te muszą jednak zrozumieć, że obowiązkiem niemieckiego kanclerza jest obrona energetycznych interesów niemieckich – dodał Schroeder.

Jego zdaniem Gazociąg Północny ma centralne znaczenie dla zabezpieczenia Niemiec w energię. – Dlatego jestem dumny z tego, że mogłem przyczynić się do jego zawarcia – podkreślił niemiecki kanclerz.

Ostrzegł opozycję przed krytykowaniem projektu i narażaniem na szwank niemieckich interesów. Partie chadeckie oraz liberalna FDP krytykują kanclerza za brak konsultacji projektu budowy gazociągu z naszym krajem.

Polska: to zły pomysł

W Polsce rosyjsko-niemiecki projekt budowy gazociągu pod dnem Bałtyku jest oceniany bardzo krytycznie. Prezydent Aleksander Kwaśniewski ocenił,



że jest on niedobry ze względów ekologicznych, ma poważne słabości ekonomiczne i polityczne.

Według Zygmunta Wrzódaka z LPR, podpisanie umowy na budowę gazociągu może grozić tym, że Rosja „zakreśli kurek na nitce Jamał i zmusi nas do kupowania ich gazu drogą, od Niemców”. – Czekając nas może podwyżka cen gazu i uzależnienie się od nastrojów politycznych w Niemczech lub Rosji – uważa poseł.

W podobnym tonie wyrażają się inni polscy politycy.

Czarny scenariusz

Rosjanie i Niemcy zdecydowali się na rurę przez Bałtyk, chociaż może to kosztować nawet 12 miliardów euro – kilka razy więcej niż planowana wcześniej druga nitka gazociągu jamalskiego przez Polskę. Według najczarniejszych scenariuszy, ta inwestycja wyłącza Polskę z europejskiego systemu przesyłu gazu. Oznacza to jeszcze większe uzależnienie od dostaw tego surowca z Federacji Rosyjskiej.

Innych źródeł na razie nie ma. Do tego po powstaniu gazociągu bałtyckiego możemy zapomnieć o gazie ze Skandynawii. Prawo europejskie zabrania krzyżować nitki gazociągów, a doszłoby do tego na bałtyckim dnie.

– Uzgadnianie kwestii technicznych, gdy już jeden gazociąg jest, z tego właścicielem, to są tak trudne negocjacje, że praktycznie niemożliwe – mówi Andrzej Lipko, były prezes Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa.

(PAP, INTERIA.PL)

KIOSK

FINANCIAL TIMES

Bruksela. Dwaj bliźniacy – Lech i Jarosław Kaczyński, którzy niedługo zastąpią w filmie dla dzieci „O dwóch takich co ukradli księżyc”, chcą przejąć władzę w Polsce – pisze „Financial Times”. – Uważamy, że Polska jest jak budynek, który został ukończony, ale jednak wymaga rozległej renowacji. Tak dużej, że Rzeczpospolita może potrzebować nowego numeru – powiedział gazecie Lech Kaczyński. Gazeta tłumaczy, że bracia chcą przekształcić Polskę z III w IV Rzeczpospolitą.

Dziennik podkreśla, że obaj bliźniacy mają też bliźniaczo podobne, radykalne recepty na naprawę kraju. Chcą wzmocnienia władzy wykonawczej, zwiększenia nadzoru rządu nad gospodarką i stworzenia specjalnych struktur do walki z korupcją. Obaj też ostrzegają przed „niewidzialną ręką” tajnych agentów – zazwyczaj Rosjan – którzy szukają możliwości wpływania na Polskę.

(PAP)

W OBIEKTYWIE



Mysliwiec z II wojny światowej podchodzi do lądowania w bazie lotniczej Duxford. Słynne samoloty Spitfire i Hurricane zleciały się do brytyjskiej bazy tuż przed tradycyjnymi, corocznymi pokazami sztuki pilotażu.

FOTOREZA

O TYM SIĘ MÓWI

Upadek rządu na Ukrainie

Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko zdymisjonował wczoraj rząd Julii Tymoszenko. Misję utworzenia nowego gabinetu powierzył Jurijowi Jechanurowi.

Kryzys polityczny na Ukrainie wybuchł w ostatnią sobotę, kiedy to podał się do dymisji szef administracji prezydenta Juszczenko. Oskarżył on najbliższe otoczenie prezydenta o korupcję, wymieniając m.in. sekretarza Rady

Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Petra Poroszenkę i szefa gabinetu Juszczenki Oleksandra Tretiakowa. Prezydent powiedział, że chciałby, aby Tymoszenko i Poroszenko pozostali w jego ekipie. Wyjaśnił, że zdymisjonował rząd z powodu braku umiejętności działania w zespole i niekończących się konfliktów między organami władzy. Podkreślił, że chciałby, by wszyscy członkowie jego ekipy byli zdolni do zmiany zachowania i odbudowy jednności.

Juszczenko zawiesił też w obowiązkach szefa swego gabinetu Oleksandra Tretiakowa na czas śledztwa w sprawie zarzutów. Prezydent zapowiedział też, że przeprowadzi dodatkowe konsultacje w sprawie prokuratora generalnego Swiatosława Piskuna i szefa Służby Bezpieczeństwa



Julia Tymoszenko nie jest już premierem Ukrainy.

Ukrainy Oleksandra Turczynowa.

Juszczenko uchylił się od odpowiedzi na pytanie, w jakim składzie siły propozycyjne pójdą do marcowych wyborów parlamentarnych. – Może to być zarówno jeden blok, jak i trzy lub cztery ugrupowania. Głównym zadaniem jest stworzenie wspólnej platformy politycznej – powiedział.

Jechanurow, któremu powierzono misję utworzenia nowego gabinetu, był dotychczas szefem administracji obwodowej w Dniepropietrowsku. Był ministrem gospodarki (1997), a potem pierwszym wicepremierem (1999-2001), gdy Juszczenko pełnił funkcję szefa rządu.

Ekspertcy są zdania, że kryzys polityczny w Kijowie zostanie wykorzystany przez Rosję. Już w tej chwili jest on przedstawiany propagandowo w czarnych kolorach, a prezydent Władimir Putin powiedział, że Rosja dawno ostrzegala przed skorumpowanymi ludźmi w ekipie Juszczenki.

Tymczasem w korupcję wśród swoich współpracowników nie wierzy sam Juszczenko. – Uważam, że oskarżenia są bezpodstawne, ale musiałem na nie zareagować, stąd ostatnie dymisje – powiedział Juszczenko. (PAP)

K O N D O L E N C J E

Dnia 07 września 2005r. w wieku 84 lat odeszła od nas

Śp.

LEOKADIA SZMIT



Była położna Szpitala w Słupsku
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się

dnia 10 września 2005r.

na Starym Cmentarzu w Słupsku o godz. 10.40
Wyprowadzenie do miejsca spoczynku

o godz. 11.10 na Nowy Cmentarz

Pogrążona w smutku Rodzina

610005LSB_A

"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych..."

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

8 września 2005 roku odeszła

nasza kochana **Mamusia, Babcia, Prababcia i Siostra**

ś.p.

MARIANNA KŁOSIEWICZ

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 10 września

2005 roku w Pałowie.

Wystawienie w kościele o godz. 11.00

Msza św. żałobna odprawiona zostanie o godz. 13.00,

po czym nastąpi wyprowadzenie do miejsca spoczynku.

Pogrążona w smutku Rodzina

562005LJSJ_A

Zamknęły się ukochane oczy, Przeszła bić ukochane serce,
Spoczęły na zawsze Twoje ręce. Ty żyjesz, choć martwe masz powieki,
Bo w naszym sercu trwać będziesz na wieki.

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.”

Z żalem zawiadamiamy

że dnia 06 września 2005r.

odeszła od nas nasza najukochańsza

Córeczka w wieku 13 lat

ś.p.

NICOLE DARIA ZAWŁOCKA

Msza Święta zostanie odprawiona dnia 10 września 2005r.

we Wrześcu o godz. 12.00. Wystawienie o godz. 11.15

Pogrążeni w smutku Rodzice

611605LSB_A

JUTRO W GAZECIE

ŻYJZdrowo

Doradzamy jak
wybrać leki

ZDANIEM CZYTELNIKA

»»» Kazimierz ze Słupska:

– Dobrze, że napisaliście o dotacjach przyznawanych przez ratusz na zmianę ogrzewania z węglowego na gazowe. Po waszym tekście zadzwoniłem do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Słupsku, bo niedawno zrobiłem taką inwestycję. Okazało się, że żadnej dotacji nie dostanę, bo ratusz daje je tylko na inwestycje planowane, a nie już wykonane.

(wysl. maz)

POGOTOWIE REPORTERSKIE

Zadzwoń!
PomożemyPaństwa sygnały i opinie
przyjmuje dziśZbigniew Marecki
tel. 840 25 74

Dział Miejski Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19 | tel. 842 24 56 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Magdalena Gryko

SŁUPSK. Urzędnicy nie usunęli groźnego dla zdrowia azbestu

Nie chcemy truciizny

Od kilku miesięcy mieszkańcy osiedla Piastów proszą o usunięcie rakotwórczego eternitu znajdującego się przy ulicy Koszalińskiej za Pomorzanką. Niestety, urzędnicy nic sobie z tego nie robią, a ludzie nadal wdychają zatrute powietrze.

– Nie chcemy chorować przez opieszałość urzędników – mówi Andrzej ze Słupska. – Azbest jest przecież szkodliwy dla zdrowia, zwłaszcza pokruszony. A taki właśnie znajduje się za Pomorzanką.

Mieszkańcy twierdzą, że już kilka miesięcy temu o usunięcie

eternitu poprosili Wydział Ochrony Środowiska w słupskim ratuszu. – Urzędnicy obiecali, że zajmą się sprawą – komentują mieszkańcy. – Jednak od trzech miesięcy nic się nie zmieniło. Płyty z eternitu są nadal.

Pokruszony azbest może doprowadzić nawet do chorób

nowotworowych. – Wdychanie pokruszonego eternitu wiąże się z ogromnym ryzykiem dla zdrowia – podkreśla Janusz Zaręba, rzecznik słupskiego sanepidu. – Unoszenie się włókien azbestowych w powietrzu jest niebezpieczne, a dzieje się tak, gdy eter-

nit zaczyna się kruszyć i pękać podczas prób naprawy albo rozbiórki. Firmy specjalizujące się w jego likwidacji muszą go zabezpieczyć podczas ściągania z dachu i podczas transportu. Ładunek powinien być szczelnie zamknięty.

Pracownicy ratusza przyznają, że sprawa trafiła do nich już w marcu. – Zwróciliśmy się do Pomorzanki, która jest właścicielem terenu o usunięcie eternitu – mówi Mariusz Smoliński, rzecznik prezydenta miasta. – Sprawą zajął się również Powiatowy Inspektor Budowlany. Jeśli jednak azbest nadal się tam znajduje, podejmiemy dalsze działania.

Eternit należy przewieźć się na specjalne składowisko. Znajduje się ono w Gdańsku.

MARCIN KLINKOSZ

marcin.klinkosz@glos-pomorza.pl
tel. 842 51 95 w. 37

AZBEST W POLSCE

W latach 90. sprowadzono do Polski dwa miliony ton azbestu. Wykorzystywano go między innymi do produkcji materiałów budowlanych, rur i produktów izolacyjnych. Po tym, jak się okazało, że materiał jest rakotwórczy zabroniono jego stosowania. W Polsce ten zakaz obowiązuje od siedmiu lat. Wszystkie produkty z tego materiału mają zostać usunięte do 2032 roku.



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

– Ten azbest już dawno powinien być usunięty – mówi Adam Polanek, mieszkaniec ulicy Braci Gieryskich.

SŁUPSK. 39. Festiwal Pianistyki Polskiej

Tydzień melomanów

Wyremontowany fortepian w teatrze przejdzie ogólną próbę. Od 10 do 16 września zagra na nim kilkunastu pianistów.

Zaczyna się Festiwal Pianistyki Polskiej, jedyna w kraju tak wielka impreza promująca rodzimych artystów, organizowana przez społeczników – Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

– Wystąpi aż pięciu laureatów festiwalowej Estrady Młodych' poprzednich edycji – mówi Stanisław Turczyński, prezes STSK.

Podczas 10 koncertów, w tym trzech symfonicznych, zagra około

130 muzyków, licząc orkiestrę symfoniczną słupską i koszalińską.

Po raz pierwszy od lat usłyszymy klawesyn – zagra na nim jeden z uczestników Estrady Młodych. Niestety, w jej ramach nie usłyszymy zapowiadanej słupszcanki Agaty Kicińskiej. Musiała wycofać się z powodów rodzinnych. Zastąpi ją Sławomir Wilk, student z Gdańska.

Festiwal finansują Ministerstwo Kultury, Urząd Marszałkowski w Gdańsku i Urząd Miasta w Słupsku oraz lokalne firmy. (mara)

ZE SŁUPSKA

Prezydent ponownie rozpatrzy sprawę

SŁUPSK. Prezydent drugi raz zajmie się wnioskiem o przydział mieszkania komunalnego państwu Łepkom. Przypomnijmy, w poniedziałek pisaliśmy o Zygmuncie Łepku 72-letnim inwalidzie bez nóg, który mieszka na drugim piętrze kamienicy komunalnej z żoną Heleną. Chociaż mężczyzna nie ma możliwości samodzielnego poruszania się, ratusz odmówił mu zamiany na lokal komunalny w nowowynbudowanym bloku. Tylko dlatego, że dochód na osobę w jego rodzinie był o kilkanaście złotych wyższy od wymaganego.

(kow)

NOWE MIEJSCA

Kolejny pub w mieście



Fot. ARCHIWUM

Studenci odwiedzający Cool Pub mogą liczyć na zniżkę.

Cool Pub Aquarium mieści się w Słupsku u zbiegu ulic Mieszka I i Szymanowskiego. Wystrój wnętrza pełen jest morskich motywów. Właściciele nie ukrywają, że liczą przede wszystkim na studentów i młodzież.

W nowym pubie znajdziemy akwaria i repliki łodzi. – Lokal jest w stanie pomieścić około stu osób – mówi Piotr Świerkowski, menadżer pubu. – Tradycją Cool Pubu są już transmisje imprez sportowych, więc w Aquarium będzie podobnie.

Przygotowujemy także specjalną ofertę dla studentów. Przy imprezach zamkniętych mogą liczyć na atrakcyjne ceny.

Pub będzie otwarty codziennie od godziny 17 do ostatniego klienta. W każdą środę będzie organizowane karaoke, a w czwartki wieczory klubowe. W piątki i soboty odbywać się będą imprezy house. – Ten klub oprócz dwóch innych w Słupsku to początek – mówi Świerkowski. – Zamierzamy otwierać kolejne punkty w mieście.

(klin)

REKLAMA

DOMGAZ Słupsk - 059/840 27 30 Przemysłowa (parking Biedronki) Koszalin - 0 94/34 62 266 Kolobrzeg - Sienkiewicza 27	JUNKERSY montaż gazowe GRATIS! * świeczka - 598 zł BRUTTO * elektronik - 798 zł kotły gazowe, olejowe, węglowe, na drewno; grzejniki, bojery, wkłady kominowe, klimatyzacja - kolektory słoneczne
--	--

581905SLBH_A

- przeprowadzki firm i instytucji - przeprowadzki osób prywatnych - transport - materiały opakowaniowe - magazynowanie	akurat movers PRZEPROWADZKI PROFESJONALNE 76-200 Słupsk, Dom Handlowy "ALEX" ul. Tuwima 5, box 6, 7 tel. 848 10 32, fax 842 60 60 +48 663 674 233, +48 663 674 232 email: info@akuratmovers.pl 58405SLBH_A
--	--

REKLAMA

Potrzebujesz szybko pieniędzy?
Pożyczka od ręki

Przekonaj się, jakie to proste:

- bez poręczycieli
- szybka wypłata pieniędzy
- wystarczy 500 zł dochodu
- niskie raty – spłata nawet do 36 miesięcy

0 801 321 321*
Zadzwoń po pożyczkę!

Bank BPH

* koszt jak za połączenie lokalne

JUTRO W GAZECIE

ŻYJzdrowo

Konkursy
z nagrodami

ZDANIEM CZYTELNIKA

>>> Ryszard ze Słupska

– Gdy patrzę na odnawianą starówkę, to zastanawiam się, po co było tyle krzyku, planowania i wydawania pieniędzy podatników na projekty, skoro prace polegają tylko na ociepleniu budynków. Identyczne prowadzone są codziennie na wielu innych blokach. Pieniądze moim zdaniem powinny być wydane lepiej. Starówka musi być wizytówką miasta.

(wysł. klin)

POGOTOWIE REPORTERSKIE

Zadzwoń!
Pomożemy

Sygnały i opinie
z gminy Dębica Kaszubska
przyjmuje dzisiaj

Tomasz Częścik
tel. 840 25 74



Dział miejski Słupsk ul. Henryka Pobożnego 19 | tel. 842 24 56 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Magdalena Gryko

GM. POTĘGOWO. Urzędnicy wywiązali się z umowy

Ludzie mają już wodę

Po naszych publikacjach Zakład Usług Wodnych wybudował przyłącznie wodne mieszkance Karżnicy. Udało się też pomóc matce pięciorga dzieci z Grapic. To, co zdaniem urzędników było niemożliwe, okazało się proste do rozwiązania.

Izabela Kogut-Suder, matka trójki dzieci z Karżnicy jest szczęśliwa, że w końcu ma wodę. – Dzięki Głosowi Pomorza i rzecznikowi praw konsumenta, udało się! – nie kryje zadowolenia kobieta. – Bardzo dziękuję za pomoc. Byłam już załamana. Myślałam, że nigdy nie będę miała wody.

Rodzina ponad miesiąc żyła w nieludzkich warunkach. Mimo że spłaciła zaległości, to krany ciągle były suche. Zakład Usług Wodnych żądał od niej pisemnej zgody sąsiada, u którego znajduje się główny zawór wody albo wybudowania na jej koszt nowego podłączenia. Dyrektor ZUP Zygmunt Wronka, podobnie jak wójt Jerzy Awchimien zapewniali na naszych łamach, że problemu inaczej nie da się rozwiązać.

Jednak według prawników oraz Mieczysława Remiszewskiego, powiatowego rzecznika praw konsumentów, to ZUP powinien wodę podłączyć, skoro wziął już za to pieniądze. – Rozmawiałem z wójtem, przytoczyłem mu argumenty za Głosem Pomorza i obiecał rozwiązać problem – mówi Remiszewski. – Udało się. Zakład Usług Publicznych na własny koszt wykonał nowe podłączenie i woda już płynie.



O tym pisaliśmy

głos Pomorza

Piątek – niedziela
2 – 4.09.2005 r.Matka czeka na
podłączenie wody

Artykuł dostępny
w archiwum internetowym
na stronie
www.glos-pomorza.pl

Walczyłam, ale było warto. Doczekałam się podłączenia wody – mówi zadowolona Izabela Kogut-Suder

– Po waszych artykułach i pomocy finansowej od pani Jolanty Szczypińskiej, w końcu mam wodę – cieszy się Dorota Kulpa z Grapic, matka pięciorga dzieci.

PIOTR KAWAŁEK
pkawalek@glos-pomorza.pl
tel. 842 51 95 wew. 39

SŁUPSK. Szansa na pracę dla bezrobotnych

Dostaną pieniądze na biznes

Porady specjalistów, pośrednictwo pracy i dotacje na rozpoczęcie biznesu – to tylko niektóre propozycje słupskiego pośrednika, który rozpoczął projekt „Otwarte drzwi do kariery”.

Program będzie realizowany do czerwca przyszłego roku, a przeznaczony jest dla osób powyżej 25 roku życia, którzy przez

ostatni mieli status osób bezrobotnych. Nie mogą jednak skorzystać z niego bezrobotni absolwenci.

Uczestnicy programu mogą liczyć na porady specjalistów z różnych dziedzin, z podstaw przedsiębiorczości oraz jednorazowe dotacje na rozpoczęcie własnego biznesu. Czterdziestu bezrobotnym urząd pracy proponuje prace interwencyjne.

Szuka jednocześnie pracodawców, którzy w ramach tych prac zatrudnią chętnych do pracy. Więcej informacji w Powiatowym Urzędzie Pracy przy ul. Fabrycznej, tel. tel. 845-67-92, 845-67-94 (prace interwencyjne) i 845-67-88 (dotacje) lub na stronie internetowej pod adresem www.pup.słupsk.pl

(lir)

REKLAMA

KREDYT GOTÓWKOWY
Najszybsze
30 000 zł!
Tylko 15 minut i dowód osobisty!

Słupsk, ul. Filmowa 2
tel. (59) 848 12 90

DOMINET BANK

551905SLBH_A

...nasze wydanie internetowe

www.glos-pomorza.pl

Platforma Obywatelska **Pelna Odpowiedzialność**

15 KONWIŃSKI
Zbigniew

Sfinansowane ze środków KW PO RP
580405SLBH_A

PiS Posel Jolanta Szczypińska
Serdecznie zaprasza na spotkanie
z Prezesem Prawa i Sprawiedliwości
Jarosławem Kaczyńskim
Poniedziałek 12.09.2005 r. o godz. 18:00
sala Civitas Christiana, ul. Paderewskiego 9, Słupsk

Materiał Komitetu Wyborczy PiS ul. Nowogrodzka 84/86 02-018 Warszawa
612105SLBH_A

PROMOCJA

Mecenasem kolekcji książek jest
SKOK Stefczyka, oferujący
Pożyczkę od serca.

SKOK STEFCZYKA
www.skokstefczyka.pl
telefon 0 801 560 100
lub (59) 782 95 05



Czytelne?

Stanisław Wyspiański
„Wesele”

Już we wtorek
13 września
z Głosem Pomorza
za jedyne

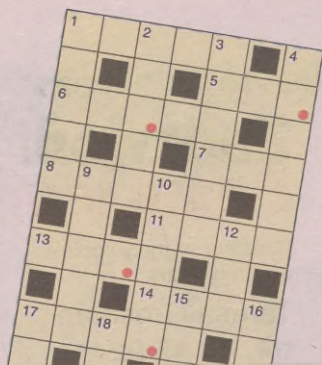
3⁵⁰
+ cena dziennika



głos Pomorza
Lektury wszech czasów

JUTRO W GAZECIE
ŻYJzdrowo

Strona z krzyżówką,
atrakcyjne nagrody



ZDANIEM CZYTELNIKA

»»» Mieszkaniec Miastka

– *Bandyci, którzy we wtorek do siebie strzelali, nieprzypadkowo wybrali miejsce. Tak słabo oświetlonej stacji benzynowej w całej okolicy jeszcze nie widziałem. W ciemnościach mogli spokojnie dokonywać krwawych porachunków. W dodatku nie ma tam monitoringu. Współczuję pracownikom tej stacji, mają naprawdę niebezpieczne zajęcie.*

(wysl. kor)

POGOTOWIE REPORTERSKIE

Zadzwoń! Pomożemy

Państwa sygnały i opinie
przyjmuje dziś

Konrad Remelski
tel. 857 35 72



Dział terenowy Bytów ul. Kochanowskiego 8-10, tel. 822-82-82 | Miastko ul. Dworcowa 29, tel. 857-35-72 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Anna Czerny-Marecka

ROZMOWA „GŁOSU POMORZA”

Mafia w Miastku nie będzie rządzić

TOMASZ
BOROWSKI

wicestarosta bytowski

– Jest pan odpowiedzialny za bezpieczeństwo publiczne w powiecie. Tymczasem po wtorkowej strzelaninie na stacji benzynowej usłyszałem w radiu, że Miastko staje się drugim Pruszkowem, w którym rządzi mafia.

– To wielkie nadużycie. Z tego co wiem, do strzelaniny w Miastku doszło przez przypadek. Na stacji paliw spotkały się dwie grupy przestępcze spoza naszego terenu. To mogło się wydarzyć w każdym innym mieście.

– Jednak ta stacja tonie w ciemnościach i nie ma na niej kamer. Światne miejsce do gangsterskich porachunków.

– Rzeczywiście. Dlatego zwrócić się do jej właściciela, PKN Orlen, by wprowadzono tam monitoring i zainstalowano dodatkowe oświetlenie. Byłem zszokowany, gdy dowiedziałem się, że nie ma tam kamer. Przecież to podstawowe wyposażenie stacji benzynowych.

– Jakże działania zamierza podjąć starostwo, by mieszkańcy powiatu czuli się bezpiecznie? Przecież do ta-



Fot. KONRAD REMELSKI

kich zdarzeń może jeszcze docho-

dzić. – W najbliższych dniach, kiedy tylko policjanci zakończą pilne i niezbędne czynności w sprawie strzelaniny, spotkamy się z komendantem powiatowym i przedyskutujemy problem. Być może uda się już ocenić, czy zagrożenie, iż takie sytuacje mogą się powtarzać, jest realne. Jako samorząd powiatowy chcemy wesprzeć działania policji. Lada dzień w komendach powinny pojawić się radiowozy od samorządów. Widzimy, że policja jest w potrzebie, więc chcemy im kupić lepsze auta, by mieli czym ścigać bandytów.

Rozmawiał
KONRAD REMELSKI
kor@glos-pomorza.pl

BYTÓW. PKS na językach

Dyrektor zagrożony

W całym mieście huczy, że szykuje się kolejna zmiana na stanowisku szefa Państwowego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej.

Dyrektor Marian Kuten objął funkcję w czerwcu. Miał za zadanie m.in. poprawić wizerunek firmy po aferze z pracownikiem stacji diagnostycznej, który brał łapówki. PKS kupił nowe autobusy, wprowadził dodatkowe kursy, zaoferował szkołom dożyczenie dzieci. Kuten zwolnił też łapówkarza, którego jego poprzednik już po aferze przyjął ponownie do pracy. Pożegnał się też z długoletnim zastępcą dyrektora – Andrzejem Krawczyńskim. Powód – niegospodarność.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się jednak, że Kuten też pożegna

się ze stanowiskiem. Przyczyną ma być zła sytuacja finansowa firmy. Anna Dyksińska, rzeczniczka wojewody, nie potwierdziła naszej informacji. – Na razie nikt w bytowskim PKS nie został odwołany – usłyszeliśmy tylko.

Marian Kuten zna plotki. – Żadnej oficjalnej informacji nie otrzymałem – mówi. – Nie chcę się na ten temat wypowiadać. To, co mogłem zrobić w firmie przez kilka miesięcy, zrobiłem.

W mieście mówi się też o następcach Kutena. Jedni wskazują, że ma to być osoba z zewnątrz, prawdopodobnie z Gdańska. Inni, że Mirosław Deręgowski z biura senatora Gerarda Czał (SLD). Deręgowski twierdzi, że nikt w tej sprawie z nim nie rozmawiał.

(zida)

BYTÓW. Uwaga, konkursy!

Są pieniądze do wzięcia

Fundacja Wspomagania Wsi ogłasza dwa konkursy na dotacje. Jeden dla miejscowości liczących do sześciu tysięcy mieszkańców. Drugi tylko dla wsi.

Pierwszy ma nazwę „Nasza wieś naszą szansą”. Należy stworzyć projekt odpowiadający na pytanie: co można zrobić za 10 tysięcy złotych, by podnieść jakość życia w naszej wsi, gminie, osiedlu popegeerowskim?

Wnioski mogą składać organizacje pozarządowe; stowarzyszenia, towarzystwa, fundacje, niepubliczne instytucje opiekuńczo-wychowawcze, świetlice wiejskie, ochotnicze straże pożarne czy koła gospodyń wiej-

skich. Każdy może złożyć tylko jeden. Przyjmowane są do 3 października.

W drugim konkursie – „Nasza świetlica” – można zdobyć 20 tys. zł dotacji na prowadzenie klubów wiejskich. Pieniądze mogą być przeznaczone na remont, wyposażenie oraz na wynagrodzenie opiekuna – organizatora świetlicy. Wnioski przyjmowane są do 30 października.

Formularze wniosków i dodatkowe informacje na stronie internetowej: www.fww.org.pl. Projekty należy przysyłać pod adresem: Fundacja Wspomagania Wsi, ul. Bellottiego 1, 01-022 Warszawa.

(os)

ZDARZENIA I WYPADKI

Zabrał alkohol

MIASTKO. Ze stara zaparkowanego przed hurtownią złodziej skradł piwo, wino oraz soki owocowe. Straty 1,5 tys. zł.

Samochodowy wandal

MIASTKO. Prawie dwa tysiące złotych zapłaci właściciel mercedesa, zaparkowanego przy ul. Armii Krajowej, za jego naprawę. Wandal pory-

sował lakier na drzwiach i przedniej masce.

Pilnuj PIN-u przed złodziejem

STARŻNO. Z przyczepy kempingowej złodziej ukradł telefon komórkowy wartości 480 złotych oraz kartę do bankomatu. Przy jej użyciu z konta wypłacił blisko dwa tysiące złotych. PIN znalazł zapisany w telefonie.

– To nie pierwsza kradzież z konta na naszym terenie – mówi komisarz Rafał Burnicki, oficer prasowy bytowskiej policji. – Wielokrotnie przestrzegaliśmy, by kod PIN trzymać w miejscu niedostępnym dla innych ludzi. Złodziej wykorzystał naiwność turysty.

Odszedł i okradł

BYTÓW. Wiesław P. zostawił konkubinie list z informacją, że się

wyprowadził. Nie odszedł jak stał. Z mieszkania zabrał zamrażarkę, pralkę, robotę kuchenną, telewizor oraz dekodery. Wszystko warte ponad 10 tys. zł.

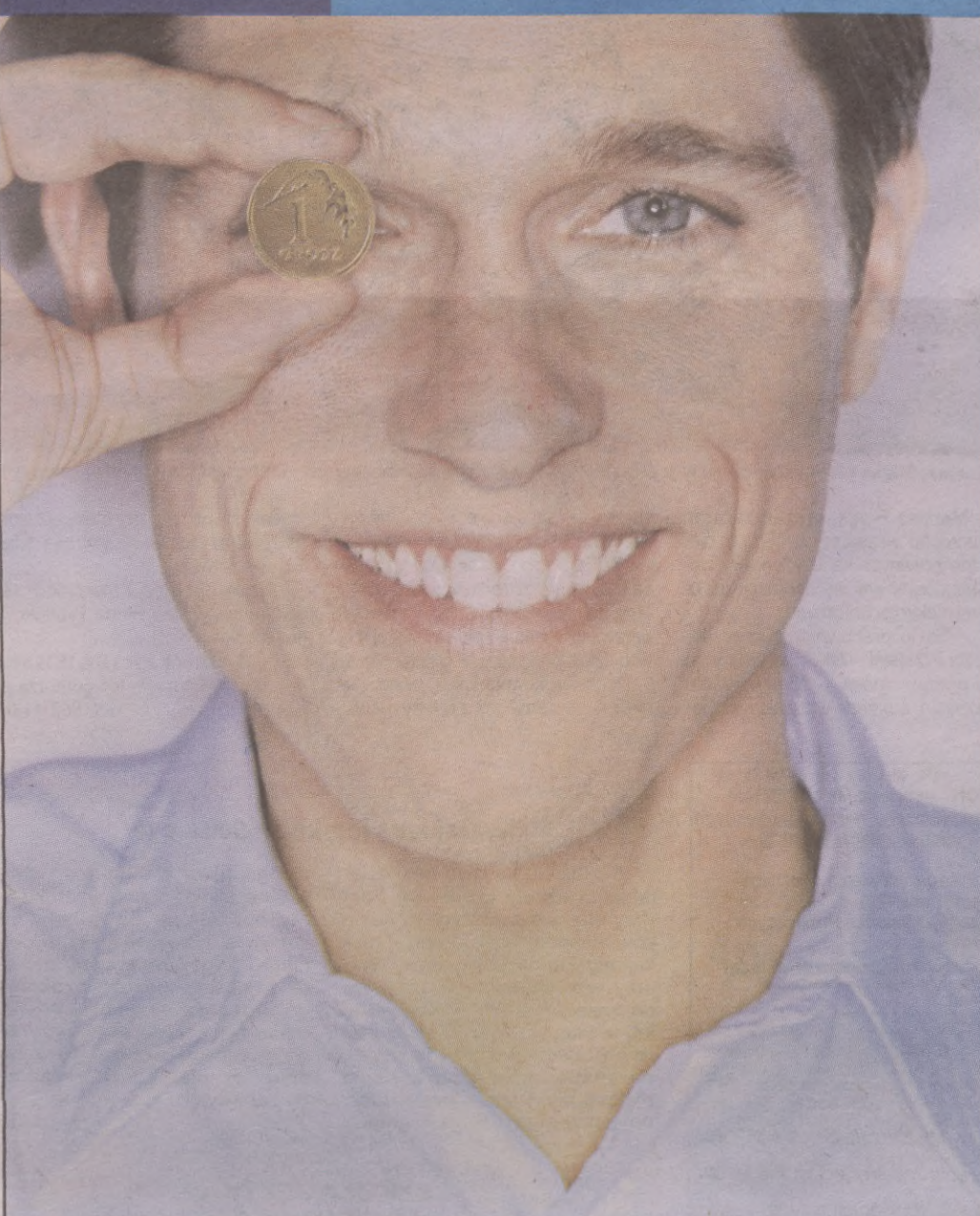
Włamanie do garaży

TRZCINNO. Kilka sąsiadujących ze sobą garaży odwiedziły włamywacze. Z jednego zabrali wiertarkę wartą sto złotych.

(zida)

1 GROSZ ZA MINUTĘ!

MNIEJSZE KOSZTY, WIĘKSZE ZYSKI





NOKIA 6020
od 1 PLN NETTO
(1,22 PLN Z VAT)

JEST KILKA SPOSOBÓW, ABY ZMNIJSZYĆ KOSZTY DZIAŁANIA TWOJEJ FIRMY:

- PO PIERWSZE – NIELIMITOWANY CZAS POŁĄCZEŃ Z OPŁATĄ 1 GROSZ ZA MINUTĘ Z WYBRANYM NUMEREM W SIECI ERA PRZEZ 24 MIESIĄCE!
- PO DRUGIE – NAJNIŻSZY ABONAMENT JUŻ OD 10 PLN NETTO (12,20 PLN Z VAT)!
- PO TRZECIE – TELEFONY NOKIA 6020 JUŻ OD 1 PLN NETTO!

POMYŚL, ILE MOŻESZ NA TYM ZAROBIĆ.

SPRAWDŹ WWW.ERA.PL LUB DZWOŃ 0 801 602 602

OPŁATA ZGODNA Z CENNIKIEM OPERATORA SIECI, Z KTÓREJ WYKONYWANE JEST POŁĄCZENIE. SZCZEGÓŁY WARUNKÓW OFERTY PROMOCYJNEJ W REGULAMINIE DOSTĘPNYM W PUNKTACH SPRZEDAŻY SIECI ERA.



**BIZNES
MOŻESZ WIĘCEJ**

JUTRO W GAZECIE

głos Pomorza
głos DZIECICała strona tylko
dla dzieci, zabawy
logiczne, rebusy

ZDANIEM CZYTELNIKA

»»» Danuta z Człuchowa

– Słupy ogłoszeniowe są zalapane afiszami kandydatów do Sejmu i Senatu. Mam nadzieję, że po wyborach partie natychmiast je uprzątną. Dotychczas było tak, że same odpadały miesiącami i wiatr rozwiewał je po ulicach. Ani ci, którzy je wieszali, ani miasto bałaganem się nie przejmowali.

(wysl. gros)

POGOTOWIE REPORTERSKIE

Zadzwoń!
PomożemyPaństwa sygnały i opinie
przyjmuje dziśTeresa Grosman
tel. 83 45 024

Dział terenowy Lębork ul. Armii Krajowej 16, tel. 86-34-100 | Człuchów ul. Zamkowa 15a, tel. 83-45-024 | e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl | kierownik działu – Anna Czerny-Marecka

LĘBORK. Dobry przykład dla innych pracodawców

Zatrudnia inwalidów
i jest zadowolony

Około 200 niepełnosprawnych w powiecie szuka pracy. Właściciele firm jednak ich nie chcą. Godnym pochwały wyjątkiem jest Mariusz Bigus, prezes Eurotechu.

Ostatnio tylko dwie miejscowe firmy zatrudniły niepełnosprawnych, chociaż miejsca pracy dla nich dotuje Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

– Praca jest najlepszą formą rehabilitacji, dlatego zachęcamy pracodawców do zatrudniania takich osób – mówi Zdzisław Korda, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lęborku. – Jednak właściciele firm bronią się przed tym. Uważają, że niepełnosprawni sobie nie poradzą i że trudno im stworzyć odpowiednie warunki pracy.

– Rok temu powiat lęborski otrzymał dofinansowanie na utworzenie 10 stanowisk pracy specjalnej – mówi Dariusz Majorek, dyrektor oddziału pomorskiego PFRON. – Obecnie tych miejsc jest 12. Więcej, niż w kilku innych powiatach bliższych Trójmiastu. To sukces, że udało się przekonać dwóch pracodawców. Mam nadzieję, że za ich przykładem pójdą inni.

Wkrótce siedmiu niepełnosprawnych zacznie pracę w firmie usługowo-handlowej Eurotech, zajmującej się sprzedażą artykułów spawalniczych, przemysłowych i sprzętu AGD. Trzy osoby zatrudnione zostaną przy obsłudze serwisu automatycznej przemysłowej, cztery do ochrony obiektu.



Mariusz Bigus nie wyklucza, że w jego zakładzie będzie niebawem więcej niż siedem osób niepełnosprawnych.

Mariusz Bigus, prezes zarządu Eurotechu wcześniej zatrudniał niepełnosprawnych na tzw. umowy zlecenia. Zajmowali się naprawą i usługami elektrotechnicznymi.

– Są to pracownicy bardzo dokładni i rzetelni. Widać, że zależy im na pracy – mówi. – Nigdy się nie spóźniają, a przede wszystkim są po-

mysłowi i radzą sobie z trudnymi naprawami.

W Eurotechu szkolonych jest właśnie dwóch mężczyzn w wieku 30-40 lat z upośledzeniem nóg. – Kiedyś przewijali silniki w nieistniejącej już Spółdzielni Inwalidów – dodaje Bigus. – Przekwalifikowuję ich w dziedzinie napraw automatyki przemysłowej.

Nadają się do tej pracy lepiej niż elektrycy, którzy czasami potrafili tylko wkręcić żarówkę.

Pracę dla pięciu inwalidów zagwarantowała też Firma Produkcyjno-Handlowa K. M. Nastaj.

ANDRZEJ RADAJEWSKI
endre@glos-pomorza.pl
tel. 863 41 01

PRZECHELEWO. Tylko sędziowie zachowali spokój

Burda na boisku

Regularna bitwa rozegrała się po meczu miejscowej drużyny LKS Prime Food Brda z Piastem Człuchów. Wściekli zawodnicy drużyny gości zdewastowali obiekty stadionu.

Zaczęło się od tego, że piłkarz Piasta uderzył przechelewskiego ochroniarza. Potem poszło szybko. Miejscowa policja nie dała rady walczącym kibicom i zawodnikom. Musiała wzywać posiłki z Rzeczenicy, Koczwały i Człuchowa. Zdaniem miejscowych do bójki prowokowali trener Piasta, zawodowo policjant, i jeden ze starszych działaczy.

– To nieodpowiedzialni ludzie – twierdzi oburzony Andrzej Żmuda-Trzebiatowski, wójt Przechlewa. – Skandal, że zamiast dawać młodym ludziom przykład, podjudzali ich do walki.

Według przechelewskich działaczy zachowanie piłkarzy Piasta w czasie meczu też było skandaliczne. – Atakowali nie bramkę, lecz nogi przeciwników – mówią. Człuchowianie dosta-

li kilka żółtych kartek i dwie czerwone. Jednego usunęli z boiska za kopanie przechelewianina. Schodząc do szatni, wyrwał drzwi od pomieszczenia dla sędziów. Z kolei rozjuszony bramkarz Piasta tuż po meczu wyrwał maszt i rzucił go na ziemię.

– Wygraliśmy 7: 2, co najpewniej rozwścieczyło zawodników i kibiców Piasta – mówi Paweł Friese, miejscowy działacz sportowy. – Niedawno byłem na meczu w Debrzynie, gdzie grał Piast. Tam było tak samo.

– Skierujemy kilkanaście wniosków do Sądu Grodzkiego, w tym będą dwie sprawy karno-przeciwko zawodnikom za zniszczenie mienia – informuje Mirosław Czarnecki, szef przechelewskiej policji. – Będą też wnioski o mandaty za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, bo był zakaz.

Działacze podkreślają wzorowe zachowanie trojki sędziowskiej, z sędzią głównym Dawidem Piaseckim ze Słupska, którzy nie dali się sprowokować. (kor)

ZDARZENIA I WYPADKI

Ogołocili sklep

LEBA. W nocy z wtorku na środę włamywacze weszli przez zapięte do sklepu spożywczego przy ulicy Kościuszki i ukradli artykuły spożywcze, papierosy oraz 250 złotych. Straty to 3,5 tysiąca złotych.

Druciarze na liniach

CZŁUCHÓW. LĘBORK. Złodzieje rozmontowali naziemną linię telefoniczną na trasie Człuchów – Bińcze. Straty oszacowano na tysiąc złotych. Dokradzieży napowietrznej linii telekomunikacyjnej doszło też na trasie Rękowo – Lębork w powiecie lęborskim. Tu sprawcy wycięli 300 metrów kabla wartości 1500 złotych.

Auto się zbuntowało

GMINA PRZECHELEWO. Nie ujechali daleko złodzieje, którzy skradli volkswagena z prywatnej posesji w Sapólnie Człuchowskim. Nocna przejażdżka zakończyła się na pobliskim polu, gdzie samochód odmówił dalszej jazdy. Sprawcy tak bardzo chcieli go ruszyć, że od iskry zapaliła się leżąca nieopodal słoma. Ugasili pożar i uciekli pieszo. Właściciel samochodu oszacował straty na sześć tysięcy złotych.

(gros)

ppup „Poczta Polska”, Rejonowy Urząd Poczty w Słupsku, Kollataja 31, 76-200 Słupsk
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY poniżej 60.000 EURO na
Dostawę posilków profilaktycznych w formie konserw warzywno-mięsnych
do placówek pocztowych wymienionych w załączniku nr 2
LZ-2310-63/05

na podstawie ustawy z dnia 29.01.04r. Prawo zamówień publicznych
(Dz.U. z 09.02.2004r. nr 19, poz. 177)

ogłoszenie przekazano Prezesowi Urzędu Zamówień Publicznych
dnia: nie dotyczy.

1. Specyfikację istotnych warunków zamówienia zwaną w dalszej części SIWZ, można uzyskać bezpłatnie: osobiście w siedzibie zamawiającego (p.317), listownie lub e-mail: dorota.lesniak@dop.szczecin.pl

2. Opis przedmiotu zamówienia:
2.1. Wspólny słownik zamówień: Kod CPV: 15894200-3 posiłki gotowe.
2.2. Przedmiotem niniejszego zamówienia jest min. 2 razy w trakcie trwania umowy, dostawa i rozładunek w placówkach pocztowych posiłków profilaktycznych w formie konserw warzywno-mięsnych nadających się do podgrzania w opakowaniach od 450 do 550 gram. Posiłki muszą spełniać wymagania Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 28.05.1996r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów.
2.3. szczegółowy opis przedmiotu zamówienia zawarty jest w: 2.3.1 SIWZ 2.3.2 wzór umowy zał. nr 1 do SIWZ 2.3.3 ilości oraz wykaz placówek pocztowych, do których należy dostarczyć posiłki. zał. nr 2 do SIWZ

3. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych ani wariantowych.
4. Termin realizacji zamówienia: od 01.11.2005r. do 30.04.2006r.,
5. warunki wymagane od wykonawcy:

5.1. Warunki formalne jakie musi spełnić wykonawca przystępując do postępowania:
5.1.1. prowadzić działalność gospodarczą zgodną z przedmiotem zamówienia,
5.1.2. spełniać warunki zgodnie z art.22 ust.1 p.z.p. i warunki wymagane niniejszą SIWZ
5.1.3. nie podlegać wykluczeniu na podstawie art.24 p.z.p.
Powyższe warunki są warunkami formalnymi do spełnienia, ich brak będzie skutkował wykluczeniem wykonawcy. Ocena spełnienia w/w warunków dokonana zostanie w oparciu o informację zawartą w dokumentach i oświadczeniach wyszczególnionych w pkt.6 SIWZ. Z treści załączonych dokumentów musi jednoznacznie wynikać, iż Wykonawca spełnił warunki chociaż w stopniu min., ocena spełnienia warunków dokonana zostanie zgodnie z formułą „spełnia nie spełnia”.

6. Kryteria oceny ofert: cena: 100%
7. Miejsce i termin składania ofert: Kancelaria Rejonowego Urzędu Poczty w Słupsku, Kollataja 31, 76-200 Słupsk, p.317 (osobiście bądź listownie) do dn. 13.09.2005r. do godz. 09.00,
8. Termin związania ofertą: 30 dni,
9. Kontakt: Dorota Lesniak p.o. Radca ds. Zamówień Publicznych, 59/841-30-45 w.550, fax500, kom. 0-887-455-086, e-mail: dorota.lesniak@dop.szczecin.pl w przypadku nieobecności, pracownikiem uprawnionym do kontaktów z wykonawcami jest: Jolanta Godlew-ska asystent Działu Administracji i Zarządzania Nieruchomościami, 59/841-30-45 w.511, fax500, kom. 0-504-863-069, e-mail: rup_slupsk_adm@dop.szczecin.pl

610305SLBH_A

KONKURS „GŁOSU POMORZA” I FAST WAY

Wygraj kurs języka angielskiego

Z okazji czwartego roku działalności szkoły językowej Fast Way mamy dla naszych czytelników niespodziankę. Poniżej drukujemy kupon konkursowy. Należy go wypełnić i przysłać do naszej redakcji w Koszalinie lub w Słupsku. Wśród osób, które prawidłowo odpowiedzą na zamieszczone na kuponie pytanie, wylosujemy cztery roczne kursy nauki języka angielskiego (dwa w Słupsku i dwa w Koszalinie). Kupony drukujemy codziennie do soboty 10 września. Na prawidłowo wypełnione, oryginalne kupony wycięte z naszej gazety czekamy do środy 14 września. Wyniki ogłosimy w wydaniu magazynowym „Głosu Pomorza” 16 września, w piątek. Zapraszamy do zabawy.

(klin)

Fast English Way

SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Słupsk, ul. Kilińskiego 31
tel. (0-59) 842-21-90,
kom. 0-604-430-551

Koszalin, ul. Zwycięstwa 107
tel. (0-94) 347-68-59,
kom. 0-604-430-551

**Królowa Elżbieta II
ma czworo dzieci.
Jakie są ich imiona?**

.....

IMIĘ I NAZWISKO CZYTELNIKA:

.....

ADRES:

.....

Wypełnij i wyślij kupon do 14 września br.
na adres redakcji „Głosu Pomorza”: Henryka Pobożnego 19
76-200 Słupsk lub A. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin.
kupon wzmą udział w losowaniu kursów językowych.

568005SLSB_A

KONKURS BELFER NA 6+

Od poniedziałku (5 września) na oryginalnych kuponach z gazety można zgłaszać kandydatów w konkursie na najlepszych nauczycieli. Drukować je będziemy do 12 września. Listę kandydatów opublikujemy 15 września. Możecie Państwo głosować na nich w dniach 20 września – 17 października, na specjalnych kuponach do głosowania.

Konkurs odbywa się osobno dla szkół podstawowych, gimna-

zjalnych i ponadgimnazjalnych. Szkoły zostaną podzielone pod względem liczby uczniów na kategorie: A – do 300 uczniów, B – do 600 uczniów i C – powyżej 600 uczniów. Wyniki zostaną opublikowane na łamach „Głosu Pomorza” 25 października.

Kupony (zgłoszeniowe, potem – do głosowania) należy nadsyłać pod adresem: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk.

KUPON ZGŁOSZENIOWY

głos Pomorza

Belfer na 6+

Zgłaszam nauczyciela: rok szkolny 2005/2006

imię i nazwisko

przedmiot, którego naucza

szkoła: podstawowa ☐ gimnazjalna ☐ ponadgimnazjalna ☐

liczba uczniów: do 300 ☐ do 600 ☐ powyżej 600 ☐

miejscowość

powiat

Imię i nazwisko, adres osoby zgłaszającej

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz. 833)

czytelny podpis

588805SLSB_A

PB PRO-BUD SPÓŁKA z o.o. z Kołobrzegu
pilnie zatrudni

**wysoko wykwalifikowanych
cieśli !!!**

z udokumentowanym przebiegiem zatrudnienia w zawodzie

**Gwarantujemy wynagrodzenie:
stawka osobistego zaszeregowania
w wysokości od 8,00 zł/godz.
plus nagroda do 30%**

Kontakt osobisty w siedzibie Spółki
ul. Św. Wojciecha 4 tel.: 35 256 45

761805KOBH_A



Szczecinek
wydział zamiejscowy

bez **do końca lipca**
wpisowego

*dotyczy kształcenia ustawicznego w uczelni

wybór specjalności studiowania

kierunki
zarządzanie i marketing*
administracja*
pedagogika*
grafika komputerowa*
socjologia*

*pełna oferta uczelni - szczegóły w wydzielach

Dziewięć:

Szczecinek ul. Koszalińska 89 tel. 37-22-381
e-mail: szczecinek@kupiecka.pl www.kupiecka.pl

609705KOBH_A

PRACA! PRACA! PRACA!

Irlandzki pracodawca szuka doświadczonych pracowników
na farmy trzody chlewnej i bydła mlecznego oraz
hydraulików, stolarzy, elektryków, monterów i spawaczy.
Kontrakt na min. 1 rok lub dłużej.

Dobre warunki pracy i płacy.

WYMAGANIA:

komunikatywna / dobra znajomość języka angielskiego, doświadczenie

Tel. 601-71-91-53, po 14.30 lub CV mailem na adres:
workinireland@op.pl

Rozmowa kwalifikacyjna w Polsce około 20 września.

761105KOBH_A

„HOMANIT POLSKA Sp. z o.o. i Spółka” Spółka Komandytowa w Karlino

jako dynamicznie rozwijająca się firma produkcyjna w branży
produkcji płyt drewnopochodnych, europejski lider w produkcji
cienkiej płyty HDF, rozpoczynająca projekt inwestycyjny
w zakładzie w Karlino poszukuje pilnie

INŻYNIERA BUDOWY MASZYN

z biegłą znajomością technicznego języka niemieckiego
/może to również być dyspozycyjny student V roku
wydziału mechanicznego/

do pracy w dziale technicznym w charakterze osoby
do kontaktów z firmą niemiecką w zakresie koordynacji
procesów planowania jak i nadzoru nad procesem realizacji
przyjętych przez Spółkę zamierzeń inwestycyjnych.

Zapewniamy dobre zarobki i stabilne zatrudnienie.

Oferty prosimy kierować na adres e-mail:

karlino@homanit-polska.pl

fax. 094 311 7237

listownie na adres:

„HOMANIT POLSKA Sp. z o.o. i Spółka”

Spółka Komandytowa

ul. Kołobrzeska 17-19, 78-230 Karlino

lub osobiście do

Kierownika Działu Organizacyjno-Administracyjnego.

Oferty muszą zawierać zgodę na przetwarzanie danych osobowych
dla celów związanych z rekrutacją, zgodnie z ustawą o ochronie
danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883.

759105KOBH_A

MĘŻCZYZN

do pracy w wieku
do 50 lat chętnie z grupą
lub studentów zaocznych
praca nocna,
tel. 0600274321

761505KOBH_A



407604KOBH_A

**pożyczka
od serca**

**W 24 GODZINY
BEZ PORĘCZYCIELA
DO 20 000 PLN**

9,6%

3-36 miesięcy

SKOK Stefczyka
część przychodu
z pożyczki
przeznacza
na pomoc
domom dziecka.

Oprocentowanie rzeczywiste dla
kwoty 10 000 PLN i okresu 36
miesięcy oraz prowizji stosowanej
dla Członka ze stażem i dobrą
historią kredytową wynosi 14,82%.

SKOK STEFCZYKA

KOŁOBRZEG, ul. Zaplecza 1, tel. (094) 352 87 40, 354 42 90

KOSZALIN, ul. Dworcowa 10, tel. (094) 346 48 61, 342 52 74

SŁUPSK, ul. Wojska Polskiego 1, tel. (059) 840 34 34, 842 64 40

SZCZECINEK, ul. Bohaterów Warszawy 22, tel. (094) 372 47 56

www.skokstefczyka.pl

infolinia: 0-801 600 100 lub (058) 668 94 00

257605SZPO_A



POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

ogłasza nabór na

STUDIA PODYPLOMOWE

na Wydziale Ekonomii i Zarządzania
w Katedrze Rachunkowości i Finansów

1. UBEZPIECZENIA I KADRY
2. SYSTEMY PODATKOWE I FINanse (program studiów wzbogacony jest o zagadnienia przygotowujące do egzaminu na usługowe prowadzenie ksiąg)
3. ADMINISTROWANIE FINANSAMI JEDNOSTEK I FINanse STRUKTURALNE UE
4. EKONOMIKA I ADMINISTROWANIE W OCHRONIE ZDROWIA
5. ADMINISTROWANIE BEZPIECZEŃSTWEM I HIGIENĄ PRACY

Specjalność ubezpieczenia i kadry skierowana jest do pracowników działów kadr. Wykłady obejmują specjalistyczną wiedzę z prawa pracy, ubezpieczeń społecznych oraz z psychologii pracy. Ćwiczenia to praktyczne prowadzenie m.in. dokumentacji pracowniczej oraz praca na programie Płatnik.

Specjalność systemy podatkowe i finanse przeznaczona jest dla pracowników służb księgowych. Wykłady obejmują konstrukcję systemu finansowego, podatkowego, natomiast ćwiczenia to praktyczne przykłady z zakresu interpretacji prawa podatkowego, bilansowego, kontroli księgowej i analizy finansowej.

Specjalność administrowanie finansami jednostek i finanse strukturalne UE obejmuje ogólną teorię finansów, a w II semestrze tylko pracę na programach obsługujących finanse UE oraz praktyczne sporządzanie wniosków.

Specjalność ekonomika i administrowanie w ochronie zdrowia skierowana jest do kadry kierowniczej służby zdrowia. Obejmuje procesy kierowania, zarządzania jakością w ochronie zdrowia oraz zagadnienia kosztów w służbie zdrowia.

Specjalność administrowanie bezpieczeństwem i higieną pracy obejmuje program nauczania niezbędny dla pracowników służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Słuchacze tej specjalności oprócz świadectwa ukończenia studiów podyplomowych otrzymują również:

- Zaświadczenie ukończenia kursu pierwszej pomocy przedlekarskiej,
- Zaświadczenie o ukończeniu szkolenia dla służb BHP,
- Zaświadczenie o ukończeniu kursu pedagogicznego,
- Certyfikat audytora wewnętrznego systemu zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy.

Zajęcia będą prowadzić doświadczeni teoretycy i praktycy:

- pracownicy Politechniki Koszalińskiej,
- Sędziowie Sądu Okręgowego,
- pracownicy Izby Skarbowej, Urzędu Skarbowego, doradcy podatkowi, pracownicy PIP, Straży Pożarnej, służby zdrowia.

Informacje i zapisy:

Politechnika Koszalińska, Wydział Ekonomii i Zarządzania,
ul. Kwiatkowskiego 6 E, 75-363 Koszalin, pokój 323 A
tel. (094) 34-39-204 fax (094) 34-39-160
www.weiz.tu.koszalin.pl bls@weiz.tu.koszalin.pl

748205KOBH_A

FESTIWAL WIELKIEGO WYMIARU

ODKRYJ NOWEGO PEUGEOT 307
Zapraszamy do salonów 9-12 września



www.peugeot.pl

Festiwal Wielkiego Wymiaru – fascynujące spotkanie z nowym
Peugeot 307, który zaskoczy Cię obszernym wnętrzem oraz
niezwykłym odczuwaniem przestrzeni. Poznaj go od środka
i weź udział w konkursie. Wielkowymiarowe nagrody czekają.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: 4,8 l/100 km, emisja CO₂: 126 g/km, dla silnika
1.6 HDi 110 KM.

ANKRIS
Andrzej KURZAK
autoryzowany dealer

ul. Lutosławskiego 22
76-200 Słupsk
tel. (0-59) 841-24-81
fax (0-59) 841-24-80
e-mail: ankris@peugeot.com.pl

POSIADAMY
ISO 9001:2000
CERTYFIKAT

**WIELKA
WYPRZEDAŻ**
samochodów DEMO
**RABATY
do 20%**

598605SLBH_A

Nadaj SMS-em
ogłoszenie drobne
do „Głosu Pomorza”

Kody poszczególnych rubryk: **tanio i wygodnie**

Za 18 zł: Auto-moto 01; Motoryzacja 02; Nieruchomości 04; Budownictwo 05; Usługi 06; Zdrowie 07; Uroda 08; Nauka 09; Komputery 10; Turystyka 11; Rozrywka/relaks 12; Biznes 18
za 9 zł: Auto z ceną 03; Uroczystości 17; Rolnictwo 19; Zwierzęta 20; Rośliny 21; Antyki 24; Różne 25; **za 6 zł:** Serdeczności 13 Matrymonialne 14; Poznajmy się 15; Używane 22; Hobby 23; Praca 26;

Wpisz w telefonie komórkowym SMS o treści:
gp kod rubryki treść ogłoszenia
przykład: **gp 20 sprzedam janniki szczenieta, tel. 123 456 789**

Wyślij ten SMS z treścią pod numer
7640 - rubryki za 6 zł + 22% VAT (7,32 brutto)
7940 - rubryki za 9 zł + 22% VAT (10,98 brutto)
7940 - rubryki za 18 zł (2 SMS-y za 9 zł) + 22% VAT (21,96 brutto)
(w tym przypadku dwa SMS-y z ogłoszeniem trzeba wysłać jeden po drugim pod numer 7940).

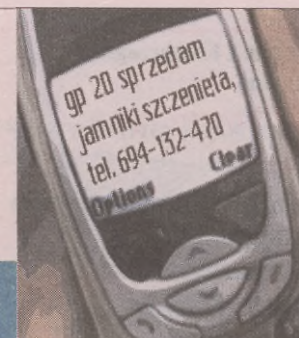
Następnie otrzymasz SMS-a informującego o publikacji ogłoszenia.

Twoje ogłoszenie znajdzie się w „Głosie Pomorza” w najbliższym możliwym terminie. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie wraz ze spacjami (odstępami), interpunkcją (np. przecinek), kodem gazety i numerem rubryki nie może przekroczyć 100 znaków. Kody rubryk podane są również na stronach z ogłoszeniami

Regulamin przesyłania SMS-ów dostępny w Biurach Ogłoszeń „Głosu Pomorza” i na stronie internetowej gazety:

www.glos-pomorza.pl

głos Pomorza



1446304KOKB_A

Nadaj ogłoszenia do gazet
www.nadaj.pl
głos Pomorza
autoryzowany partner wydawcy

AUTO-MOTO
KOD RUBRYKI SMS: 01. CENA: 18 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ SAMOCHODU

!! AUTA NA GAZ (BRC) RATY. RAFGEL KOBYLNICZA, WIDZIŃSKA 23, 0-602-644-337 PROMOCJA, PEŁNA SYGNALIZACJA GAZU GRATIS.

! AUTA NA GAZ. BRC, LOVATO. RATY. WALDGAZ. PORTOWA. 059/84-20-860, 0-501-043-823

! AUTO-BAZAR komis, skup, sprzedaż, zamiana. Słupsk, Kopernika 11. 0-59/848-51-31.

! Montaż instalacji gazowych LPG od 1100 zł. Wysoka jakość usług. Warszawa 172 Sławno. 0-603-085-262

! UBEZPIECZENIA samochodowe – najtańsze. (Budynek Cechu) 059/84-11-350

„MAX-CAR” – samochody osobowe, ciężarowe, motocykle, skutery. Serwis, komis, wypożyczalnia. Uproszczone kredyty 0%. Koszalin, 094/346-59-16; www.max-car.pl

0508-187-888. AUTO- handel- komis odkupi całe, pokolizyjne. Również z kredytem bankowym.

126P 800zł 059/844-39-79

AMC Auto Komis Etc, Suchecy. 150 samochodów w ofercie. Kupujemy i zamieniamy samochody. Kredyt – 0 % wpłaty. Bez zaświadczeń. Koszalin, Gnieźnieńska 18. www.amcspl.pl 094/34-60-659, 34-62-060.

AUDI 100 1.8 (1984) benz. +gaz. Tanio. 0-508-327-037

AUDI 80 (1991) gaz. 0-59/84-03-601, 0-880-350-625.

AUDI A6 (1995) 2.0 benzyna. Audi B4 (1995) 1.9 TDI, sprowadzony. 0-502-620-553.

AUTA krajowe, astra kombi (1992) 1.6, 6 000zł. Escort kombi (1992) 1.8D, 4 900zł. Transit max (1994) 2.5TD, 9 200. 0-693-693-622

AUTO Centrum II komis samochodowy, Szczecińska (wiadukt) – raty 0%, zamiana, skup. 059/84-56-466 Słupsk.

BMW 316 (1990), alufelgi, czarny metalik, sportowe zawieszenie. 0-604-065-840.

BMW E36 (1992). 0-604-612-949.

CAMPING Niewiadów, 0-506-367-767

DAEWOO espero (1997) 50000 przebieg, garażowany, Stan idealny. 0-502-879-838.

FELICJA 1997 1.3 gaz. 0604125200

FIAT 126p (1991). 0-607-743-341.

FIAT stilo 2002 poj 1.2, przeb. 132 tys., elektryka, 6PP, klimatyzacja, 44 900zł. Euro-Car, Słupsk tel. 848-19-45

FIAT ulyse 1.8 gaz (1997) tanio. 607880639.

FIESTA (1996) zadbana – 7 900. 0-604-600-116.

FORD escort 1.3 (1989). 0-59/84-53-832, 0-660-412-659.

FORD escort 1.6 (1998) zadbany 0-602-699-244

FORD fiesta 0-604-187-989.

FORD fiesta 1.1 (1991) 0-601-595-219

FORD mondeo (2003) poj. 2.0 przebieg 171tys, elektryka, PP, klimatyzacja, 44 900zł. Euro-Car Słupsk tel. 848-19-45.

FORD mondeo kombi 1.6, zadbany, (1994), przebieg 134 tys. km, tanio. 059/8146-905, 0-668-277-195.

FORD transit 2.5D (1995) średni, stan dobry. 0-600-903-951.

GOLF 1.6D (1987) 5-drzwiowy – 3 000. 0-59/858-01-74, 0-503-465-385.

GOLF 1.6D (1990) 4 200 +opłaty. 0-503-748-946

GOLF cabrio – 2 200. 0-503-100-159.

GOLF II (1990) po wypadku, zarejestrowany – 1200 zł. 0-663-775-306.

GOLF III (1996) 1.8, bogate wyposażenie, bezwypadkowy. 0-602-77-83-15.

GOLF III 1.4 – 5 900. 0-604-998-033.

GOLF III 1.6 (1996), pięciodrzwiowy, idealny 0-600-346-722

GOLF IV 1.6 (2001), zadbany. 0-509-729-908.

GOLF V TDI (1994), (1995), (1997). Vento (1994). 0-604-148-611, 0-507-145-723.

HYUNDAI landra 1,5l – części. 0-605-213-009.

JEEP cherokee (1997) 2,5TD. 0-660-809-081.

KADETT sedan 1,3 gaz (1991). 094-3425860, 0501243155.

MAZDA 626 kombi 2.0i (1991) stan bdb. 0-694-596-901

MERCEDES 123 benzyna + gaz – 2 400. 0-501-186-971.

MERCEDES 124 2.0D (1989). 9 500 +opłaty 0-502-131-752.

MERCEDES 124 2.3 + gaz (1989), w rozliczeniu mały samochód (automat). 0-503-100-159.

MERCEDES 124 250D (1990) – 13 800. 0-59/841-76-26.

MERCEDES 190D – 5 900. 0-604-998-033.

MERCEDES 207D (1987), 0502-353-229.

MONDEO 1.8 TDI 1998/ 1999. 506051369.

NISSAN venette (1994). 0-503-100-159.

NUBIRA II kombi (2001), salonowa, 14.500. 0-694-609-340.

OKAZJA! T4 1.9D (1994), do połowy przeszkolony – 13 000. 0-697-993-133.

OMEGA (1995) gaz, 0-889-242-640

OPEL astra kombi 1.6 (1996), ABS, 2 poduszki, elektryczny szyberdach, centralny zamek, grafityowy metalik – 8 000 + opłaty. Słupsk, 0-602-822-651.

OPEL combo 1,7 D 1996 na części lub w całości 605380727

OPEL corsa (1994) 1.5D 7 500 +opłaty, 0-502-131-752

OPEL kadett 1.4 (1991), 5-drzwiowy – 3 900. 0-508-366-863.

OPEL vectra 1.6 (1999) srebrny. 0-504-890-602.

PEOGUT 406 2.0HDI PDW (1999). 0-606-528-450

PEUGEOT 605 (1990) +gaz, 0604-296-295.

POLONEZ 1.6 (1993). 0502-688-444.

PUNTO 1.2 (1995)- okazja 6 100zł. 0-505-507-000

PUNTO 75 1.2 (1997). 0-59/84-30-339.

RENAULT 19 1.4 (1993) 2 900 + opłaty. 0-889-545-994.

ROVER 214 (1992), zamiana na cinqucento. 0-503-100-159.

SCANIA 85 (1980), pomoc drogowa z dzwigniem HIAB. 0-509-836-089.

SEICENTO (2000) 0-600-192-213, 0-59/848-27-67

SEICENTO 900 (1998), 0-508-129-582

SEICENTO 900 (1999), rudy metalik. 0-609-099-016.

SEICENTO 900 (2000), stan bdb. 0-509-073-471.

SIERRA (1983) – 1 100. 0-59/847-13-93.

SIERRA 1.6 (1989) 3 000. 0-59/842-87-82, 0-608-350-631

SKODA octavia (1999) 1.6. 094/37-252-53.

SPRINTER 313 maxi (2001). 094/340-38-69, 0-509-265-378.

SUPEROKAZJA! Golfy 1.6 GTI (1996/97); 1.3 (1989); 1.3 (1992). 0-59/845-71-25, 0-603-075-745.

SUPEROKAZJA! Transportery 1.9D: (1995), (1997), (1998) podwójna kabina. Transit 2.5 (1992). 0-603-075-745, 059/845-71-25

SUZUKI vitra 1,6 (1992) long. 0-606-118-427.

TRAFIC 1994 2,1 D. 0608062950

VW II powypadkowy z gazem (1991). 0608-532-573.

VW passat kombi 1.9 TD (1991). 0-691-461-999.

VW T4 (1996) diesel. 0-604-612-949.

VW T-4 1.9 TD (2001) kupiony w salonie, homologacja na samochody ciężarowe. 0-59/84-43-166, 0-601-67-72-75.

VW Polo (1992) 1.4D 4 500+ opłaty. 0-502-131-752

ŻUK blaszak, sadzarka dwurzędowa. 094/34-64-908.

ŻUK. Sławno, Gdańska 62.

OKNA PCV
TUR-PLAST
CZAPLINEK
www.tur-plast.com.pl

BIURA HANDLOWE:
KOŁOBRZEG
ul. Koszalińska 52 c
TEL. 354-55-13
KOSZALIN
ul. Lechicka 39
TEL. 342-09-45
CZAPLINEK
ul. Pławieńska 7
TEL. 37 544 95

KUPNO SAMOCHODU

0-602-506-359. Powypadkowe – skup.

0-604-520-669. Rozbite – złomowanie.

CAŁE, powypadkowe, części.

0-602-589-000.

POWYPADKOWE kupię. 0-59/811-91-50, 0-606-20-60-77.

SKUP – sprzedaż samochodów uszkodzonych. Bierkowo, 0-606-20-60-77.

SPRZEDAŻ INNE

BARAKOWÓZ na kołach, 1 600zł. 0-59/840-42-18

MOTOCYKL Dniepr z koszem 650 5 000zł. 0-692-087-059

MOTOCYKL Mińsk, stan bdb. 0-692-635-940.

MOTORYZACJA

KOD RUBRYKI SMS: 02. CENA: 18 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI/AKCESORIA

!! AMORYZATORY, tłumiki, zawieszenia. Regeneracja amortyzatorów. Zygmunta Augusta 41, 059/843-57-12.

! Auto-Domasz tłumiki, amortyzatory, hamulce, zawieszenia, części eksploatacyjne. Siemianice, 841-53-53. Bałtycka 8b, 059/841-48-42.

! HAKI holownicze. Słupsk, 059/ 841-44-14, 841-44-13.

! Mercedes inne auta: części + opony. Naprawa. Koszalin, Szczecińska 57 a, „Auto – Sam”. 094/ 348-14-83, 0-602-51-86-51. Mścisze 17, 094/316-50-67.

AKUMULATORY. 0-59/844-02-95.

AUTO -Glas. Szyby samochodowe. Gotówka – raty. DNA, autozabezpieczenia. Gdańska 8, 059/84-25-029.

AUTO-CZĘŚCI, blachy, opony – tanio! 0-59/84-29-766.

AUTOGLOSS Jaan. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Koszalin, 34-35-710, Słupsk, 84-25-180.

ELPIGAZ – najlepszy w Polsce, montaż instalacji gazowych – solidnie – 100% zadowolonych klientów! Warszawo 172 k/Sławna, 0-603-085-262.

TACHOGRAFY – taksometry fiskalne – kasy, Tachotronic, Szczecińska 38, 094/346-51-98, 0-602-461-398.

USŁUGI

NAPRAWA/SERWIS

MONTAŻ instalacji LPG. Gwarancja, kredyt, raty. Słupsk, Słowackiego 4. 059/841-70-46.

TŁUMIKI, katalizatory, montaż, sprzedaż. Zbigniew Czekaj. Koszalin, Szczecińska 70, (094) 346-76-64.

WSPOMAGANIE kierowcy – naprawa. Koszalin, Kupiecka 3. 0-606-998-591.

AUTO Z CENĄ
KOD RUBRYKI SMS: 03. CENA: 9 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ
DO 15.000 zł

CITROENA BX 1,9 diesel (1989/ 91), czerniony, uszkodzona hydraulika- stan dobry, 1.200 607-514-686.

POWYŻEJ 25.000 zł

PASSAT kombi (1998) TDI 30.000. 606-407-150.

SKODA octavia TDI 1,9 (1997), pełna opcja, klimatyzacja 27 000 donegocacji. 0604-231-101.

NIERUCHOMOŚCI
KOD RUBRYKI SMS: 04. CENA: 18 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ DOMU

! OSIEDLE CHRONIONE BAŁTYK – GRZYBOWO K/ KOŁOBRZEGU, 300 M OD MORZA – DOLY, SEGMENTY, APARTAMENTY. BIURO SPRZEDAŻY W GODZ. 8 – 16 OD PN. – PT., 094/354-25-61.

059/840-25-40 Enigma-biżniak, Gard-na Wielka

0-59/84-234-00 DELTA. Nieduży, parterowy (Słupsk). Wolno stojące (gminy: Kobylnica, Smołdzino). Do wykończenia: Słupsk, Siemianice, Przewłoka. Bliźniak (osiedle Akademickie).

BLIŹNIAK 3 km od Ustki. „Wex” 059/84-11-029.

DOM do wykończenia, działka 35 arów Koszalin. 094/340-38-16, po 19.

DOM i zabudowania. 0-698-548-287.

DOM na wsi z działką rolniczą. 0-59/811-34-03.

DOM. 0-59/84-72-620

GIELDA Nieruchomości. Dom. 0-59/84-270-17 www.spgn.pl

SPRZEDAŻ MIESZKANIA

059/840-25-40 Enigma – trzy, czteropokojowe, Motarzyno, Bierkowo, Biesowice.

0-59/84-234-00 DELTA. Dwupokojowe: Banacha, Ustka. Trzypokojowe: Norwida, Niemcewicz, Ustka. Czteropokojowe: osiedle Niepodległości. www.delta.słupsk.pl

MIESZKANIE 107 mkw., 3 piętro, wysoki standard, Białogard. 0-668-141-704.

42,49 mkw, II piętro, Lębork do remontu. 606-306-848.

DWUPOKOJOWE + antresola (osiedle Parkowe). 0-59/84-52-844 po 19, 0-608-38-78-08.

ŁOJEWÓ (59 m kw) w pałacu – 10 000. 0-511-316-389.

1-POKOJOWE

842-80-75- WIEJSKA- WGN

JEDNOPOKOJOWE, 29 mkw., os. Północ, Koszalin. 0691-176-471, 094/342-64-12.

GARNCARSKA. „Wex” 059/84-11-029.

2-POKOJOWE

2-pokojowe, glazura, terakota, okna PCV, własnościowe, 2 piętro, Królowej Jadwigi, 60 tys. 0-504-213-653

BOBROWNIKI tanio. „Wex” 059/84-11-029.

STUDENCI!!!
Hotel* Jantar w SZCZECINIE
oferuje zakwaterowanie
ceny już od 321 zł/osobę
internet, bezpośrednie
sąsiedztwo wyższych uczelni
www.hotele-tur.com.pl tel. (91) 4394231
759405KOBH_A

KUPNO INNE

KUPIE pensjonat/ ośrodek. 0-500-218-501
06088/B

ZAMIANA

KOMFORTOWE dwupokojowe (33) Zameho-
fa na większe, może być do remontu – par-
ter, okolice „Millenium”. 0-606-21-20-04.
05415/B

MIESZKANIE w Bydgoszczy, 2 pokoje za-
mienię na 2 lub 3 pokojowe w Uście, bez
dopłat. Tel. 05/345-00-88, 0605-606-335.
07490/A

SPŁDZIELCZE 74m2 na dom z gospodar-
stwem blisko morza. Słupsk.
0-59/8437-344
05987/A

WYNAJEM – LOKALE

MIESZKANIE w domku jednorodzinnym,
osobne wejście. 0-59/8453-444.
05505/A

POKÓJ niepalącej. Słupsk. 0-696-04-65-94.
05608/A

POKÓJ! 0-502-446-006
06019/A

POKÓJ. 0-501-477-384.
05480/A

WYNAJEM – MIESZKANIA**1-POKOJOWE**

DUŻE, umeblowane mieszkanie Słupsk, no-
wa dzielnica 0-59/842-98-07
06034/A

KAWALERKA, nieumeblowana.
0-509-949-374
05604/A

KAWALERKA, Ustka. 059/81-49-350
06081/A

MIESZKANIE na wsi, tanio!
0-59/845-55-24 po 16.
05597/A

POKÓJ uczennicy, tanio. Koszalin, Mireckie-
go 7, 3410-319.
07527/A

2-POKOJOWE

DO wynajęcia – Ustka. 0-696-64-71-32.
05598/A

DO wynajęcia, Ustka. 0-505-745-136
06053/A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia – Ustka.
0-692-044-321.
05590/A

DO wynajęcia, samodzielne mieszkanie w
domku jednorodzinnym.
Koszalin - Raduska, tel. 502489820
05312/A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia.
0-59/843-67-72.
05608/A

DWUPOKOJOWE umeblowane.
0-59/843-90-80, 0-660-816-610.
05536/A

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkanie dwu-
trypokojowe, parter lub lp. z przeznacze-
niem na biuro. 0-602-343-129.
06028/A

USTKA 059/81-49-350.
06081/B

USTKA, umeblowane, nowe do wynajęcia.
059/842-62-39, 0600-559-813.
07508/B

3-POKOJOWE

DO wynajęcia trypokojowe Lębork
0-603-883-050.
07579/A

MIESZKANIE trypokojowe blisko Słupska
do wynajęcia. 0-692-288-731 po 16.
05579/A

TRYPOKOJOWE – Lębork, IV piętro.
059/8625-809.
07490/A

TRYPOKOJOWE do wynajęcia. Słupsk,
0-604-053-766.
05611/A

WYNAJEM – DOMY

DO wynajęcia dom, wyposażony.
0-601-641-001
05381/A

WYNAJEM – LOKALE UŻYTKOWE

CENTRUM (33) na wszelką działalność.
Słupsk, 0-502-099-079.
05511/A

CENTRUM Słupska (95) na działalność.
0-608-287-593.
05397/B

FILMOWA 1, I piętro, (272 m kw) na działal-
ność handlowo – biurową. 0-606-133-925,
0-59/843-37-48.
05450/A

GARAŻ (centrum). 0-59/842-17-79,
0-603-26-84-85.
05522/A

GARAŻ, Zatorze. 0-500-092-171
06044/A

GASTRONOMICZNY odstąpię.
0-691-404-032.
07369/A

LOKAL (65) – sklep, gabinet – Kotarbiń-
skiego, do wynajęcia. 0-506-400-230,
0-59/84-39-878.
05542/A

MANHATAN (42m) góra. 0-600-380-365.
05398/A

PLAC (1000), centrum Słupska.
0-600-010-447.
03987/A

POSZUKUJĘ lokalu około 100 mkw w cen-
trum Koszalina; 0601-052-902.
07397/A

SŁUPSK 160 m2, parter. 0-606-303-007.
07328/B

WYNAJME stanowiska fryzjerskie, centrum
Koszalin. 0-602-739-358.
07518/A

WYNAJEM – INNE

OŚRODEK całoroczny w Unieściu wydzielar-
wi parking. 0-603-651-262.
07624/A

AGENCJE NIERUCHOMOŚCI

! REMID – R. MAKA. 0-59/842-33-90,
0-606-21-20-04, SIENKIEWICZA 20.
WWW.REMID.SŁUPSK.PL
05415/A

„WEX” 8411-029 wyceny, www.wex.com.pl
07005/N

059/ 84-12-583 Nieruchomości-Kaczyń-
ska www.1nk.pl
04316/D

GIEŁDA Nieruchomości 0-59/84-270-17
www.spgn.pl
06038/B

KRYNICKI-NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, Be-
ma 9, 84-11-662. www.krynicky.com.pl
04754/A

OMEGA – obrót, wyceny, 059/84-14-420,
Starzyńskiego 11, www.nieruchomo-
sci.słupsk.pl
04672/A

KWATERY STUDENCKIE

KAWALERKĘ w domku dwóm studentom.
0-59/84-12-769.
05527/A

KOMFORTOWE, nowe, tanie, Słupsk
tel. 0-606-303-007 www.kwatery.afir.pl
07328/A

NIEZALEŻNY dwuosobowy pokój (Centrum).
059/840-10-17, 0-691-58-76-90.
06065/A

POKOJE do wynajęcia blisko uczelni.
Słupsk, 0-59/84-20-978, 0-887-099-049.
05578/A

POKOJE studentkom. 0-59/840-30-70,
0-505-056-134
06027/A

POKOJE w Poznaniu. 0-59/84-38-911.
05552/A

POKÓJ 1-2-osobowy dla studentów. Słupsk
0-59/84-286-37
06031/A

POKÓJ dwuosobowy, centrum Koszalina,
094/342-38-10.
07479/A

POKÓJ studentkom. 059/842-73-59.
06025/B

POKÓJ w domku. 0-69-64-94-958.
05997/A

STANCJA dla studenta. 0-59/842-87-67
06037/A

STANCJA dla studentek, Słupsk.
0-59/84-213-22
05924/A

STUDENTOM- samodzielne, Słupsk-odnaj-
mę 059/842-62-39, 0600-559-813.
07508/A

TRYPOKOJOWE studentkom.
0-59/84-20-996, 0-504-088-529.
05586/A

BUDOWNICTWO

KOD RUBRYKI SMS: 05. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

SPRZEDAŻ

! NAJTANIEJ MATERIAŁY HYDRAULICZNE.
HURTOWNIA SANTEX I, POZNAŃSKA 42,
059/84-13-260, PLAC BRONIEWSKIEGO
14, 059/842-85-10.
04767/A

BETONIARKA 150. 0-59/84-20-978,
0-887-099-049.
05578/B

KLIMATYZACJA pomieszczeń, odkurzacze
centralne. Słupsk, Lutosławskiego 8,
0-59/84-12-068.
06038/A

STYROPIAN, tanio. 0-506-194-855.
05345/A

USŁUGI

BUDOWA domków campingowych z drze-
wa. 0-508-129-582
06005/B

BUDOWA. Specjalność domki jednorodzin-
ne. 0-606-36-36-97
06073/A

CISIĘLSKO – dekarstwo, więźby dachowe.
0-606-36-36-97.
06058/A

KOPARKO- ładowarka. 0-600-422-332
05512/A

SCHODY drewniane, gęte – producent.
059/842-66-71
05207/A

TYNKI gipsowe, cementowo-wapienne
tel. 0-606-36-36-97
06088/A

ZDUŃSKIE. 059/843-56-01,
0-604-053-201
05512/B

USŁUGI

KOD RUBRYKI SMS: 06. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

AUDIO-VIDEO

VIDEOFILMOWANIE. 0-604-177-406.
06024/A

NAPRAWA AGD/RTV

! Telepogotowie. Słupsk 84-217-21.
05542/A

AGD- pralkonaprawy; Słupsk.
059/844-22-46, 84-57-444.
05110/A

ARGED, naprawa pralek, lodówek-zamra-
żarek, zmywarek, mikrofalówek.
059/843-54-88, 845-61-56.
07179/A

AUDIO-VIDEO, telewizory, monitory, napra-
wa, Słupsk Dmowskiego, 059/845-55-63
03441/A

CHŁODZIARKOZAMRAŻARKI, pralkonapra-
wy „Polarserwis”, Wileńska 12B.
059/840-38-30, 0-601-789-892
01201/A

BLACHY BUDOWLANE - IMPORTOWANE
PBH „ALEX-DACH” Kołobrzeg, Janiska 11
tel./fax (094) 35-260-61

Oferuje blachy docinane na wymiar

1. Blachodachówka mkw. - już od 17,90 zł + 22% VAT Promocja
2. Trapez ocynk mkw. - już od 16,67 zł + 22% VAT
3. Trapez alucynk mkw. - już od 18,44 zł + 22% VAT
4. Obróbki blacharskie
5. Folia zbrojona
6. Orynnowanie (powlekane, alucynk, pvc)
7. Płyty warstwowe

Udzielamy kredytów

DORADZTWO TECHNICZNE

DOMOWE telewizorów – solidnie, tanio.
0-59/84-36-918, 0-600-280-917.
05467/A

TELENAPRAWY: telewizory, monitory, wie-
że, magnetowidy- tanio. Zygmunta Augusta
14, 059/84-30-465.
05650/A

ZABEZPIECZENIA/ALARMY

ALARMAUTO- Słupsk, 059/84-11-604.
05111/A

AUTOALARMY, blokady skrzyni biegów,
0-59/841-41-45
05180/A

REMONTY

! 059/843-92-31, 0-607-288-199, gazo-
we, co., hydrauliczne.
03995/A

! Bezpłytowe cyklinowanie, profesjonalnie
0-504-26-33-99.
01181/A

! Bezpłytowe cyklinowanie, układanie.
0-692-944-672.
03945/A

! FRESCO. TAPETOWANIE NATRYSKOWE,
REMONTY. 059/8-456-888,
WWW.FRESCO.SŁUPSK.PL
05070/A

0-607-489-621 Słupsk.
05329/A

30% taniej! Gładzie, remonty, hydraulika.
0-660-159-568.
05581/A

BONUS – tapety natraskowe, remonty.
0-696-310-611.
05340/A

CYKLINOWANIE bezpłytowe, układanie.
0-59/843-43-20, 0-601-64-10-92.
www.cyklinowanie-kaliszewski.pl
05447/A

CYKLINOWANIE bezpłytowe.
0-692-266-887.
05295/A

DEKARSTWO. 0-604-738-088.
07279/A

DEKARSTWO. 0-607-877-479
05583/A

DOCIEPLENIA, klimkiery, profesjonalnie.
tel. 0-606-36-36-97
01863/A

DOCIEPLENIA, remonty A-Z.
0-59/84-03-135, 0-607-703-135.
03848/A

ELEKTRYCZNE. 0-507-295-942.
05599/A

GLAZURA, gładzie. 0-59/84-56-216.
05612/A

GLAZURA, remonty. 059/858-26-06,
0-509-473-401.
07533/A

HYDOMEN, tanio solidnie. 0-507-470-230
05983/A

HYDRO-JAN remonty- hydraulika, gładzie,
glazura, 0-59/847-38-44, 0-508-326-783
04997/A

MALOWANIE – tapetowanie.
0-59/84-41-992.
05030/A

NAJTAŃSZE remonty mieszkań, hydraulika,
glazura, malowanie. 0-888-298-512.
04900/A

REMONTY. 0-692-303-826.
06012/A

OKNA/ŻALUZJE/ROLETY

!!!! 059/841-79-00 Blizniak żaluzje, rolety
tekstylne, zewnętrzne, bramy, moskitiery.
Produkcja, sprzedaż, montaż – superpro-
mocje. Słupsk, Chodkiewicza 20
05408/A

! 059/842-35-34. Żaluzje, wertikale, rolety
zewnętrzne, markizy. Naprawa, pranie.
„Gama-Color”, Morcinka 21.
06796/A

! 0-59/842-48-84 Markizy, moskitiery,
rolety, żaluzje.
04556/A

ALKO rolety, minirolety, żaluzje poziome,
pionowe – produkcja, usługi. Słupsk
84-20-600.
04033/A

BONIEK – okna, rolety, bramy.
059/84-71-917
05928/A

BRAMY Pantera garażowe Hormann uchyl-
ne, segmentowe, wjazdowe przesuwne, au-
tomatyka bram, ogrodzenia.
0-59/8-415-424.
03114/A

DANKOWSKI – producent bram, automaty-
ki. 059/842-65-57, 0-600-213-343.
01829/A

DRZWI

wejściowe (mieszkania – domki) sprzedaż
– montaż. Pantera, 0-59/8-415-424.
03109/A

MEGA

BRAMY 0-59/842-96-33, 0-94/343-25-71
04294/A

MEGA
OKNA 0-59/842-96-33, 0-94/343-25-71
04294/C

MEGA
ROLETY 0-59/842-96-33, 0-94/343-25-71
04294/B

OKNA – najtaniej! Emeryci renciści – 20% –
Rabat! Rob – Plast, Sienkiewicza 5
059/84-00-913
03131/A

OKNA

– SPRZEDAŻ Z MONTAŻEM 7% „KADA”
SYSTEM. 0-59/84-00-310
03850/A

OKNA Pantera – PCV, drewniane, rolety.
0-59/8-415-424.
03115/A

OKNA, drzwi – tanio, solidnie! Raty.
EUROPLAST, 0-59/84-244-60.
04040/B

ROLETKI.

Viki, Zielona 5-6, Starzyńskiego 2,
059/847-55-15, 0-602-748-515.
04476/A

ROLETY zewnętrzne, okna PCV. Pantera,
0-59/8-415-424.
03116/A

SZLABANY, bramy- automatyka, kraty.
059/8424-884
04556/B

ŻALUZJE, roletki. 059/843-30-60.
03892/A

SZKLARSKIE

WSZYSTKIE rodzaje szkła, usługi montażu,
szlif, folie przeciwsłoneczne. Z. Augusta
25. 059/84-30-411.
03588/A

DRZWI/PODŁOGA/ŚCIANA

!! PARKIETY najtaniej. Noskovo- salon- hur-
townia kleje, lakiery
tel. 059/810-88-19; Koszalin,
0-94/346-76-54,
www.fagus.com.pl
03888/A

SZAFY, kuchnie, garderoby. Milan
059/84-00-310
04203/A

CZYSZCZENIE/SPRZĄTANIE

CZYSZCZENIE – dywany, tapicerki, obszy-
wanie, 059/842-90-30, 0604-955-269
05113/A

DYWANY. 0-59/84-38-911.
05335/A

TRANSPORT

!! 0-602-33-22-23.

ZATRUDNIĘ kucharza z doświadczeniem, praca stała, zapewniam zakwaterowanie. Mieleno, 318-99-20.

ZBIÓR warzyw. Słupsk. 0-500-092-248 - wieczorem

ZDROWIE

KOD RUBRYKI SMS: 07. CENA: 18 zł + 22% VAT

GABINETY

GINEKOLOG bezpiecznie 0660-137-357.

0500-40-95-95 ginekolog zabieg.

ALKOHOLIZM. Esperal. Terapia. 0-602-77-37-62.

ALKOHOLOWE

odtruwanie również w domu pacjenta, esperal, zastrzyk. 0-602-706-553.

ALKOHOLOWE odtruwanie. Narkomania. 059/847-50-68, 0-602-46-86-31.

BEZBOLESNE – stomatolog, NFZ, protetyka, zachowawcza, raty. Koszalin, 094/346-58-30.

CHIŃSKIE metody leczenia. 0-691-630-228, ul. Wileńska.

DERMATOLOG

Gabinety Dermatologii Ogólnej, Laserowej i Estetycznej – Maria Luźnia – Kondaszewska, Koszalin, Kubusia Puchatka 36. Rejestracja: 094/342-08-20
www.kondaszewska.com
Nr. 056 – mezolift, fotoodmładzanie.

GABINET Terapii Naturalnej „Megavita” – irydologia, ziołolecznictwo, masaże korekcyjne. Koszalin, Wojska Polskiego 24-26. Rejestracja: 094/346-14-63.

GINEKOLOG bezzabiegowo, 0-600-157-197.

IMPLANTY. Krzysztof Bastek, 094/346-16-44.

PRAXIS Lecznica Chirurgiczna. Bezpłatnie! Operacje: przepuklin, tarczycy, żylaków. Laparoscopia. Kruszkopia, USG. Konsultacje. Zabiegi: ortopedyczne, neurochirurgiczne, ginekologiczne. Koszalin, Armii Krajowej 7; rejestracja: 0-603-990-401, 094/346-14-01.

USUWANIE zmarszczek, odchudzanie, mezoterapia. www.estmed.com, 0-602-77-37-62.

WWW.LECZENIEPIJAWKAMI.PL

OPIEKA

OPIEKUN socjalni – chorzy, seniorzy. 0-691-630-228.

INNE

ŁUSZCZYCA, bielactwo. 0601-214-388.

POTENCJA. 0-663-330-477.

ZAOPATRZENIE ortopedyczne: gorsety, protezy, aparaty, buty oraz pieluchomajtki, sprzęt stomijny. K-ORT, Koszalin, 094/348-83-65, Kolobrzeg, 094/35-455-43, Szczecinek, 094/37-219-30.

URODA

KOD RUBRYKI SMS: 08. CENA: 18 zł + 22% VAT

GABINETY KOSMETYCZNE

PROFESJONALNE szkolenie przedłużania, modelowania paznokci, pedicure leczniczego. Sprzedaż kosmetyków dla gabinetów kosmetycznych. Koszalin, tel/fax 345-20-96

ODNOWA BIOLOGICZNA

JOGA FIT – TRENING CIAŁA I DUSZY (POZIOM PIERWSZY). BODY BALL – ZDROWY KREGOSŁUP (POZIOM PIERWSZY). PŁASKI BRZUCH – AKCJA „ZACHOWAJ PŁASKI BRZUCH” (DLA KAŻDEGO). PILATES. DANCE – MŁODZIEŻ „ANGELA”, FILMOWA 1, 0-59/84-11-086.

NAUKA

KOD RUBRYKI SMS: 09. CENA: 18 zł + 22% VAT

zak

Certyfikat ISO 9001:2001

semestr gratis z tym kuponem bez wpisowego do 12.09.2005

Czas 0 zł

Liceum Ogólnokształcące

• rachunkowość • szkolny policja

• BHP • informatyka • administracja i prawo

• kosmetyka • turystyka z elementami hotelarstwa • architektura wnętrz

• architektura krajoznictwa • biznes elektroniczny • dziennikarstwo • grafika komputerowa • fizjoterapia • logistyka

• marketing i reklama • masaże lecznicze • menadżerska • psychologia z socjologią

• rachunkowość i finanse • referent administracyjny UE (wypełnianie wniosków o dotacje unijne) • sekretarsko-asystencka

• spedycja krajowa i międzynarodowa • wizyta i stylizacja • zarządzanie małą firmą

• zarządzanie personelem • choreoterapia z psychologią • opiekunka dziecięca

Szkola detektywów i ochrony fizycznej osób i mienia Rutkowski & Czerwinski

35 kierunków w 41 miastach

Uprawnienia szkoły publicznej dla kier. dwuletnich, stypendia naukowe, specjalne konkursy, zadawanie do WKU i ZUS.

KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 107 pok. 209

tel. (94) 3481422, 3481424, tel./fax 3481423

telegrafista str. 555 www.zak.edu.pl

NAUKA

LICEUM 1 ROK, POTEM MATURA, KURSY PRZYGOTOWAWCZE. SŁUPSK 0-59/840-06-10, CHOJNICE 0-52/397-23-23, LĘBORK 0-59/862-16-67

LOGOS kursy przygotowawcze: matura, testy kompetencji. Słupsk, 059/843-60-10.

NAUKA JAZDY

A, B. 0-59/84-04-369, 0-604-075-939, www.plusosk.pracowjazdy.com.pl

ALFA 0-601-572-355, 059/842-83-74.

GRYF. 059/842-78-88, 0-505-01-11-22

OSK przy Stacji Pogotowia Ratunkowego. Wszystkie kategorie. Kurs 19.09.2005. 059/84-14-520, 0-606-210-162.

PZMOT kat. A, B, C, E nowy kurs 09.09.2005. 059/842-45-66, 0-501-094-584

SZKOLENIE kierowców kategorii B. Ceny promocyjne. Agopul ul. Westerplatte 64. Telefon całodobowy 0-59/842-50-27

WIRAŻ, kat. B 0-603-601-553, 059/84-57-460.

NAUKA JĘZYKÓW

Angielski. 0-502-444-563.

Angielski. 0-505-492-147.

Angielski. 0-507-571-955.

Callan – szkoła angielskiego Fast Way, Słupsk 059/842-21-90, Koszalin 094/347-68-59.

AAANGIELSKI-PROGRESS-USTKA-WRÓBLEWSKIEGO 7 (GIMNAZJUM). ZAPISY SOBÓTY 9.00-13.00, 0-603-88-11-18, 0-59/845-22-55 PROMOCJA TRWA!

AAANGIELSKI-PROGRESS. WSZYSTKIE GRUPY ZAAWANSOWANIA. SŁUPSK-SZCZECIŃSKA 57 (ZDZ), GANCARSKA 4 (NOT). ZAPISY 16.00-19.00, 0-603-88-11-18, 0-59/845-22-55. PROMOCJA TRWA!

AFTERNOON – kursy języków obcych, Słupsk, Jedności Narodowej 2. 0-59/840-31-95, 0-507-520-400, www.afternoon.pl

ANGIELSKI – nauczyciel: wszystkie poziomy, matura, FCE. 0-59/844-15-58.

ANGIELSKI, 059/844-28-76

ANGIELSKI, francuski dla dzieci. 0-507-200-607

ANGIELSKI, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski, włoski. Europejska Szkoła Języków Obcych. 059/840-30-76.

ANGIELSKI, niemiecki, inne. Metody: komunikacyjna, Callana, Szkoła SML. Galeria Emka, 094/347-10-10.

ANGIELSKI, rosyjski – TEACHER. 0-59/84-11-645, 0-509-843-801.

AS – nauka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego; tłumaczenia. Słupsk, Tuwima 3, 0-59/840-26-45, 843-59-80, 0-502-526-003, 0-604-600-443, Koszalin, Kinga 13, 0-94/343-33-00, fax 0-94/347-37-68

EMPIK – SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH – ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY. KOSZALIN, 094/34-62-430, SŁUPSK, 059/840-11-50.

ORANGE School kursy językowe, 100% zdawalność matury, szybkie czytanie, Andersa 5E, Szczecińska-Gierzyńskich, 0-59/84-54-885, 0-601-14-55-72

PRIMUS-FRANCUSKI, hiszpański, włoski, niemiecki – Kursy dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Zapisy tel 059/847-38-14, Pon-Pt. 10.00-16.00, osobiście Szczecińska 57 ZDZ II piętro Pon-Pt. 16.30-19.00

STUDIUM GLOB zaprasza na kursy maturalne, angielski, niemiecki. 0-59/847-26-70, 0-59/843-28-20

SZKOŁA EMPIK ZAPRASZA DZIECI I RODZICÓW – 10 WRZEŚNIA – NA DZIEŃ OTWARTY. KOSZALIN, 094/34-62-430, SŁUPSK, 059/840-11-50.

KOREPETYCJE

ANGIELSKI 059/845-24-25.

ANGIELSKI, polski 0-696-932-354

MATEMATYKA 0-503-843-492.

NIEMIECKI 059/84-53-135.

NIEMIECKI indywidualnie. 059/84-393-45.

KURSY / SZKOLENIA

SZKOŁA POLICJAŁNA: ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ. LICEUM ZAOCZNE – UZUPEŁNIACZE. SŁUPSK, GROTTEKERA 10A (SP 8). 0-502-253-322, 0-502-099-079.

KOMPUTERY

KOD RUBRYKI SMS: 10. CENA: 18 zł + 22% VAT

SERWIS

POGOTOWIE komputerowe. 0-511-472-925

POGOTOWIE komputerowe. 0-888-727-181.

TURYSTYKA KOD RUBRYKI SMS: 11. CENA: 18 zł + 22% VAT

POZOSTAŁE

JESIENNE wycieczki Wilno, Zakopane, Karosze, Warszawa, Watykan – atrakcyjne ceny www.podroznik.xksi.pl 059/857-02-30

MATRYMONIALNE

KOD RUBRYKI SMS: 14. CENA: 6 zł + 22% VAT

KASANDRA Biuro Matrymonialne – profesjonalna obsługa, uczciwość. 0-59/84-33-967, 0-510-10-91-47.

MARIAŻ. 059/84-28-110.

MATRI Kolobrzeg oferty, zabawy, wycieczki. 094/35-400-80.

NOWA Nadzieja. 0-59/84-00-202.

TOWARZYSKIE

!!!! EKSTRALOKAL ekstrawerunki, zatrudnienie, Kolobrzeg. 0-604-408-530.

!!! Havana. Ustka 0-601-64-43-94.

!! ROMANTIKA-CLUB p/Ustką. 0-504-172-480. Zatrudnię.

0-504-782-057. Magda.

0-505-540-620 Lolitka.

0-603-849-379 Kaja.

0-604-841-247 Ewa.

0-661-443-411. Zmysłowa.

0-691-68-52-76. Agnieszka.

0-695-256-404. Atrakcyjna.

0-698-249-682 Ola Słupsk.

36-LATKA. 0-506-365-459.

ABSOLUTNIE wszystko. 0-501-93-62-88.

AGNES – Kolobrzeg, 094/35-163-64. Pilnie zatrudnię.

ANIA, 0-603-705-198, 0-606-426-664.

ATRAKCYJNA, seksowna czterdziolatka. 0-661-177-611.

ATRAKCYJNY zadzwoń, 0-887-151-323.

Bi patrycja, Andżela. 0-694-318-022, 0-698-492-598.

CHĘTNA. 0-511-937-670

DOŚWIADCZONA. 0-696-647-459.

DZWOŃ. 0-698-266-492. Zatrudnię.

ELIZA. 0-600-177-664. Zatrudnię.

FRANCUZECZKA. 0-501-80-53-52.

KAMELIA Słupsk, 0-503-77-55-62.

KAMILA. 0-500-011-369.

KLUB Nocny zatrudni panie. Zakwaterowanie. Koszalin, 0695-591-919.

KOBIECA 26-latka. 0-507-245-200

KOLOBRZEG. Klasa na obcasach. 0-698-054-054.

KWADRANSIK. 0-506-384-242.

ROKSANA. 0-888-240-770 poszukuje dziewczyny do współpracy.

SANDRA. 0-504-162-607.

TRZYDZIESTOLATKA. 0-500-643-268.

ZADZWOŃ, przyjedziemy. 0-880-417-119.

ŻYLETY 0502-053-941. Zatrudnimy!

UROCZYSTOŚCI

KOD RUBRYKI SMS: 17. CENA: 9 zł + 22% VAT

FOTO- VIDEO

VIDEOFILMOWANIE. 0-501-567-396.

WIDEOFILMOWANIE. 0-602-663-756.

MUZYKA

AMADOS. 0-605-122-143

DJ 0-697-707-054.

BIZNES

KOD RUBRYKI SMS: 18. CENA: 18 zł + 22% VAT

KREDYTY

!! Agencja Kredytowa GE MONEY BANK – Słupsk, Tuwima 23/16 – Inkubator Przedsiębiorczości pn. – pt 9.00 – 17.00, 059/848-28-29.

!! Kredyty „059/840-21-20 Chrobry” w 24 h. Tuwima 6 (Świt Ilp), 0-692-946-517.

! dfm gotówką lub hipotecznym spłacać wszystkie kredyty. (094) 345-83-46, Zwycięstwa 140, www.dfmiarka.pl

! Express – Kredyt Unilink. 059/840-22-72, 0-510-08-70-22

059/840-34-70 Kredyty gotówkowe do 40.000zł Galeria Podkowa II p.

ANDERSA, pożyczki 059-845-41-62.

ATRAKCYJNA oferta na rynku: kredyty, ubezpieczenia, odszkodowania, okna, raty. 059/84-00-202

CHWILÓWKA, gotówka od ręki. Słupsk, Koszalin, Kolobrzeg, Białogard. 094/345-13-76.

KREDYT GOTÓWKOWY W 3 GODZ. 0-94/341-01-17, 0-59/842-58-86

KREDYTY – Słupsk, Jedności Narodowej 2. 0-59/840-28-95.

KREDYTY do 20.000, bez poręczyciela, bez opłat wstępnych, konsolidacyjne 059/842-92-38.

LUKAS – gotówka – Słupsk, Sienkiewicza 20, Ustka, M. Polskiej 79, 0-59/842-61-32.

SPLATA innych – 0-510-08-70-22

TANI kredyt 059/84-27-912

DORADZTWO

DARMOWE porady w zakresie odszkodowań komunikacyjnych. 0-59/840-25-54.

ROLNICTWO

KOD RUBRYKI SMS: 19. CENA: 9 zł + 22% VAT

SPRZEDAŻ

KURY. Słupsk 0-505-940-508

MŁOT resorowy do lemiesz. 2 szt. frezerek. 2 szt. tokarek. Prasa korbowa 160 ton. Tel. 0887-101-209.

PROSIĘTA. 0-59/842-97-19.

Co drugi z nas jest meteoropatą – osobą źle znoszącą zmiany pogody

Chmury nad naszymi głowami

Ospalność albo bezsenność, uczucie rozbicia, brak energii, a przede wszystkim dojmujący ból głowy – to najczęstsze dolegliwości meteoropatów. Medycyna nie zna jeszcze odpowiedzi na pytanie, jak pomóc osobom nadwrażliwym na zmiany pogody.

Zmienne aura, a zwłaszcza jej zaburzenia, wpływają negatywnie na nasze zdrowie i samopoczucie. Złazszcza jesienią i wiosną skutki oddziaływania pogody na nasz nastrój stają się bardziej widoczne i... uciążliwe.

To nie fanaberie

Zjawisko negatywnego wpływu pogody na nasze codzienne funkcjonowanie określamy mianem meteoropatii. Co ciekawe, dolegliwości odczuwane przez ponad połowę społeczeństwa, przez większą część roku okazują się być problemem wstydlwym. Dlaczego? Ponieważ bywają kojarzone ze złe rozumianą nadwrażliwością lub fanaberią, a nawet hipochondrią. Meteoropatia również często mylona jest np. z migreną.

Niewystarczająca wiedza na temat objawów i skali zjawiska sprawiają, że problem meteoropatii jest w Polsce bagatelizowany i traktowany mało poważnie, zarówno przez samych pacjentów jak i lekarzy oraz farmaceutów.

Tymczasem, jak dowodzą wypowiedzi osób cierpiących z powodu zmieniającej się aury, a także na podstawie przeprowadzonych badań, można posunąć się do stwierdzenia, że meteoropatia staje się problemem społecznym.

Kogo dopada?

Zmienne pogoda wpływa na wszystkich bez względu na wiek. Meteoropatia to wrażliwość ustroju na zmiany pogody skutkująca patologicznymi reakcjami na sferze fizycznej i psychicznej człowieka. Wpływ na nasze samopoczucie może mieć każdy czynnik atmosferyczny.

Osoby biorące udział w badaniu przeprowadzonym w początku roku przez firmę SMG/KRC, przyczyn swojego dyskomfortu zdrowotnego szukają w zmianach pogodowych. Do najczęściej wskazywanych należą: nagła zmiana ciśnienia (56 proc. respondentów), niskie ciśnienie (46 proc. respondentów), pora jesienno-zimowa (36 proc. wskazań), deszcz (32 proc. py-

tanych), silny wiatr (31 proc.), brak słońca przez dłuższy czas (24 proc.), skoki temperatur (22 proc.). U meteoropatów każda zmiana warunków biometeorologicznych powoduje spadek sił witalnych.

– W moim przypadku meteoropatia objawia się rozbiciem i ogólnym zniechęceniem. W takich sytuacjach najchętniej po prostu kładę się do łóżka i przesypiam cały dzień. Jeśli tak, apatia zaskoczy mnie w pracy,

to najczęściej ratuję się kawą albo jakimś napojem energetyzującym. To pomaga, ale na krótko – mówi Michał Zieliński, 25-letni informatyk, uczestnik badań.

Bez możliwości obrony?

Największym problemem meteoropatów, wymienianym przez 62 proc. respondentów, jest uciążliwy ból głowy. Ponadto biorące w badaniach osoby wrażliwe na zmiany pogodowe uskarżały się na dolegliwości fizyczne, takie jak: ospalność (37 proc.), uczucie zmęczenia (35 proc.), trudności z koncentracją (15 proc.), bezsenność (10 proc.).

Dolegliwościom fizycznym towarzyszą również trudności natury psychicznej: pogorszony nastrój (30 proc.), drażliwość (24 proc.), brak energii (21 proc.), uczucie rozbicia (12 proc.), apatia (7 proc.).

Wymienione wyżej objawy sprawiają ludziom wrażliwym na zmiany pogody dużo trudności w życiu codziennym. Powodują spadek aktywności czynności życiowych, a tym samym wyłączają ich z życia publicznego. Badani przyznawali się, że ich dolegliwości trwają od kilku dni do nawet kilku miesięcy!

Jak sobie radzić

Wszelkiego rodzaju używki – kawa, napoje energetyzujące – czy też słodczyce nie likwidują problemu, jedynie doraźnie go łagodzą. W dłuższej perspektywie mogą spowodować więcej problemów niż pożytku dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia. Jednak cierpiący

na dolegliwości meteoropatyczne nie mają wyboru – lepszego sposobu na radzenie sobie z dolegliwością dotychczas nie znamy.

– Kiedy jest pochmurno i deszczowo, mam problemy z koncentracją i staję się senna. Zwykle staram się pobudzić kawą, ale to najczęściej kończy się bólem brzucha – mówi inna uczestniczka badań, Anna Wasyluk, 40-letnia nauczycielka.

(oprac. kpn)

■ Badania wpływu pogody na nasze samopoczucie zostały przeprowadzone na początku tego roku przez firmę Millward-Brown SMG/KRC.

Dlaczego najbardziej cierpimy jesienią?

dr Anna Giza-Poleszczuk

z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego

– Dlaczego, kiedy jest ciemno i spada temperatura, ludziom na ogół jest nie tylko zimno, ale też smutno?

Nasz organizm odbierając subtelne nawet komunikaty z otoczenia uruchamia różnego rodzaju mechanizmy przystosowawcze, stanowiące dziedzictwo naszej ewolucyjnej historii. Melancholia na



przykład sprawia, że nie podejmujemy żadnych nowych, ryzykownych inicjatyw. Podobnie w naszej dalekiej przeszłości nie było rzeczą rozsądną ruszanie na wyprawę jesienią. Radość z kolei popycha nas do czynu na wiosnę.

Nasz organizm uruchamiając pewne fizjologiczne „odpowiedzi” na stan środowiska, wywołuje tym samym pewne stany psychiczne: smutek, ospalność, euforię.

FOTOREZA

REKLAMA

AKCJA WIELKA WYPRZEDAŻ!
od 6 do 18 września

CITROËN C4 rabat 15 000 zł

Uwaga! Tylko do 18 września wielka wyprzedaż w Citroënie. Wyjątkowa okazja i specjalne rabaty na wybrane modele. Spiesz się! Liczba samochodów ograniczona.

CITROËN Xsara Picasso

rabat nawet do 24 000 zł



CITROËN C3

rabat nawet do 16 000 zł

CITROËN C5 Break

rabat nawet do 26 000 zł



CITROËN C5

rabat 18 000 zł

KOSZALIN
CITROËN A. DREWNIKOWSKI
ul. Piastowska 1
tel. 0 94 343 09 93/94

SŁUPSK
CONTINENTAL
ul. Szczecińska 40
tel. 0 59 845 32 45, 848 20 40/41, 845 24 98

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2005, zamówionych od 6.09. do 18.09.2005 i odebranych do 15.10.2005. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CITROËN poleca TOTAL

CITROËN Assistance 24h

CITROËN Kredyt

CITROËN Leasing

www.citroen.pl

Informacja o sieci koncesjonerów: 0 801 111 555
(Koszt połączenia: 1 impuls TP SA)

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Husqvarna

Promocja pilarki Husqvarna 137

od 12 września do 19 listopada 2005

1049 zł*

849 zł*

Nowość!



*oferta ważna do wyczerpania zapasów, sugerowane ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

Białogard: Wileńska 6, (94) 312 77 44 ✓ **Bobolice:** Łąkowa 5, (94) 318 73 81
✓ **Borne Sulinowo:** Słowackiego 7A, (94) 373 33 95 ✓ **Bytów:** Pochyła 3A, (59) 822 22 41 ✓ **Choczewo:** Wojska Polskiego 4/2, (58) 572 23 85 ✓ **Chojnice:** Piłsudskiego 8, (52) 397 28 80 ✓ **Choszczno:** Kolejowa 2, (95) 765 80 68
✓ **Czaplinek:** Rzezińska 4B, (94) 375 50 27 ✓ **Czarnie:** Młyńska 5, (59) 833 21 68
✓ **Człuchów:** Szczecińska 11 ✓ **Dobrzyń:** Armii Czerwonej 3, (91) 562 06 78
✓ **Drawno:** Choszczeńska 87, (95) 768 22 70 ✓ **Drawsko:** Zamkowa 7/9, (94) 363 20 46
✓ **Gryfice:** Wałowa 34, (91) 384 50 66 ✓ **Kartuzy:** Kościarska 11, (58) 694 60 04
✓ **Kępice:** Sikorskiego 13, (59) 857 61 80 ✓ **Kliniska:** Pucko 1, (91) 418 15 84
✓ **Kobylnica:** Główna 42A, (59) 842 29 04 ✓ **Kolobrzeg:** Armii Wojska Polskiego 9, (94) 354 20 74 ✓ **Koszalin:** Monte Cassino 2, (94) 343 22 23 ✓ **Kościerzyna:** Drogowców 6, (58) 686 74 58 ✓ **Lębork:** Armii Wojska Polskiego 32, (59) 862 76 75
✓ **Lobez:** Rapackiego 22, (91) 397 68 29 ✓ **Miastko:** Górna 4, (59) 857 31 58
✓ **Międzybóże:** Sprzymierzonych 1, (67) 259 59 54 ✓ **Polczyn Zdrój:** 5-go Marca 4, (94) 366 36 00 ✓ **Resko:** Jedności Narodowej 7, (91) 395 10 87 ✓ **Sierakowice:** Parkowa 6, (58) 684 75 76 ✓ **Sławno:** Polanowska 30, (59) 810 44 96 ✓ **Szczecinek:** Boh. Warszawy 31-35, (94) 372 16 02 ✓ **Świdwin:** Polczyńska 62, (94) 365 23 57
✓ **Tczew:** 30-go Stycznia 40, (58) 532 08 18 ✓ **Wałcz:** Dworcowa 18/7, (67) 258 04 00

www.husqvarna.com.pl

742505KOAG_A

680405KOAG_A

koszykówka. Sparing na otwarcie hali w Barwicach

AZS gra z Kagerem

Koszykarze AZS Gaz Ziemny Koszalin, przebywający na obozie w Bornem Sulinowie, rozegrają dzisiaj mecz towarzyski z pierwszoligowym Kagerem Gdynia. Spotkanie odbędzie się w Barwicach i uświetni otwarcie nowej hali w tym mieście. Rozpoczęcie o godz. 16.

Koszalinscy koszykarze są już prawie w komplecie (poza kadrowiczem Grzegorzem Radwanem). Trenują w Bornem Sulinowie po sześć godzin dziennie. Wczoraj dojechał na testy kolejny gracz amerykański Garnett Thomson, który ma również wystąpić w piątkowym meczu. W drużynie Kagera występują między innymi tak znani zawodnicy jak Artur Głiszczowski, Przemysław Łuszczewski, Sebastian Kobiela czy Andrzej Karas, który był kapitanem koszalińskiej drużyny, kiedy ta wywalczyła awans do ekstraklasy i później w pierwszym sezonie jej występów w Fra Basket Lidze.

(suw)

TENIS STOŁOWY

Grand Prix Kołobrzegu

Z udziałem 75 uczestników rozegrano trzeci w tym roku turniej tenisa stołowego zaliczany do klasyfikacji IV Grand Prix Kołobrzegu. Wystartowali pingpongiści z Warszawy, Jeleniej Góry, Szczecina, Koszalina, Białogardu, Gryfic, Ustki, Będzina, Widuchowej, Mrzeżyna i Kołobrzegu. W poszczególnych kategoriach wygrywali: dziewczęta do lat 18 – 1. Emilia Hubka (Gimnazjum 3 Kołobrzeg); chłopcy do lat 18 – 1. Krzysztof Galewski (Nasiennik); Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Warsztaty Terapii Zajęciowej i Zakłady Aktywności Zawodowej – dziewczęta – 1. Marietta Łyczak (ZAZ), chłopcy – 1. Krzysztof Kaczmarek; kobiety powyżej 18 lat – 1. Hanna Bogdanowicz (Sanatorium MSWiA Kołobrzeg); mężczyźni 18-45 lat – 1. Tomasz Akier (Brokat – Fabryka Okien Kołobrzeg); mężczyźni 45-60 lat – 1. Andrzej Witkowski (Białogard); mężczyźni powyżej 60 lat – 1. Stanisław Frankowski (Białogard); open mężczyzn – 1. T. Akier; dziennikarze – 1. Andrzej Gall (Telewizja Kablowa Kołobrzeg); VIP-y – 1. Sebastian Karpiński (zastępca prezydenta Kołobrzegu).

(mars)

KOSZYKÓWKA

Czarni na prezentacji

Zdjęcie z ulubionym koszykarzem, pokazowy mecz, konkurs wsadów – to tylko nie-

które atrakcje planowanej prezentacji koszykarzy Czarnych Słupsk. Odbędzie się ona 20 września, najprawdopodobniej o godz. 18, w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej w Słupsku.

– Przedstawimy wtedy oficjalnie kadre drużyny. Kibice powinni być zadowoleni, bo sami będą mogli zrobić foty z zawodnikami, zdobyć autografy poszczególnych graczy – komentuje Andrzej Twardowski, prezes Czarnych. Będzie to pierwsze oficjalne spotkanie kibiców i zawodników słupskiej drużyny.

(res)

Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

LEKKOATLETYKA

Pół setki w cztery godziny

Siedem osób wzięło udział w biegu na 50 km organizowanym przez stowarzyszenie Aktywni z Bobrownik. W zmaganiach uczestniczyli: Małgorzata Wilkowska, Mariola Borychowska, Mariola Wilkowska, Janusz Pitula, Wojciech Wilkowski oraz Marcin i Radosław Pałuccy. Gościnnie pobiegł znany zawodnik Mariusz Borychowski. W trakcie biegu ustanowiono rekord gminy Damnica w biegu ciągłym na 50 km. Teraz wynosi on 4.32 godz. – Poprzez organizowanie takich przedsięwzięć chcemy zachęcić do aktywnego wypoczynku jak najczęściej ludzi – komentował imprezę Wojciech Wilkowski, przedstawiciel stowarzy-

szenia, a jednocześnie uczestnik biegu.

(res)

Lęboreczanin górą

Piotr Mielewicz z Lęborskiego Klubu Biegaczy Braci Petk zdobył złoty medal podczas mistrzostw województwa pomorskiego młodzików na stadionie AWFis w Gdańsku. W biegu na 600 m z czasem 1.29,34 min nie dał większych szans rywalom. – Wyprzedził rywali o ponad 30 metrów – mówi Zygmunt Petk, trener zawodnika. – Teraz przed nami nowe wyzwanie, ponieważ najważniejszym dystansem dla Piotra jest bieg na 1000 metrów. W najbliższym starcie na pewno powalczy o nowy rekord życiowy.

(klin)

PIŁKA NOŻNA. SŁUPSKA KLASA OKRĘGOWA

POLONEZ BOBROWNIKI – CZARNI CZARNE 1:0 (0:0)

Bramki: 1:0 – Tomaszewicz – 85 min. Polonez: Dworak – Osman, Mikulski, Staszczuk, Kawalec (55 – J. Klepacz – 89 – Sadach) – Radoń, Wianat, Kamiński, Duda – Przeor (46 – Tomaszewicz), Rubinowicz. Czarni: Handel – Pudziałowski, Kuchmoch (87 – Szulc), Wnuk-Lipiński, Szaciukiewicz – Pałubicki, Kasperowicz, Chmielewski, Stanisławski (78 – Śliwiński) – Szwalek (46 – Haziak), Krasa. Dobry i wyrównany mecz. Oba zespoły grały ofensywnie.

MKS DEBRZNO – START MIASTKO 5:1 (2:0)

Bramki: 1:0 – Władczak – 9 min, 2:0 – Małysz – 22 min, 2:1 – G. Gierszewski – 63 min, 3:1 – Władczak – 74 min, 4:1 – Wójtowicz – 82 min, 5:1 – Nylec – 90 min. MKS: Rutyna – Dudek, Nylec, Mendrek (86 – Gromowski), A. Jążdżewski – Podgórnica (46 – Grochowina), Władczak, Kisielczyk, Wegner (62 – Beger) – Wójtowicz, Małysz (75 – Pryba).

Start M.: Korniak – Kwiatkowski (86 – Jurgielewicz), Pietrzykowski, Wiśniewski, Agiejczyk – Budzyński, Magalski (46 – Śliżewski), Kundro (71 – Stajszczak), Mostowski (46 – Żukowski) – Bak, G. Gierszewski. MKS grał już dwa mecze pod wodzą szkoleniowca Krzysztofa Borkowskiego. Zanotował dwie wygrane po 5:1. To jeszcze szczęście czy już umiejętności nowego trenera?

KAROL PEPLINO – SPARTA SYCEWICE 8:1 (5:1)

Bramki: 1:0 – Kawka – 1 min, 2:0 – Adrian Stańczyk – 3 min, 3:0 – K. Petrus – 13 min, 4:0 – K. Petrus – 14 min, 4:1 – A. Domański – rzut wolny – 23 min, 5:1 – Adrian Stańczyk – 29 min, 6:1 – Wypych – 48 min, 7:1 – K. Petrus – 56 min, 8:1 – Wypych – 57 min.

Karol: M. Petrus – Nejman (52 – Falkowski), Boniek, Wasylko (55 – D. Petrus), S. Pytlak – Urbanowicz, Wypych, Kawka, Gołab – K. Petrus, Adrian Stańczyk.

Sparta: Kamiński – Gruszczyński, Krzyżaniak, K. Ostrowski, Ł. Borowiec – Wękowicz, K. Borowiec, M. Wasiak, A. Domański – Głębocki, Kurkul. Nokaut osłabionych sycewiczan. Czarne chmury zebrały się nad Spartą. Goście byli bez trenera (R. Hendryk powołany do wojska – rezerwa). K. Petrus potwierdził walory strzeleckie.

PRIME FOOD BRDA PRZECHELEWO – PIAST CZŁUCHÓW 7:2 (1:1)

Bramki: 1:0 – Wasiniewski – 2 min, 1:1 – Pawłowski – 13 min, 2:1 – Kwietniewski – 50 min, 3:1 – Michałski – 54 min, 4:1 – M. Wirkus – 70 min, 5:1 – M. Wirkus – rzut karny – 72 min, 5:2 – Szuryn – 76 min, 6:2 – Kwietniewski – 82 min, 7:2 – Kwietniewski – 83 min.

Prime Food Brda: Tandecki – G. Wirkus (79 – Ł. Mysza), R. Wirkus, Józwiak (81 – Orłowski), Michalski – Wasiniewski, K. Mysza (65 – Hata-



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

ła), Rudnik, D. Szopiński (79 – Tara-sik) – Kwietniewski, M. Wirkus. Piast: Babiński – Kałowski, Faka (65 – Jocz), Pszczola, Maciej Przyszak (65 – Szuryn) – Farbotko, Iskra (65 – Szuryn), Hannusch, Łukaszuk – K. Bednarek, Pawłowski (74 – Stalka). Ostro i brutalny mecz. Zdecydowana przewaga przechelewan w II połowie. Goście kończyli grę w „dziwiągę”. Czerwone kartki zobaczyli: Hannusch w 18. minucie (kopnięcie przeciwnika bez piłki) i K. Bednarek w 55. minucie (za drugą żółtą kartkę). SWEPOL LINK MAGDA BRUSKO – WIELKIE – ZS DAMNICA 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 – K. Golański – 45 min, 1:1 – Chuchla – rzut karny – 82 min. Swepol Link Magda: Piechota – Adamski (55 – Wasilewski), Winiarski, Luliński, Owsikiewicz – Jakubiec (68 – Klimczuk), Janik, Rządiewicz, Kosakowski (63 – Czernilo) – Chuchla, Kozłowicz. ZS: M. Chęciński – Obert (46 – Gontek), Wojtanek, B. Czarnuch, Pulut – K. Golański, P. Czarnuch, Zagórowski, M. Szyska (31 – L. Golański) – G. Michalski (64 – Góralski), Prokop (85 – Ryta). Gospodarze byli faworytem spotkania. Zlekceważyli rywala i mogli za to drogo zapłacić. Remis to sukces beniaminka (fota z meczu powyżej).

KORAL DĘBNICA – UNIA KORZĄBIE 2:1 (0:0)

Bramki: 1:0 – Cyzman – rzut karny – 73 min, 2:0 – Janczak – 86 min, 2:1 – Cichosz – rzut karny – 88 min. Koral: Kaszuba – Strzelecki, Cyzman, G. Dowksza, Kwaśniewski – Mrozek (68 – Królak), Bulwan, Langowski (76 – Nowacki), Słezak – Pipeczyński (84 – Janczak), Zasuwa (65 – Krauze).

Unia: Kordyla – Lemankiewicz, Jastak, Cichosz, Grudniewski – Stępień (75 – Makiella), Fidelus, Cherek, Dommont – Rabenda, Gondel. Twarda i nieustępliwa walka z dwóch stron. Minimalnie górą byli piłkarze z Dębicy. Emocjonująca końcówka. Goście byli osłabieni, bo zabrakło kilku graczy z podstawowego składu. • BŁĘKITNI GŁÓWCZYCE – KASZUBIA STUDZIEŃ 3:1 (0:1)

Bramki: 0:1 – Augustynowicz – rzut karny – 30 min, 1:1 – Juśkiewicz – 54 min, 2:1 – D. Barna – 57 min, 3:1 – P. Kwidziński – 71 min. Błękitni: Kocur – Molicki, Juśkiewicz, Szynkowski (78 – Grudniewski), Zefert – P. Kwidziński, Zieliński, B. Wielgus, D. Barna (68 – Rogalski) – Burzyński, Kielbasa (86 – Kuniewicz). Kaszuba: Wróblewski – Kroll, Szultk, Augustynowicz, Kreft (20 – Duda) – Petryszyn, Dulak, Ignato-wicz, Kiepiński – Kulas, Liszewski (68 – Werra).

Dwa oblicza meczu. Pierwsze zwycięstwo podopiecznych Wiesława Wielgusa.

START ŁĘBA – POGOŃ LĘBORK 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 – Brudziński – 32 min, 0:2 – Brudziński – 53 min, 0:3 – Iwosa – 87 min. Start Ł.: Hermann – Pisko, Wiśniewski, Cheba – Stencel, Ziemia, Klejna, Dąbrowski (82 – Bierndgarski), Chustak – Dzienisz (60 – Gryciuk), Orłanicki (46 – Monczak). Pogoń: Sektas – Jasiński, T. Małecki, Trawiński – Ł. Łapirowski (65 – Batis), Bomba, Małek, Piotrowski, Tkaczko – Konkel (46 – Kozakiewicz, 84 – Iwosa), Brudziński. Zasluzona wygrana lęboreczan. Dobrze radziła sobie lęborska młodzież. Słabiej zagrali lebianie.

(fen)

CZOŁÓWKA NAJLEPSZYCH STRZELCÓW

- 8 – M. Wirkus (Prime Food Brda Przechlewo); K. Petrus (Karol Peplino).
- 7 – Kwietniewski (Prime Food Brda).
- 6 – Wójtowicz (MKS Debrzno) – na zdjęciu.
- 5 – Zagórowski (ZS Damnica).
- 4 – Pawłowski (Piast Człuchów); Augustynowicz (Kaszubia Studzienice).
- 3 – Duda (Polonez Bobrowniki); M. Krzyżanowski (Pogoń Lębork); Kulas (Kaszubia); Lewicki (Piast); Krasa (Czarni Czarne); Władczak (MKS); G. Gierszewski (Start Miastko); Chuchla (Swepol Link Magda Brusko-wo Wielkie).



PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Wyniki II rundy Pucharu Polski w regionie słupskim: Szansa Siemianice – Rowokół Smółdzino 2:3, Victoria Szczytno – Sokół Wyszehy 4:2 po dogrywce (2:2 w regulaminowym czasie), Dom-Star Domaradz – Dąb Kusowo 1:3, Lipniczanka Lipnica – Granit Koczała 3:1, Iskra Detryń – Echo Biesowice 3:2, Białost Machowino – PPKS-Smoki Podole Małe 0:2 po dogrywce (0:0 w regulaminowym czasie), Zawisza Borzytucho – Diament Trzebielino 3:0 – walkower, Słupia Kwakowo – Garbarnia Kępice 4:0, Iskra Gogolewo – Stęzna Parchowo 3:0 – walkower, GKS Kolczygłowy – Granit Kończewo 4:2 po dogrywce (2:2 w regulaminowym czasie), Sokół Szczypkowie – Chrobry Charbrowo 3:0 – walkower, Drzewiarz Rzeczenica – Juve Uniechów 1:5, LKS Lebnia – Pomorze Potęgowo 1:3, Orkan Gostkowo – Leśnik Cewice 4:0, Stal Jezierzycze – Jantaria/Orkan Poblacie 4:3, Słupia Kobylnica – Wybrzeże Objadza 1:4. III seria zaplanowana jest na 21 września (środa).

(fen)

Liga młodzików – grupa koszalińska

Wyniki – 1. kolejki. UKS Grabowa SP Lejkowo – Bałtyk Koszalin 0:12; Victoria Dega Sianów – UKS Victoria Dega SP 2 Sianów 15:0; Bobry Bobrowice – UKS Opty Mielno 0:1; Bałtyk Sano II Koszalin – Gwardia Granica Koszalin 1:1; SOS Salos Słupsk – OSiR Darłowa Darłowo 8:0; FC Żaki Brzeście – Sława Termex Sławno – przełożony.

1. Victoria Dega	1	3	15-0
2. Bałtyk	1	3	12-0
3. SOS Salos	1	3	8-0
4. UKS Opty	1	3	1-0
5. Bałtyk Sano II	1	1	1-1
Gwardia Granica	1	1	1-1
7. Bobry	1	0	0-1
8. OSiR Darłowa	1	0	0-8
9. UKS Grabowa	1	0	0-12
10. UKS Victoria Dega SP 2	1	0	0-15
FC Żaki	-	-	-
Sława Termex	-	-	-

Najsukuteczniejszym zawodnikiem grupy po pierwszej kolejce jest Michał Kierzek (Victoria Dega) strzelec 6 bramek!

(suw)

W SKRÓCIE

Lekkoatletyka



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

III Międzynarodowy Festiwal Biegów Pomorska Miła odbędzie się 17 września (sobota) w Słupsku (Stary Rynek). Przeprowadzone zostaną również II Mistrzostwa Polski w Biegu Ulicznym Pocztowców na milę. Bieg główny – to III Pomorska Miła o Puchar Prezydenta Słupska. Wpisowe – 10 zł (milla i 5 km). Nagrody dla najszybszych: I miejsce – telewizor LCD, II – kino domowe, III – DVD. Zapisy: (059) 840-05-02 lub (059) 841-08-20.

(fen)

Boks

Maciej Adamak, pięściarz Czarnych Słupsk, odpadł z mistrzostw Polski seniorów w boksie, jakie rozgrywane są w Płońsku. Do 69 kg uległ Łukaszowi Wawrzyczkowi (PKB Poznań) 10:29.

(res)

Żeglarstwo

Klub Morski Tramp Mielno jest organizatorem kursu na stopień żeglarsza jachtowego. Zebranie organizacyjne odbędzie się w sobotę na przystani KM Tramp przy ul. Chrobrego 32 w Mielnie. Początek o godzinie 10.30. Pierwsze wykłady zaplanowane są w niedzielę.

(mars)

KOSZYKÓWKA. Mecze ligowców w Kołobrzegu

Rozpoznanie walką



PROGRAM GIER

Sobota, 10 września: Kotwica Kołobrzeg – Kager Gdynia (godz. 11 – hala w Gościnie), Noteć Inowrocław – Kager Gdynia (godz. 17). Niedziela, 11 września: Kotwica Kołobrzeg – Noteć (godz. 17). Poniedziałek, 12 września: Noteć – Prokom Trefl Sopot (godz. 18). Wtorek, 13 września: Kotwica – Prokom Trefl (godz. 18).

Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Miał być turniej, będzie seria spotkań towarzyskich. Trzy drużyny ekstraklasy i jedna z I ligi wystąpią w rozpoczynającej się w sobotę w Kołobrzegu imprezie.

Oprócz gospodarzy – Kotwicy Kołobrzeg – zagrają: aktualny mistrz Polski Prokom Trefl Sopot, Noteć Inowrocław i Kager Gdynia. Gdynianie jednak, w ramach oszczędności, nie zagrają już z Prokiem Treflem. Zamiast więc sumować dokonania z wszystkich meczów, drużyny zadowolą się rezultatami z bezpośrednich spotkań. – Chyba,

że do tabeli wstawimy tylko wyniki starć klubów ekstraklasy, bo między nimi zostanie właściwie rozegrany turniej – mówi drugi szkoleniowiec Kotwicy, Artur Gliszczynski. Pierwszy mecz odbędzie się już o godz. 11 w sobotę, a Kotwica zmierzy się w nim z pierwszoligowym Kagerem. To spotkanie jako jedyne będzie rozegrane poza Kołobrzegiem. Odbędzie

się ono w Gościnie w nowej hali. Uświetni jej otwarcie. Pozostałe mecze rozgrywane będą w kołobrzesckiej hali Milenium przy ul. Łopuskiego. W trakcie meczów przeprowadzana będzie kwesta na zakup protezy ręki dla byłego koszykarza Kotwicy, Michała Łazarza. Uległ on wypadkowi kolejowemu.

(suw)

KOSZYKÓWKA

Turniej kadetów

W piątek w Białogardzie rozpocznie się I Ogólnopolski Turniej Kadetów, w którym udział weźmie osiem zespołów. Mecze rozgrywane będą w dwóch miejscach, w hali SP 5 przy ul. Kołobrzesckiej 23 i w hali ZSP przy ul. Dąbrowszczaków 14. Impreza potrwa do niedzieli.

Oto program piątkowych gier: UKS Herkules Białogard – AZS Koszalin (godz. 14.30 – hala SP 5), Korsarz Gdańsk – STK Szczecin (14.30 – hala ZSP), UKS Ósemka Wejherowo – Spójnia Stargard Szczeciński (15.45 – hala SP 5), Prokom Trefl Sopot – AZS KUKS Koszalin (15.45 – hala ZSP), uroczyste otwarcie turnieju (17.30 – hala SP 5), UKS Herkules – STK Szczecin (18 – hala SP 5), AZS Koszalin – Korsarz (18.45 – hala ZSP), Prokom Trefl – Spójnia (19.15 – hala SP 5), AZS KUKS – UKS Ósemka (20.15 – hala ZSP).

(suw)

SIATKÓWKA

Grają nadzieje Łozano

Dzisiaj rozpoczyna się w Uście V Słowiński Turniej Ustka 2005 – ogólnopolskie zawody w piłce siatkowej młodzików z rocznika 1990 oraz młodzieńców z rocznika 1991. Impreza jest cykliczną, odbywa się co roku w drugi weekend września. Zagrają 22 zespoły z krajowej czołówki. W rozgrywkach udział brać będą zarówno kadry wojewódzkie jak i kluby sportowe. W gronie chłopców wystąpią: MOS Opole, Maraton Świnoujście, MDK Warszawa, Publiczne Gimnazjum nr 5 Kędzierzyn-Koźle, kadry województw polskiego, pomorskiego A, pomorskiego B, łódz-

kiego, małopolskiego, kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego (roczniki 1990 A, 1991 B). Wśród młodzieńców zagrają: kadry województw kujawsko-pomorskiego, zachodniopomorskiego, opolskiego, pomorskiego (roczniki 1991, 1992 A, 1992 B), małopolskiego, Czarni Słupsk, Proszowianka Pogoni Proszowice, Publiczne Gimnazjum nr 5 Kędzierzyn-Koźle. Mecze rozegrane zostaną w halach LO w Uście (tutaj również odbędzie się uroczyste otwarcie turnieju w piątek o godz. 15), hali SP nr 2 oraz w SP nr 1 w Uście.

(res)



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

W SKRÓCIE

Piłka nożna

Dzisiaj rozegrany zostanie pierwszy mecz 6. kolejki piłkarskiej ekstraklasy. W Belchatowie miejscowy GKS podejmować będzie Dyskobolę Grodzisk Wielkopolski (godz. 20). (PAP)

Siatkówka

Reprezentacja Polski wygrała z Portugalią 3:0 (25:23, 25:18, 25:16) w swoim ostatnim spotkaniu podczas odbywających się w Rzymie i Belgradzie mistrzostw Europy siatkarzy. Polacy pozostali piątym zespołem Starego Kontynentu. Podobnie jak na poprzednich dwóch turniejach – w 2001 roku w Czechach i 2003 roku w Niemczech „biało-czerwoni” uplasowali się na pozycji, która zagwarantowała im bezpośrednią kwalifikację do fina-

łów następnych mistrzostw Europy, które odbędą się za dwa lata w Rosji. W trakcie meczu Polacy lepiej blokowali i szybciej rozgrywali piłkę – to dało im zwycięstwo. Polska: Łukasz Zygadło, Mariusz Wlazły, Wojciech Grzyb, Daniel Pliński, Dawid Murek, Sebastian Świdorski, Piotr Gacek (libero) oraz Michał Winiarski.

(res)

Koszykówka

Dzisiaj rano reprezentacja Polski prowadzona przez Veselina Maticia wyjeżdża na turniej do Nowego Sadu, który zdecyduje o utrzymaniu w europejskiej Dywizji A. Terminarz turnieju: 11.09 – Polska – Szwecja (17.30), 12.09 – Szwecja – Holandia (17.30), 13.09 Polska – Holandia (17.30).

(PAP)

POLSKA – WALIA

0 minutę od awansu



FOTOREPEA

Polska pokonała w Warszawie Walię 1:0 w meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw świata. Podopieczni Pawła Janasa nie zapewnili sobie jeszcze gry w finałach MŚ, ale awans był bardzo blisko.

Po zakończeniu na stadionie Legii Warszawa spiker ogłosił, że być może za kilkanaście minut Polska zdobędzie bezpośredni awans do finałów MŚ. Wówczas Szwecja remisowała na wyjeździe z Węgrami 0:0, a wynik taki dawał Polakom prawo gry w przyszłorocznym turnieju finałowym.

Po tej wiadomości nikt nie opuszczał stadionu. Na murawie zostali polscy piłkarze, wraz z nimi trener Paweł Janas. Trybuna dalej zapelniona była widzami – wszyscy w napięciu oczekiwali na wynik z Budapesztu. Kibice śpiewali „Sto lat”, „Biało-czerwoni”, klaskali, a zawodnicy odwiedzili się przyjaznymi gestami.

Pierwszy szal radości miał miejsce, gdy spiker ogłosił iż Anglia przegrała w Belfaście z Irlandią Pn. 0:1. Wtedy było jasne, że Polacy umocnili się na pierwszym miejscu w tabeli grupy szóstej, mając pięć punktów przewagi nad Anglikami. To awansu polskim piłkarzom jeszcze jednak nie gwarantowało.

Wynik w Budapeszcie zmienił się w 91. minucie. Szwecja strzeliła gola, który pozbawiał Polskę bezpośredniego awansu. Polacy nadal mają zapewnione co najmniej drugie miejsce w grupie i grę w barażach. Na wieść

MECZ

Polska – Walia 1:0 (0:0). Bramka: Maciej Żurawski (54-karny). Żółte kartki: Mirosław Szymoniak (Polska); Daniel Gabbidon (Walia). Polska: Boruc – Baszczyński, Jop, Bąk, Rząsa – Smolarek (86-Michał Żewłakow), Sobolewski, Szymkowiak, Kosowski (79 – Radomski) – Żurawski, Rasiak (65 – Frankowski). Walia: Coyne – Edwards (46 – Duffy), Collin, Gabbidon, Partridge, Ricketts – Davies, Fletcher, Koumas (68 – Davies) – Earnshaw (81 – Ledley), Giggs.

Tabela grupy					
1. Polska	9	8	0	1	26 7 24
2. Anglia	8	6	1	1	14 4 19
3. Austria	8	3	3	2	13 11 12
4. Irlandia Pn.	8	2	3	3	8 13 9
5. Azerbejdżan	9	0	3	6	1 19 3
6. Walia	8	0	2	6	5 13 2

Mecze decydujące o pierwszeństwie w grupie: 8.10. Anglia – Austria. 12.10. Anglia – Polska.



FOTOREPEA



FOTOREPEA



FOTOREPEA



FOTOREPEA

SERWIS PRENUMERATORA

Uwagi i reklamacje dotyczące

prenumeraty

przyjmuje w godz. 8-15

Katarzyna Krupka

pod numerem telefonu

(094) 347 35 58



INFORMATOR KULTURALNY

Chcesz zaprosić naszych Czytelników na spektakl, wystawę, koncert?

Zadzwoń!

Porozmawia z Tobą

Roma Linke

tel. 842 51 95



PORADA DNIA

Krzysztof Ścibor,
meteorolog ze Słupska

W sobotę będzie nieco chłodniej, po południu można się spodziewać przelotnego deszczu. Niedziela będzie sprzyjała plażowaniu, jednak radzę zabrać parawany, chwilami będzie mocniej wiało. Po południu znowu może popadać, lokalne burze. Biomet będzie niekorzystny.

(lir)



Fot. SŁAWOMIR ZABICKI

TELEFONY
ALARMOWE

Centrum Alarmowe – 112

Policja – 997

Straż Pożarna – 998

Straż Miejska – 986

Straż Gminna – 848-59-97

Pogotowie Ratunkowe – 999

Pogotowie Energetyczne – 991

Pogotowie Gazownicze – 992

Pogotowie Ciepłownicze – 993

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994

Numer interwencyjny Wojewody Pomorskiego – 9287

TELEFONY
INTERWENCYJNE

Pogotowie Ciepłownicze

BYTÓW – 822-66-44

CZŁUCHÓW – 843-27-50

LĘBORK – 862-11-81

MIASTKO – 857-28-91

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne

BYTÓW – 822-22-03

CZŁUCHÓW – 834-25-08

LĘBORK – 862-14-73

LĘBA – 866-18-36

MIASTKO – 857-24-69

POMOC
DROGOWA

SŁUPSK – 981; 844-04-31; 842-79-40; 842-44-40; 811-91-50; 847-18-88

BYTÓW – 822-40-32; 822-27-28

CZŁUCHÓW – 834-14-12

LĘBORK – 862-17-87

INFORMACJA

Biuro numerów – 118913

Paszportowa – 95-75

Kolejowa – 94-36
AIDS – 0-801-225-001
PKS – SŁUPSK – 842-42-56, BYTÓW – 822-22-38, CZŁUCHÓW – 834-22-13, LĘBORK – 862-19-72

POGOTOWIE
WETERYNARYJNE

BYTÓW – 822-22-70

LĘBORK – 862-19-63

MIASTKO – 857-29-53

USTKA – 814-42-93

KURSY WALUT

Kantor MIAMI „Galeria Podkowa”, ul. Starzyńskiego, Słupsk, tel. 841-70-31

	Skup	Sprzedaż
USD	3,07	3,23
EURO	3,85	4,00
GBP	5,68	5,82
CHF	2,46	2,56

REKREACJA

SŁUPSK: Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Szczecińska 99, tel. 843-40-16 lub 17: pływalnia czynna codz. w godz. 6-22

LĘBORK: Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Olimpijczyków 31, tel. 862-71-77 – pływalnia czynna codz. w godz. 6-22

USŁUGI
MEDYCZNE

SŁUPSK: Prywatne Pogotowie Stomatologiczne – lekarz Kalina Kwiatkowska – czynne w godz. 22 – 02, ul. Soldka 2, tel. 843-56-75

NZOZ Lekarz Domowy, ul. Kółkarska 31, tel. 840-35-50 (budynek

Poczty Główniej – całodobowa; Przychodnia Lekarska, ul. Chelmońskiego 3, tel. 845-61-60 – czynna w godz. 8-19
NZOZ Klinika SALUS, ul. Zielona 8, tel. 840-19-40; 840-19-41 czynna w godz. 7-19; Przychodnie POZ: ul. Młyńska 1a, tel. 841-37-63 w godz. 8-19; ul. Mochackiego 19, tel. 848-26-66; 845-69-99
LĘBORK: Franciszkańska Stacja Opieki Caritas Hospicjum Domowe, ul. Basztowa 8, tel. 863-31-58 czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-14

USŁUGI RÓŻNE

SŁUPSK: Biuro Ubezpieczeń – OC tanio! Agencja SKOK – pożyczki, Andersa 10, 059/845-41-62. Przyjmujemy ogłoszenia do „Głosu Pomorza” i „Głosu Szczecińskiego”

Hotel dla psów (całodobowy) Słupsk, ul. Paderewskiego, tel. 842-84-14, 840-02-21, 0-603-070-170

SŁUPSK: Delikatesy ABC... – Kowalska 1 – czynne cały tydzień, przez całą dobę

USTKA: Delikatesy „Lewiatan”, ul. Dąbrowszczyków 1 – czynne codziennie do 4 w nocy

PIZZA
NA TELEFON

Bar Pod Kasztanem, ul. Wojska Polskiego 52, tel. 842-70-46 (dowóz Słupsk i okolice w godz. 10-22)

DYŻURY APTEK

SŁUPSK – piątek-niedziela: „Ratuszowa”, ul. Tuwima 4, tel. 842-49-57;

CO? GDZIE? KIEDY?

informatorkulturalny

Uwaga, rozdajemy bilety!

Doda zaśpiewa

Za tydzień (16 września) w amfiteatrze w Koszalinie wystąpi Dorota Rabczewska – Doda z zespołem „Virgin”. Walory głosowe, silna osobowość i niebanalne, często kontrowersyjne zachowanie artystki gwarantują niepowtarzalny show. Po koncercie piosenkarka będzie rozdawać autografy. Widowisko rozpocznie się o godz. 20.

Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne zaproszenia na koncert Dody. Otrzymują je osoby, które jako pierwsze dzisiaj o godz. 10 przyjdą z aktualnym egzemplarzem „Głosu Pomorza” do naszego Działu Promocji (Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19).

Inauguracja
Festiwalu
Pianistyki Polskiej

Gdzie: Słupsk

Kiedy: sobota, 10 września

W kasie Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica przy ul. Jana Pawła II można kupować bilety i karty na XXXIX FPP. Rezerwacja pod numerem telefonu 842 38 39. Karty kosztują 100 zł, bilety na inaugurację, zakończenie i koncert Filharmonii Koszalińskiej – 25 zł, na koncert jazzowy 15 zł, na pozostałe w sali teatru 10 zł (ulgowy 5 zł), na recitale Estrady Młodych w zamku – 5 zł (ulgowy 3 zł).

W sobotę Festiwal rozpoczyna pianista Marek Drewnowski i Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku pod dyktando Bohdana Jarmolowicza. W programie Wariacje na temat Mozarta „La ci darem la mano” Chopina, II Koncert fortepianowy c-moll Rachmaninowa, „Szeherazada” Rimskiego-Korsakowa.

Koncert Rachmaninowa jest chyba najbardziej znanym dziełem fortepianowym na świecie – mówi Bogdan Kulakowski, członek zespołu przygotowującego Festiwal. – Kompozytor pisał go w okresie psychicznego kryzysu, z którego wyszedł dzięki psychoanalizie. W „Szeherazadzie” jest niebywale trudna partia skrzypiec. Na pewno to duże wyzwanie dla Karoliny Piątkowskiej, młodej i niezwykle utalentowanej koncertmistrzyni słupskiej orkiestry. Początek koncertu – godz. 19.

Festyn parafialny

Gdzie: Koczała, plac przy szkole
Kiedy: 10 września, sobota

Festyn rozpocznie się o godz. 13 mszą świętą dziękczynną za tegoroczne plony, a po niej wystąpi zespół parafialny i odbędzie się aukcja, a także koncert zyczeń w wykonaniu zespołów muzycznych. O godz. 18 zagra i zaśpiewa zespół „Novix” z Sianowa. Festyn zakończy zabawa taneczna. W trakcie festynu będzie wiele innych atrakcji, m.in. loteria fantowa, konkursy dla dzieci i dorosłych, wystawa produktów rolnych i pamiątkowe zdjęcia.

Festiwal
niepełnosprawnychGdzie: Miastko, plac przy ul. Dworcowej
Kiedy: sobota, 10 września

VII Ogólnopolski Festiwal Integracyjny Stowarzyszeń Osób i Dzieci Niepełnosprawnych Miastko 2005 rozpocznie się o godz. 11 przedstawieniem idei festiwalu. Do godz. 15

będzie trwał konkurs festiwalowy, a o godz. 17 zacznie się wieczorna gala finalistów i gwiazd. Wystąpią – Tadeusz Woźniak oraz zespół dziecięcy „Promyczki” z Nowego Sącza i zespół „Mali Orawiaci” z Lipnicy Wielkiej na Orawie. W przerwach zostaną wręczone statuetki „Człowiek Otwartego Serca”.

Kaszubi
pod WiedniemGdzie: Brzeźno Szlacheckie, gm. Lipnica
Kiedy: niedziela, 11 września

Coroczna impreza związana z rocznicą odsieczy wiedeńskiej, w której czynny udział brali Kaszubi z Brzeźna, rozpocznie się o godz. 10.30 mszą św. w kościele. W południe barwny korowód ruszy na plac przy „Karczynie w kuźni”. O godz. 12.30 przewidziano otwarcie imprezy, a po nim występ zespołu ludowego „Mali Orawiaci” z Lipnicy Wielkiej. Po godz. 13 zaczyna się konkursy wspinania na belkę oraz wbijania gwoździ, a także występ kaszubskiego zespołu folklorystycznego „Bytów” i „Hevelius”. O godz. 15.30 rozpocznie się inscenizacja wymarszu Kaszubów pod Wiedeń i pokaz walk rycerskich. Wieczorem wystąpi zespół „Hevelius” i „Provocal”, a także „Hetmańscy samarci”.

Piknik osiedlowy

Gdzie: Bytów
Kiedy: sobota, 10 września

Już po raz trzeci na osiedlu Konstytucji 3 Maj, na boisku przy ul. Narutowicza odbędzie się piknik osiedlowy organizowany przez zarząd i jego mieszkańców. Impreza rozpocznie się o godz. 10. W programie m.in. gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, rozgrywki sportowe, pokaz policjantów. Oczywiście dla uczestników nie zabraknie nagród rzeczowych i słodkości. Będzie też ognisko z kiełbaskami.

„Przy Placu Dąbrowskiego”, (wejście od ul. Przemysłowej), otwarta codziennie 8-22, tel. 840-30-22 (bezpłatny dowóz leków do domu)

BYTÓW – „Jesionowa”, ul. Domańskiego 3, tel. 822-44-19
CZŁUCHÓW – piątek: „Zamkowa”, ul. Królewska 2, tel. 834-32-58; sobota: „Aspirynka”, ul. Sobieskiego 5, tel. 834-62-44; niedziela: „Nowa”, ul. Sobieskiego 1, tel. 834-55-85

LĘBORK – piątek: „Bluszczowa”, ul. Czołgistów, tel. 863-32-05; sobota: „Na Osiedlu sportowym”, ul. Olimpijczyków 11, tel. 863-32-05; niedziela: „Żywa”, ul. Zwycięstwa, tel. 862-56-28

LĘBA – „Słowińska”, ul. Kościuszki, tel. 866-13-65

MIASTKO – „Centralna”, ul. Armii Krajowej 22, tel. 857-90-01

USTKA – piątek: „Panaceum 013”, ul. Kopernika 18, tel. 814-43-67; sobota: „Pod Smokiem”, ul. Kilińskiego 8, tel. 814-53-95; niedziela: „Remedium”, ul. Wyszyńskiego 1B, tel. 814-69-69

WYSTAWY

SŁUPSK: Muzeum Pomorza Środkowego – Zamek Książąt Pomorskich, ul. Dominikańska 5-9, czynne sobota w godz. 10-17, niedziela w godz. 10-18; Skarby Książąt Pomorskich; Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku; Stanisław Ignacy Witkiewicz-Witkacy (1885-1939), twórczość plastyczna; Młyn Zamkowy: Rzeczywistość kulturowa Pomorza dawniej i dziś; Dawne grupy regionalne Pomorza; Korzenie kulturowe współczesnych Pomorzan; Słupskie wzory zdobnicze w ceramice i hafcie; Solidarność – 25 lat – retrospekcje; Herbaciarnia w Spichlerzu, czynna godz. 10.30-21; „Czy wy też byście poszli?” – zdjęcia uczestników Powstania Warszawskiego; Galeria Kameralna, ul. Partyzantów 31a: czynna w godz. 8-16; Artur Krajewski Malarski Teatr – Kobieta; Baszta Czarownic, ul. F.Nullo 8, czynna w godz. 10-17; Marcin Krawczuk – Zestaw swój zestaw

BYTÓW: Muzeum Zachodnio-Kaszubskie, tel. 822-26-23, czynne w godz. 10-18; Kultura materialna Kaszubów Bytowskich; Sztuka sakralna; Sala myśliwska; Portrety Gryfów Książąt Pomorskich; Dawna broń, uzbrojenie i historia zamku w Baszcie Młyńskiej; Pradzieje Ziemi Bytowskiej – archeologiczna opowieść o przeszłości; Współczesna sztuka ludowa Kaszub; Sen wolności

KLUKI: Muzeum Wsi Słowińskiej, tel. 846-30-20, czynne godz. 9-1: Prezentacja architektury i kultury ludowej Słowińców; Pyrzyżanie, Jamneńczyki, Kaszubi

LĘBORK: Muzeum, tel. 862-24-14, czynne w godz. 10-16; Lębork w za- bytkach i dokumentach (Lębork na starej fotografii); Alfred Lubocki – prace ludowe; Rzemiosło w pradzie- jach; Chęć kaszubska; Gabinet Pau- la Nipkowa (twórca telewizji); Galeria Strome Schody: Grafiki, rysunki, malarstwo, batik, tkaniny – Stowarzy- szenia Artystów Młyn

SMOLDZINO: Muzeum Przyrodni- cze Słowińskiego Parku Narodo- wego, tel. 811-72-04 czynne co- dziennie w godz. 9-17

USTKA: Bałtycka Galeria Sztuki, ul. Zaruskiego 1a, czynna 10-18; zmiana wystawy; Muzeum Ziemi Usteckiej, ul. Marynarki Polskiej 62 a, czynne w godz. 11-16; (otwarcie 21 w niedzielę) 25 lat Solidarności

TEATR

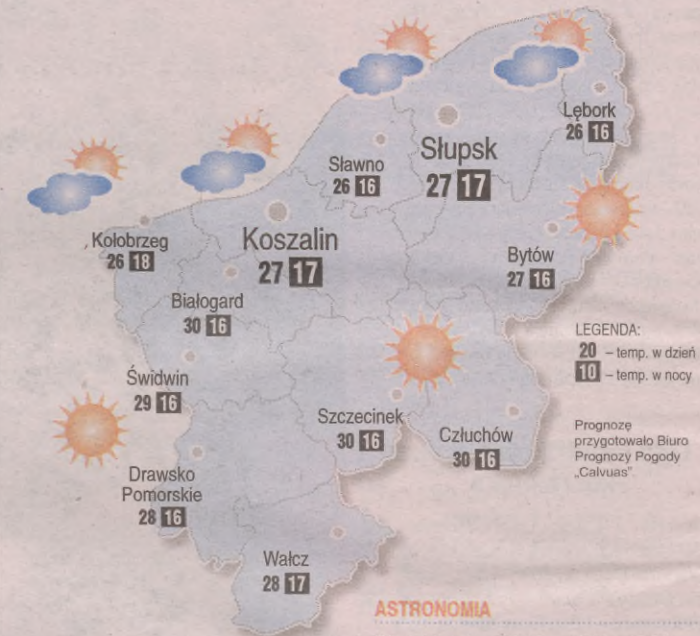
Teatr Impresaryjny, ul. Jana Pawła II 3, tel. 842-49-60: sobota – Kon- cert Inauguracyjny XXXIX FPP oraz inauguracja sezonu Polskiej Filhar- monii „Sinfonia Baltica”, godz. 19;

Państwowy Teatr Lalki Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 842-39-35: so- bota – Bajka o szczęściu, godz. 11

KINA

SŁUPSK: MILENIUM – Sala A: Im- perium wilków, godz. 18.15, 20.30
Sala B: Fantastyczna czwórka, godz. 17.30, 19.30; Sala C: Dom wosko- wych ciał, godz. 18; Skazany na blu- esa, godz. 20; sobota-niedz. Sala A: Fantastyczna czwórka, godz. 12.30; Imperium wilków, godz. 16, 18.15,

PROGNOZA POGODY NA DZIŚ I JUTRO



ASTRONOMIA

Wschód słońca o 6.12, zachód o 19.22.
Dzień będzie trwał 13 godz. i 15 minut.

PRZYSŁOWIE NA DZIS

Jak we wrześniu krety kopią po nizinach,
będzie wietrzno, ale lekka zima.

PROGNOZA DLA REGIONU

W ciągu dnia słonecznie, sucho i gorąco.
Wiatr słaby, południowo-wschodni,
do 10 km/h. Ciśnienie w południe wzrośnie
do 1015 hPa. Biomet obojętny. Jutro za-
chmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby
z południa.

NASZ REGION, 9 – 10 WRZEŚNIA 2005

ZJAWISKO	POPOŁUDNIE	WIECZÓR	JUTRO
TEMPERATURA [°C]	26	16	22
OPADY [mm]	brak	brak	przelotny deszcz
CIŚNIENIE [mmHg]	1015	1013	1013
WIATR	pld.-wsch. 5 m/s	pld.-wsch. 2 m/s	pld.-wsch. 5 m/s
ZACHMURZENIE	małe	pogodnie	umiarkowanie

KARTKA Z KALENDARZA

URODZENI 9 WRZEŚNIA

Zdecydowani i konsekwentni, bywa, że przesadnie oszczędni. Przywiązują wagę do tradycji i pamiątek. Są przykładowymi rodzicami. Często starają się sprawić wrażenie bardziej pewnych siebie niż są w rzeczywistości.

PIOTR

Energiczny i zaradny. Pelen uroku – podoba się kobietom. Indywidualista obdarzony wieloma zdolnościami. Pewny siebie, niezależny, czasami jednak wybuchowy.

9.09
2005 r.Imieniny obchodzą:
Piotr,
Sergiusz

20.30; Sala B: Fantastyczna czwórka, godz. 17.30, 19.30; Sala C: Dom woskowych ciał, godz. 18; Skazany na bluesa, godz. 20
BYTÓW: ALBATROS – Batman - początek, godz. 18
MCK: REJS – piątek-sobota: 2046, godz. 18
LĘBA: RYBAK – Zebra z klasą, godz. 15.30; Gwiezdne wojny... godz. 17.30; Karol człowiek, który... godz. 20
USTKA: DELFIN – Siła strachu, godz. 17; Dark water-fatum, godz. 19

USŁUGI

LĘBA; RYBAK: sobota-niedziela: Garbi Super Bryka, godz. 13 i 17.15; Królestwo Niebieskie, godz. 14.45; Mr.&Mrs.Smith, godz. 19 i 21; Człowiek Pies, godz. 23.

POGRZEBOWE

SŁUPSK: „KALLA”, ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-81-96; 0-601-928-600; przechowanie 40 zł/ doba
„HADES”, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 842-98-91, 0-601-663-796. Przewóz i przechowanie bezpłatne
„ZIELEŃ”, tel. 841-13-15, (całodobowe) tel. 0-502-525-005
„HERMES”, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo) tel. 842-84-95; 0-604-434-441

O wszelkich zmianach prosimy informować: tel. 842-51-95 lub pod adresem Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19.

(teb)

Gabriel
SŁUPSK, ul. Kilińskiego 2/3
tel. (059) 840 11 00, 602 537 640
Zapraszamy
pon.- pt: 8.00-20.00, sobota: 8.00-16.00
574805SLBH_A

TELEWIZJA
SŁUPSK

Obserwator – lokalny serwis informacyjny i prognoza pogody
Słupski Magazyn Samorządowy – magazyn informacyjno-publicystyczny
Wokół Telewizji Kablowej – odc. 1 – krótka forma telewizyjna
Bez montażu – krótka forma telewizyjna
Spotkania z Medycyną – odc. 47 – magazyn edukacyjny (powt.)
Muzyczny relaks – wideoklipy

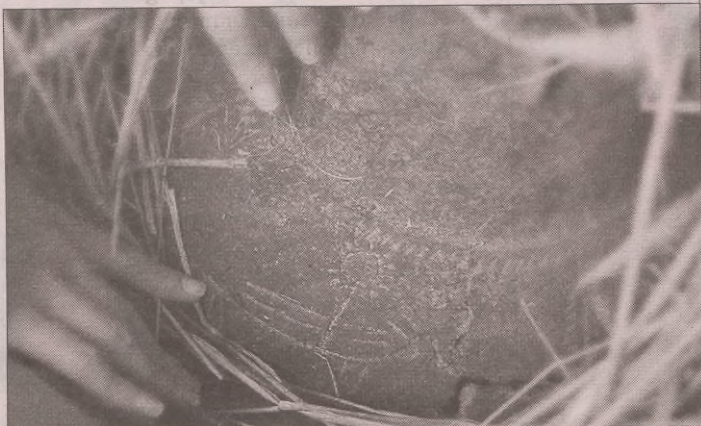
Wiadomości o każdej pełnej godzinie od godz. 5 do północy. Skróć wiadomości 6.30-15.30, 6-9 Studio Bałtyk, 9-12 Studio Kontakt, 12-13 Gra muzyka, 13-16 Popołudnie z Nami, 16-18 Radio reporterów, 18.45-19 Sportowy kwadrans, 19-22 Zaczynamy weekend



WOJOWNIK ZE SŁONECZNĄ GŁOWĄ

Urodził się ponad dwa i pół tysiąca lat temu. Musiał być wyjątkowo waleczny, bo urnę z jego prochami zdobi piękny ryt z jego wizerunkiem. Historia też obeszła się z nim wzorowo: na starożytnym cmentarzysku w Trzebiatkowej pod Bytowem szczątki tego wojownika zachowały się najlepiej. Dziś dzięki temu wiemy więcej o tym, jak żyli nasi przodkowie

REPORTAŻ STR. 25



PROJEKT GRAFICZNY MAGAZYNU: DAWID PERZ

Z A W S Z E W P I Ą T E K
Magazyn

Piątek – niedziela, 9 – 11 września 2005 roku

głos Pomorza

D z i s i a j
piszemy o:

Gorący temat

Ona wydała na siebie wyrok

Bezdomna kobieta z ropiejącymi, otwartymi ranami na nodze koczuje w holu całodobowej poczty przy dworcu w Koszalinie. Nie można jej stamtąd zabrać ani zmusić do leczenia. Takie mamy prawo.

STR. 18

Rozmowa Magazynu

Bo my kochamy mity



– Największy mit polityczny III Rzeczypospolitej to...
– ... zdrada przy Okrągłym Stole. Mit, który nawiązuje do fundamentów III RP i służy wielu politykom do negacji III RP i zastąpienia jej IV. Nikt nie jest w stanie w udokumentowany sposób potwierdzić, że zmowa była, ale ten mit wraca, nawet przy okazji 25-lecia Solidarności – mówi Janusz Majcherek, publicysta „Rzeczypospolitej” i „Tygodnika Powszechnego”

STR. 19

Korespondencja z USA

Ameryka liże rany



Czy to możliwe, by największe mocarstwo świata, które obala dyktatorów i walczy o przewagę w kosmosie, nie umiało zadbać o bezpieczeństwo swoich obywateli? To pytanie zadają sobie nie tylko Amerykanie przerażeni tym, co stało się w Nowym Orleanie.

STR. 21

Ona wydała na siebie wyrok

Bezdomna kobieta z ropiejącymi, otwartymi ranami na nodze koczuje w holu całodobowej poczty przy dworcu w Koszalinie. Nie można jej stamtąd zabrać ani zmusić do leczenia. Takie mamy prawo.



O JEJ OBECNOŚCI z daleka ostrzega smród. Ludzie z odrazą odwracają głowy. Trudno nawet ocenić, ile ma lat. Kaptur bluzy nasuwa nisko na czoło. Spod kaptura widać opuchniętą twarz i krótkie włosy. „Chora noga” – tak mówią o niej inni bezdomni i pracownicy dworca i pobliskiej poczty.

Alina pojawiła się w Koszalinie jakieś pół roku temu. Nikt nie wiedział skąd. Któregoś dnia zajęła ławkę w dworcowej poczekalni i już została. – Wtedy nie było jeszcze tak źle z jej zdrowiem – zapewniają ludzie, którzy zajmują się w mieście opieką społeczną.

Teraz wygląda przerażająco. Smród ropiejącego i niemytego cia-

ła wiska się w każdy zakątek poczty. Alina nie chce się leczyć.

Gdyby była trzeźwa

Alkohol to podstawowy problem kobiety i jej zguba – twierdzą wszyscy. Nie wiadomo skąd bierze pieniądze na picie. Faktem jest, że niemal nie trzeźwieje. W koszalińskim schronisku przyjęliby ją z otwartymi ramionami. – Jest tylko jeden warunek: musi być trzeźwa. A dla wielu bezdomnych to wymóg nie do pokonania – tłumaczy Kazimierz Sliwicki, opiekun ze schroniska. Podejrzewa, że na ratunek dla Aliny może być już za późno. Wie, że wielokrotnie była już w szpitalu. Nic z tego nie wynikało.

– Jeżeli ona sama nie zrozumie, że potrzebna jest jej pomoc i nie prosi o wsparcie, to nikt nie będzie w stanie nic zrobić – powtarza dodając, że wielu bezdomnych świadomie rezygnuje z pobytu w schronisku. Wola koczować w okolicach dworca, okupować wagony na bocznicę, nocować na klatkach schodowych.

– W dzień przyjdą, przepiorą sobie rzeczy, wykapiają się. Zawsze mamy dla nich mydło – zapewnia.

Ale Alina jest wyjątkowa. Zapadła się w siebie. Gnije, ginie w oczach. Nawet bezdomni ją prze-ganiają, nie chcą mieć z nią nic wspólnego.

Odraza

Kobieta, która sprząta dworcową pocztę, załamuje ręce. – Codziennie muszę zmyć kałużę krwi i ropy, która sączy się z chorych nóg tej kobiety – mówi, wskazując miejsce, w którym zazwyczaj siada bezdomna. – Niedawno uprosiłam, żeby wyszła. Przekupiłam ją kanapkami – opowiada.

Alina przychodzi na pocztę wieczorem. Siada tak, żeby nie widział jej oko kamery przemysłowej. – Rano zostaje po niej zakrzepła plama. Nie pomaga zwykły płyn. Odkazam to miejsce, bo przecież od tych ran może rozejść się jakaś zaraza – wzdraga się sprzątaczką.

Jarosław Kubiak, naczelnik poczty, bezradnie rozkłada ręce. Dzwonił chyba do wszystkich instytucji, które mogłyby rozwiązać problem. – W schronisku dla bezdomnych usłyszałem, że nie mogą nikomu pomagać na siłę – powtarza to, co usłyszeliśmy już wcześniej.

Wszyscy ją znają

Andrzej Krysiak, komendant koszalińskiej Straży Miejskiej, przerywa w połowie zdania, gdy pytam o bezdomną z poczty. – Doskonale znam ten problem. Bywało, że kilkanaście razy w tygodniu byliśmy wzywani, żeby coś zrobić z tą kobietą – przypomina.

Strażnicy początkowo odwozili Alinę do Izby Wyrzężeń. Ale kiedy stan jej zdrowia zaczął się pogarszać, w Izbie nie chcieli już jej przyjmować. – Konkretnie: od czasu, gdy zaczęła jej ropieć lewa noga – przypomina sobie komendant.

Czasem bezdomna znika na kilka dni. Bywa, że szuka schronienia w pobliskich blokach. Mieszkańcy wzywają straż.

– Jeśli jest przytomna, przeganiamy ją w inne miejsce – nie ukrywa komendant. To wszystko, co mogą zrobić. Szpital, pogotowie i Izba Wyrzężeń nie są w stanie poradzić sobie z krnąbrną pacjentką. – Zresztą, kiedy próbujemy zabrać ją do radiowozu, krzyczy, że chcemy ją zabić.

Nie można jej pomóc

Doktor Romuald Kaczmarek, zastępca dyrektora do spraw leczniczych Stacji Pogotowia Ratunkowego w Koszalinie, też zna bezdomną z poczty. Pogotowie wzywane jest do niej od wiosny. – Pewnie tych wyjazdów było kilkadziesiąt. Początkowo noga była tylko owrzodzona, z czasem stan się pogorszył. Teraz podejrzewam, że konieczna jest amputacja. Ale mogę uspokoić: zagrożenia dla osób postronnych z ona nie stwarza.

Lekarz potwierdza, że kobieta zazwyczaj jest pod wpływem alkoholu. – Próbujemy zabrać ją do szpitala. Odmawia i krzyczy. Ostatnio lekarz z izby przyjęć skierował ją na chirurgię, ale uciekła. Jej stan jest bardzo poważny. Ale przecież nie możemy leczyć człowieka wbrew jego woli. Zwłaszcza, gdy nie jest ubezwłasnowolniony.

Komendant nie daje za wygraną

Andrzej Krysiak postanowił jednak problem rozwiązać ostatecznie. Nawet wbrew woli kobiety.

– 27 lipca wystąpiłem do naszego sądu rejonowego z wnioskiem o wydanie postanowienia o przymusowym leczeniu – tłumaczy.

W wniosku szczegółowo opisał sytuację kobiety. Krysiak na własną



Sędzia
Ewa Kosiec

przewodnicząca
Wydziału Rodzinnego
i Nieletnich Sądu
Rejonowego w Koszalinie

– Czy można pomóc osobom, które tracą instynkt samozachowawczy i dają do samounicestwienia? Czy nie można ich ubezwłasnowolnić we własnym ich interesie?

– Oczywiście, muszą być jednak spełnione określone przesłanki. Osoba, która ukończyła lat 13. może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli w wyniku choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych – w szczególności pijaństwa lub narkomanii – nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem. Generalnie chodzi o ochronę tej osoby przed jej własnymi decyzjami, które nie mogą być podejmowane świadomie.

– Kto ma prawo występować o ubezwłasnowolnienie i jaka jest procedura?

– Procedura jest skomplikowana i długotrwała. W pierwszej kolejności z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie może wystąpić małżonek, potem rodzina, bliscy, w ostateczności, gdy nie ma bliskich, może to zrobić prokurator. W praktyce jednak, tak jest chociażby w przypadku kobiety, o której pan pisze, konieczne jest badanie lekarskie. To lekarze oceniają, jaka przesłanka zachodzi w konkretnym przypadku. Może się bowiem okazać, że ktoś jest pijakiem, ale nie jest osobą na tyle uzależnioną, by nie mógł świadomie podejmować decyzji. Najważniejsza jest więc opinia lekarzy.

– Jak w tej sytuacji pomóc kobiecie? Czy w ogóle można pomóc wbrew jej woli?

– Najlepiej by było, gdyby ktoś ją zatrzymał – na przykład Straż Miejska – i potem została zbadana przez psychiatrę. To jest punkt wyjścia. Jeżeli okazałoby się, że nie jest w stanie świadomie pokierować swoim zachowaniem, byłoby to przesłanką do rozpoczęcia procesu ubezwłasnowolnienia. Natomiast w przypadku, gdyby stwierdzono, że może kierować swoim zachowaniem, to można byłoby zastanowić się nad jej przymusowym leczeniem. Ale konieczne jest spełnienie jednego ważnego warunku: swoim zachowaniem ta kobieta musiałaby naruszać normy społeczne. W jej przypadku jednak tak nie jest: nie działa na szkodę swoich dzieci, rodziny, nie zakłóca porządku publicznego, nie awanturuje się. A tak należy rozumieć normy społecznego współżycia.

ROZMAWIĄŁ: CEZARY SOŁOWI

rękę zaczął też wyjaśniać, kim jest i skąd pochodzi bezdomna.

Ślad wiedzie na Podlasie. Ostatni raz Alina była zameldowana w miasteczku Narew niedaleko białoruskiej granicy. Postanowienie o ubezwłasnowolnieniu powinien wydać sąd w Bielsku Podlaskim. Tam więc trafił wniosek z koszalińskiego sądu. Wkrótce opinię o za-

sadności przymusowego leczenia ma wydać komisja do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych przy Urzędzie Gminy w Narwi. Elżbieta Lewicka, sekretarz tej komisji, na pytanie o Alinę odpowiada pytaniem: – Może pan coś wie o jej najmłodszym dziecku? Pytałam już chyba wszystkich. Zawsze to robię, gdy rozmawiam o tej pani.

Historia upadku

Co wiadomo o Alinie? Jeszcze parę lat temu miała w Narwi normalny dom. 18 lat temu urodziła córkę, ośmiem lat później przyszedł na świat syn. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych ruszyła w Polskę i przez jakiś czas wozila z sobą córkę (syn został przy ojcu). Na jakiś czas osiadła w Otwocku.

– Przywiozła dziewczynkę tutaj, do Narwi. Obiecała, że będzie do niej dzwonić. Pamiętam, że córka bardzo przeżywała rozłąkę. Czekala na jakiś kontakt z matką. Liczyła, że po nią wróci – wspomina Lewicka. Potem słuch po Alinie zaginął. W 2000 roku została wymeldowana, a w połowie roku, w Otwocku urodziła trzecie dziecko – córeczkę.

– Żyła tam w konkubinacie. Wszystko było w porządku do momentu, gdy mężczyzna trafił do więzienia. Załamała się i znów zaczęła pić. Wtedy dziewczynkę zabrano do domu dziecka, a Alina trafiła na odwyk. Po wyjściu zabrała dziecko. I od tego momentu nikt nie może mi powiedzieć, gdzie jest mała i z kim przeżywa. Nikt nie wie, co się z nią stało – martwi się urzędniczka.

Elżbieta Lewicka dziwi się, dlaczego dokumenty trafiły do Narwi. – Przecież ta kobieta nie mieszka tu od dziesięciu lat. Oczywiście, poprzemy wniosek koszalińskiego komendanta o przymusowe leczenie i odesłamy do sądu. Szkoda czasu na przesyłanie pism, ale jeżeli to ma jej pomóc, to napiszemy, co trzeba. Może to ją uratuje – wzdycha.

(CES, LIN)

CEZARY SOŁOWI

Janusz Majcherek,
publicysta
„Rzeczpospolitej”
i „Tygodnika
Powszechnego”

BO MY KOCHAMY MITY

– Twierdzi pan, że dyskusja publiczna o kondycji III Rzeczypospolitej została zdominowana przez populistów, którzy szerzą szkodliwe mity, głównie ekonomiczne, często bez reakcji ze strony dziennikarzy. Jaki mit ekonomiczny najbardziej się w Polsce zakorzenił?

– O postępującym zubożeniu społeczeństwa. Przy pomocy tego mitu tłumaczy się prawie wszystkie negatywne zjawiska, jakie w Polsce zachodzą. Począwszy od spadku dzietności kobiet, skończywszy na kradzieżach w hipermarketach. Tymczasem wszystkie wskaźniki, jakie tylko da się zastosować – wzrost PKB, wzrost spożycia indywidualnego, wzrost dochodów realnych – wszystkie te wskaźniki pokazują, że sytuacja materialna Polaków się polepsza, że nasze dochody systematycznie rosną. A więc to, co ma tłumaczyć cały szereg zjawisk w Polsce, jest oparte na fałszu.

– Może nam się wydaje, że ubożejemy, bo Nowak z Kowalskim szybciej się wzbogacili?

– W III RP nastąpiła nieuchronna i skądinąd bardzo pożądana zmiana struktury społecznej. Jedne grupy przeżyły awans materialny i statusowy, inne tego awansu nie zaznały, co w ich odczuciu oznacza degradację. To poniekąd problem z zakresu psychologii społecznej – pewni obywatele czują zawiść w stosunku do tych, którym się powiodło bardziej. To jest uczucie doskonale znane i opisywane przez fachowców, powiedzmy sobie szczerze – uczucie dość podłe. Takich grup, które straciły w sposób bezwzględny w stosunku do sytuacji sprzed zmian ustrojowych, jest w Polsce niewiele.

– A rosnące w zastraszającym tempie nierówności społeczne? Czytam raz po raz, że są już większe niż na Zachodzie.

– To kolejny mit. Są obiektywne wskaźniki, pokazujące rozwarstwienie dochodów, na czele z tzw. wskaźnikiem Giniego. Okazuje się, że to rozwarstwienie nie jest w Polsce przeciętne. Prawdą jest, że niektóre społeczeństwa na Zachodzie, np. niemieckie czy francuskie, są dość egalitarne, i tam ten wskaźnik nierówności jest stosunkowo niski. Ale na przykład społeczeństwa anglosaskie akceptują znacznie większe nierówności społeczne. Dużo wyższy niż u nas wskaźnik rozwarstwienia społecznego ma Rosja, która przechodzi jeszcze bardziej burzliwą transformację. Bo trzeba tu dodać, że w okresie gwałtownego rozwoju gospodarczego wskaźniki rozwarstwienia w sposób nieuchronny szybują w górę. Dopiero po osiągnięciu pewnego pułapu rozwoju można wyrównywać standard życia różnych grup społecznych.

– Może ta nasza zawiść, rozgoryczenie przemianami byłoby mniejsze, gdybyśmy mieli przekonanie, że większość naszych bogaczy dorobiła się uczciwie, zaczynając choćby od produkcji oranżady w garażu. Tymczasem nasi krezusi to zaskakująco często dawni aparatczyści komunistyczni albo przedstawiciele peerelowskich służb specjalnych, którzy w 1989 roku mieli najlepszy start.

– Jest realny problem składu społecznej tej grupy, która w nowej Polsce przeżyła największy awans. Członkowie nomenklatury peerelowskiej faktycznie

Janusz Majcherek

Urodził się w 1955 roku. Zajmuje się krajową publicystyką społeczną i polityczną, jest wykładowcą Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Autor książek: „Pierwsza dekada III Rzeczypospolitej” (1999 rok) oraz „W poszukiwaniu nowej tożsamości” (2000 rok). Laureat nagrody „polskiego pulitzera” miesięcznika „PRESS” dla najlepszego publicysty w 1999 roku.

w III Rzeczypospolitej odnieśli relatywnie duży sukces. Nic dziwnego – to byli karierowicze, oportuniści, z predyspozycjami do przebijania się, rozpychania łokciami. Czyli sprytni ludzie, którzy byli

w stanie przystosować się do każdych warunków.

– Domaganie się wykluczenia tej grupy ludzi z dzielenia owoców transformacji było więc uzasadnione?

– W Czechosłowacji i Niemczech wschodnich usiłowano to zrobić – z mierzalnym skutkiem. W Czechosłowacji odsunęto członków dawnego reżimu od władzy politycznej – mieli dziesięcioletni zakaz pełnienia funkcji publicznych. I skończyło się na tym, że oni jeszcze intensywniej weszli w gospodarkę. W Niemczech wschodnich dość ostro wyselekcjonowano członków dawnego aparatu, odsuwając ich od władzy i pieniędzy. Z takim skutkiem, że dziś mamy tam fenomen gwałtownego wzrostu popularności postkomunistycznej lewicy. Więc to

nie są dla nas budujące przykłady. To PRL był ustrojem dla wybranych. Dla owej nomenklatury, dla funkcjonariuszy i aparatu. Wolny rynek w Polsce mogli budować wszyscy – i dobrze. Proszę nie zapominać, że nomenklatura pod koniec PRL liczyła nieco ponad 300 tysięcy osób. Tymczasem samych prywatnych firm mamy w Polsce około 3,5 miliona. Nawet gdyby wszyscy członkowie nomenklatury rozpoczęli działalność gospodarczą, to i tak nie byłoby w stanie zdominować gospodarki.

– Wypzedaż majątku narodowego za bezcen – kolejny mit?

– Owszem. Majątek ów najczęściej sprzedawaliśmy na zasadach rynkowych – i wtedy było najmniej problemów. Kto dał więcej, ten kupił. Tak zrobiono w Niemczech wschodnich, gdzie na zdrowych rynkowych zasadach sprywatyzowano wszystko i już dawno o tym zapomniano. Problem polega na tym, że u nas pod wpływem rozmaitych demagogów w którymś momencie zaczęto jednak przy prywatyzacji manipulować. Kiedy opinia publiczna domagała się, aby nie sprzedawać czegoś firmom zagranicznym, to stawiano szlaban, w efekcie czego dochód z prywatyzacji był mniejszy, bo w Polsce było mało kapitału. Innym razem faworyzowano kapitał zagraniczny, przyznając mu rozmaite ulgi. Podobne manipulacje polityków przy prywatyzacji spowodowały, że jej efekt był mniej zadawalający.

– Największy mit polityczny III Rzeczypospolitej to...

–... zdrada przy Okrągłym Stole. Mit, który nawiązuje do fundamentów III RP i służy wielu politykom do delegitymizacji III RP i zastąpienia jej IV. Nikt nie jest w stanie w udokumentowany sposób potwierdzić, że zмова była, ale ten mit wraca, nawet przy okazji 25-lecia Solidarności.

– Czyli twarde argumenty Wałęsy, nie mówiąc już o jego przysięgach „Na Boga i wszystkie świętości”, na nic się zdadzą?

– Na nic. Siła mitu jest potężna, dowodzą temu najgłębsi teoretycy jego trwałości, z Leszkiem Kołakowskim na czele. Mit nie poddaje się racjonalnym argumentom, danym liczbowym. On żyje własnym życiem i zależy bardziej od stanu świadomości społecznej niż od faktów.

– Coraz szersze jest też przekonanie, że przekaznikami tych mitów są media. Wystarczy, że polityk machnie jakimś kwitkiem w Sejmie i już wszyscy mają to na czołówkach. Konkurencja powoduje, że każda głupota jest w stanie się przebić na czołówkę – natychmiast, bez weryfikacji.

– Zgoda. Media mają dwa grzechy główne na sumieniu. Pierwszy to podatność na sensacje kreowane przez polityków. I to niekiedy zupełnie marginalnych, kompletnie niewiarygodnych, a mimo to cytowanych i zapraszanych przez media, bo podbijają oglądalność, zwiększają poczytność. Drugim poważnym błędem jest coraz większa niekompetencja dziennikarzy. Przyznajmy to uczciwie – wiedza ekonomiczna w środowiskach dziennikarskich jest dość ograniczona. Niekiedy nawet poważni publicyści nie potrafią dać odpór elementarnym głupstwom wygadywanym przez polityków. Ale warto też zauważyć, że w ostatnich dniach coś się jednak dzieje dobrego. Bo główne polskie gazety zawarły pakt dotyczący monitorowania kampanii wyborczej właśnie pod kątem demaskowania bredni i głupot wygadywanych przez polityków.

– Zetknął się pan z jakimś solidnie w Polsce zakorzenionym, ale pozytywnym mitem?

– Mamy świetnie zakorzenione przekonanie, że społeczeństwo jest lepsze niż politycy, którzy nim rządzą. To jest mit dwuznaczny – w demokracji rządzi przecież ci politycy, których my wybieramy. Ale z drugiej strony, tkwi w tym micie pewien pozytywny potencjał. Bo to oznacza, że Polacy są autonomiczni, krytyczni w stosunku do władzy, że mamy spory tupet. Gdyby ten mit Polaka dynamicznego, kreatywnego, powiedzmy nawet: Polaka-cwaniaka, wykorzystać tylko w pozytywnych celach, byłoby świetnie. Bo to by oznaczało, że poradzimy sobie wszędzie, niezależnie od przeciwności losu. Gorzej, jeśli my to nasze cwaniactwo wykorzystamy jedynie po to, żeby wyłudzać zasiłki, renty, czy rozmaite inne świadczenia. Gdy będziemy czekać, aż do władzy dojdą tacy politycy, którzy wszystko za nas załatwią.

Rozmawiał: KRZYSZTOF ZYLIK



FOTOREZA



Prof. Zbigniew Religa, za racjonalną decyzję i polityczną klasę
Okazuje się, że w naszym kraju są jeszcze politycy z klasą. I nie trzeba ich wcale szukać z przysłowiową świecą. O co chodzi? Oczywiście o dojrzałość – acz na pewno trudną – decyzję profesora Zbigniewa Religi, który zrezygnował z walki o prezydencki fotel. – Widząc, że nie mam szans, by zostać prezydentem, postanowiłem zrezygnować. Gdybym dalej namawiał ludzi, by głosowali na mnie, byłoby to nieuczciwe – powiedział aktualny jeszcze senator. Chwalimy więc profesora za danie dobrego przykładu wszystkim tym kandydatom, którzy startują w wyborach wyłącznie po to, by wypromować swoją partię, lub, co gorsza – siebie samych. W czasach, gdy u polityków próżno szukać dojrzałości i odpowiedzialności, ten gest cieszy tym bardziej. Duży plus.



Wybieram.pl, za budowanie świadomości wśród młodzieży
W postępującej degrengoladzie polskiej polityki młodzi ludzie (acz nie tylko oni) kompletnie tracą nią zainteresowanie. Najlepiej zjawisko to obrazuje uczestnictwo – a raczej jego brak – w wyborach. Pomijając fakt, że harce polityków nie zachęcają do głosowania, uważamy, że jest ono objawem dojrzałości i odpowiedzialności za kraj, w którym się mieszka. Tych cech często młodym ludziom brakuje, dlatego chwalimy wszelkie inicjatywy, które chcą to zmienić. Organizatorzy akcji „wybieram.pl” sami są młodzi i chcą przekonać innych młodych, przemawiając do nich ich własnym językiem. Bez zakłamujących rzeczywistość sztampowych haseł mówią po prostu „Masz jeden dzień, żeby wszystko zmienić”. Nie masz na kogo głosować – oddaj głos nieważny, bylebyś poszedł i pokazał, że zależy ci na Polsce. Kciuk w górę.



Jan Rokita i Jarosław Kaczyński, za jasne deklaracje
To, czego często brakuje politykom, to jasne deklaracje. Dwaj potencjalni koalicjanci postanowili wylać się z zakłętą kręgów mglistych obietnic i przedstawili swoje programy i ramy ich programów. Jeśli w przyszłej koalicji rządzącej przewagę zyska Platforma, premierem zostanie Jan Rokita. Oprze on rządy na trzech zasadach: władzy bez przywilejów, wolności gospodarczej i solidaryzmie społecznym. Gdyby po wyborach okazało się, że liderem koalicji zostanie partia Kaczyńskich, na czele rządu stanie brat Jarosław. Za swą główną misję obierze naprawę chorego, jego zdaniem, państwa, przy pomocy dekomunizacji i lustracji. Jarosław obiecał także, że jeśli on zostanie premierem, a Lech prezydentem, a społeczeństwo nie będzie chciało „bliźniaczych” władz – poda się do dymisji. Za precyzyjne deklaracje – po plusie.



BAROMETR



Donald Tusk, za wybiórność
Kandydat Platformy na prezydenta promuje się jako człowiek z zasadami. Można zatem uznać, że od początku politycznej kariery pewnie kroczy raz obraną drogą, z której nie są w stanie zepchnąć go żadne porażki i klęski. Niestety, wizerunek ostatniego sprawiedliwego psuje nieco partyną biografii pana Donalda. Po roku 1989 założył Kongres Liberalno-Demokratyczny, który w 1994 r. połączył się z Unią Demokratyczną, tworząc Unię Wolności. Czy fuzja była efektem politycznego koniunkturalizmu, czy też wyjątkowej zbieżności programowej obu partii, ocenić nie będziemy. Faktem jest, że Tusk stał w pierwszym szeregu polityków UW do roku 2001, kiedy to zdezerterował z tonącego okrętu, zakładając PO. Te siedem lat w rozsyłanym do wyborców liście postanowił jednak przemilczeć. Podobno tylko z powodu ograniczonej objętości listu. My w to nie wierzymy i za niegodną człowieka z zasadami próbę zaklinalnia rzeczywistości dajemy minusa.



Andrzej Lepper, za przyjaźń polsko-chińską
Wielu z nas zapewne pamięta uścisk, w jakim jeszcze kilkanaście lat temu trzymał Polskę radziecki Wielki Brat. My pamiętamy, dlatego jesteśmy szczególnie wyczuleni na bliskie kontakty naszych polityków z komunistycznymi reżimami. A takie nawiązał niedawno szef Samoobrony. – Program przewodniczącego Leppera jest podobny do naszego komunistycznego – orzekli przedstawiciele Chińskiej Ligi Młodzieży Komunistycznej. Zbieżność ma przede wszystkim dotyczyć „służby ludowi, stawianiu człowieka na pierwszym miejscu i szanowaniu jednostki” (sic!). Jeśli Andrzej Lepper rozumie pod tymi pojęciami to samo co Chińczycy, zaczynamy się bać. Panie Lepper – minus jak stąd do Chin.



Magdalena Środa, za reklamową paranoję
Najpopularniejsze hasło reklamowe początku lat 90-tych: „ojciec, prac?” nie ostałoby się w dzisiejszej telewizji. W końcu nawołuje do przemocy fizycznej, a ta w konsekwencji może przerodzić się w agresję wobec kobiet, toteż Magdalena Środa z pewnością zażądałaby zdjęcia reklamę proszku (nie wymienimy jego nazwy) z telewizyjnej anteny. Działania pani pełnomocnik ds. równego statusu kobiet i mężczyzn są coraz bardziej groteskowe. Ostatnio zażądała od jednego z operatorów telefonii komórkowej wycofania reklam, które, jej zdaniem, traktują kobiety przedmiotowo i ośmieszają homoseksualistów. Chodzi o słynne „masz z nią (oczywiście taryfą – red.) 60 minut za 30 zł” i reklamę z Kubą Wojewódzkim, w której zniewieścili mężczyźni proponują mu numer swojego telefonu. Pani minister najwyraźniej nie zdaje sobie sprawy, że reklama bazuje na umowności i nie można traktować jej jak sfery polityki, czy życia społecznego. Pani minister – radzimy spojrzeć czasem na życie z przymrużeniem oka, a okaże się ono znacznie łatwiejsze. Na podstawie „Gazety Wyborczej”, „Rzeczpospolitej” i depesz PAP oceniał Rafał Wolny

MINAŁ TYDZIEŃ



O TYM SIĘ MÓWI

Jarucka, służby i kandydaci

Kto do komisji przysłał Annę Jarucką i gdzie ona jest? – te pytania dominowały w ostatnich dniach. Dziś wiemy, że Cimoszewicz padł ofiarą intrygi. Wygląda na to, że intryga okazała się skuteczna: kandydat lewicy przestaje się liczyć w wyborczym wyścigu.

Mało kto przypuszczał, że dorosła kobieta będzie umiała świadomie skłamać przed komisją śledczą badającą sprawę PKN Orlen, wcześniej fałszując dokumenty z podpisem Włodzimierza Cimoszewicza. A do takich wniosków doszła prokuratura uznając, że jej zeznania to jeden wielki błąd.

Marszałek stracił na popularności

Anna Jarucka najwyraźniej poczuła, że grunt pali się jej pod nogami. Dlatego od kilku dni prokuratorzy nie mogą wręczyć jej wezwania na przesłuchanie. Po prostu nie wiadomo, gdzie jest.

Bez względu na to, gdzie Jarucka się ukryła i jakie będą jej dalsze losy, nie ma wątpliwości, że zadanie, jakie ktoś jej postawił (bo chyba nikt rozsądny nie da wiary temu, że zgłosiła się do komisji sama), wypełniła w stu procentach. Włodzimierz Cimoszewicz, któremu jeszcze kilka tygodni temu dawano największe szanse na prezydencki fotel, spadł na dalsze miejsce.

O tym, czy tam zostanie, zdecydować właśnie najbliższe dni. Oczyszczenie z zarzutów dałoby Cimoszewiczowi szansę: w oczach opinii publicznej mógł się zaprezentować jako uczciwy mąż stanu bez pardonowo zaatakowany przez politycznych wrogów. Polacy lubią ujmować się za ludźmi pokrzywdzonymi: po kilku odpowiednio ustawionych wystąpieniach marszałka można było złą tendencję odwrócić.



FOTOREPZA

Anna Jarucka zeznawała przed komisją ds. PKN Orlen i potem przepadła jak kamień w wodę.

Tusk korzysta

Widać jednak, że Cimoszewiczowi nerwy puściły na dobre. Ustami swojego rzecznika Tomasza Nałęcza wypowiedział wojnę Donaldowi Tuski, który z dnia na dzień powiększa przewagę w wyborczym wyścigu.

Sprawy, o które od pewnego czasu publicznie pyta Nałęcz, budzą poważne wątpliwości. Jaką rolę w całej aferze z Jarucką odegrali Wojciech Brochwicz i Konstanty Miodowicz, dziś związani z Platformą Obywatelską, a kiedyś wysocy oficerowie

służb specjalnych? Czy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wpływa na kampanię wyborczą? Jaki w tej całej historii jest udział Donalda Tuska?

Kwestie te nie są błahe i wcześniej czy później trzeba będzie je rozwiązać. Tyle że teraz giną w wyborczym zgłębku i przez większość wyborców traktowane są jako odwet Cimoszewicza. Kłopot w tym, że jego ataki biją trochę w próżnię i nie czynią Tuskiowi zbyt wiele złego. Miodowicz, którego ze główny cel obrał sobie Nałęcz, w powszechnej opinii bardziej

kojarzony jest z komisją śledczą niż Platformą Obywatelską. Zaś udowodnić związki służb specjalnych to rzecz niezwykle trudna, skomplikowana, a przede wszystkim mało zrozumiała dla przeciętnego wyborcy.

Wyborca dostrzega głównie wielki zamęt i kolejne zarzuty kierowane przez Cimoszewicza. Na tym korzysta Tusk, który rzadko całą sprawę komentuje i czeka. Na razie doczekał się ponad 40-procentowego poparcia.

PIOTR POLECHOŃSKI

NA JEDNO KOPYTO

Łapanka na tornistry

Pójdź dziecię, ja cię uczę! Każę – tymi słowami wabił do siebie umorusaną dzieciarnię pocziwy bohater Marii Konopnickiej. Dziś zarzucanie takiej przynęty ulepionej z pocziwości i wiedzy mogłoby podpaść pod pedofilię – oświeceniowiec zostałby sfotografowany z ukrycia przez brukowce, a na pierwszej stronie ktoś zadalby mu kilka kłopotliwych, acz mocno retorycznych pytań. Dlatego teraz nikt prywatnie nie zwraca sobie głowy nawracaniem dzieciaków na naukę – zmusza do niej państwo, wyręczając rodziców w decyzji, czy i kiedy posłać swe dziecko do szkoły.

Ale państwo to państwo, wiadomo, lubi się panoszyć, a właściwie ma to wpisane w geny. Dlatego od tego roku postanowiło jeszcze mocniej wyręczać rodziców w ich obowiązkach. Jak podały media, wrocławski sanepid, niczym krajowy

prymus, wzniecił akcję walki z tornistrami w celu sprawdzenia, czy nie są za ciężkie. Bo jak za ciężkie, to źle robi dziecku na plecy: one się krzywią i wyrasta na nich garb, który przecież i tak musi wyrosnąć, tyle że dopiero na emeryturze, jako spełnienie powołania „Módl się i pracuj, a garb ci sam wyrośnie”. Dotychczas sanepid dzielnie bronił nas przed zarazą, teraz obroni przed skoliozą. Tropił zarazki w zlewach i studzienkach kanalizacyjnych, teraz wytropi nadwagę. Nakazywał montowanie osiemnastu zlewozmywaków w jednej kuchni, osobnego dla marchewki, osobnego dla pietruszki, a dla kalafiora to nawet z prysznicem i potem nad tymi zlewozmywakami, zgodnie z zaleceniem swych brukselskich guru, zawiesił wielopunktowe, szczegółowe instrukcje mycia rąk –



ZBIGNIEW GÓRNIAK

teraz robi maluchom kipsz w tornistrach. Pójdź dziecię, ja cię zważy! Każę – tak mogłoby brzmieć zawołanie współczesnego dobrodziejstwa z sanepidu. A jak się okaże, że dziecko za ciężkie o tę przysłowiową buławę, która spoczywa w tornistrze, to co – wyrzuci się buławą? Pewnie tak, bo państwo, nie dość, że wszędobylskie, to jeszcze

rozmilowane przed zarazą, teraz obroni przed skoliozą. Tropił zarazki w zlewach i studzienkach kanalizacyjnych, teraz wytropi nadwagę. Nakazywał montowanie osiemnastu zlewozmywaków w jednej kuchni, osobnego dla marchewki, osobnego dla pietruszki, a dla kalafiora to nawet z prysznicem i potem nad tymi zlewozmywakami, zgodnie z zaleceniem swych brukselskich guru, zawiesił wielopunktowe, szczegółowe instrukcje mycia rąk –

by. Trzeba je będzie potem leczyć, a wiadomo, jak cienko przedą narodowe fundusze zdrowia.

A zatem żarełko do szkoły będzie musiało być ekologiczne. Niech no tylko Unia przysłać jakieś w tej materii wytyczne. Co tam wytyczne! Niech no wypuści z siebie jakąś sugestię zaledwie. Polski urzędnik potrafi czytać Brukseli z oczu, bo jest ona dla niego usprawniawielem każdego restrykcyjnego szaleństwa, uzasadnieniem jego trwania i działania. Unia trafiła mu się jak ziarno ślepej kurze przeznaczona na rzeź. Ba, jak wagon ziarna. Tego wymaga od nas Unia, tłumaczy urzędnik i robi swoje, nieważne czy ona rzeczywiście czegoś wymaga, czy tylko zaleca. I nie zmienia tego, moim zdaniem, nie tylko Czwarta Rzeczpospolita, ale i Czterdziesta Czwarta. Nasz urzędnik jest jak sfinks: trwa zgodnie z normą. Polską normą urzędową.

AMERYKA LIZE RANY

Czy to możliwe, by największe mocarstwo świata, które obala dyktatorów i walczy o przewagę w kosmosie, nie umiało zadbać o bezpieczeństwo swoich obywateli? To pytanie zadają sobie nie tylko Amerykanie przerażeni tym, co stało się w Nowym Orleanie.

Korespondencja własna z USA

JUŻ PRAWIE DWA TYGODNIE mijają od chwili, gdy huragan Katrina pustoszył południowe wybrzeże USA. Nikt nie ma odwagi jednak szacować ofiar ani strat materialnych.

Relacje osób, które były świadkami tego, co działo się po przejściu huraganu, brzmią nieprawdopodobnie. Pośród zalanych budynków i trupów pływających środkiem ulic grasowały uzbrojone bandy bezlitośnie łupiące resztki ocalałego dobytku i rabujące przechodniów. Narkomani plądrowali szpitale, szukając środków odurzających. Bandyci ostrzeliwali posterunki policji. Strażacy i pracownicy Czerwonego Krzyża, którzy nieśli pomoc poszkodowanym, musieli uciekać pod gradem kul.

Szok był tym większy, że amerykańska telewizja pokazywała sceny,

które rozgrywały się na amerykańskiej ziemi, a nie, jak do tej pory, w Bośni, Somalii czy Sudanie. Horror umierającego miasta, bezwład rządu, akty przemocy i gwałtu, to obrazki docierające z bogatej, zadufanej w siebie Ameryki, a nie z barbarzyńskiego kraju Trzeciego Świata.

Relacje z Nowego Orleanu przeplatane były migawkami z innych miast USA. Tam była Ameryka, jaką zwykliśmy oglądać po zamachach z 11 września: współczująca, solidarna, zbierająca pieniądze i krew na pomoc poszkodowanym. Bo w USA nie ma nikogo, kto nie marzyłby o wycieczce do Nowego Orleanu na doroczny karnawał Mardi Gras. Stolica jazzu i wspaniałej kuchni „cajun” to bardzo popularny cel wyjazdów turystycznych. Świadomość, że to miasto może zniknąć z powierzchni ziemi, stała się tak bolesna, jak obraz wież World Trade



Huragan upokorzył światowe mocarstwo...

Center rozsypujących się w proch. Te wieże runęły niemal dokładnie cztery lata temu...

Nowy Orlean wciąż jest na ustach wszystkich Amerykanów. Tak się złożyło, że większość przekazów telewizyjnych pokazywała czarnoskórych mieszkańców tego miasta. Przemocy też dopuszczali się z reguły Murzyni. Pod wodą znalazła się najbardziej biedniejsza część metropolii, zasiedlona głównie przez Murzynów. Często nie mieli możliwości, żeby na czas uciec z miasta przed huraganem. Ale wiele stacji telewizyjnych i tak narażono się na zarzut „rasistowskiego” sposobu przekazywania informacji.

Huragan Katrina przewalił się przez Nowy Orlean w dwóch fazach. Najpierw był deszcz, wiatr i powódź, które zniszczyły miasto. A potem przyszła burza, która do tej pory niszczy polityków. Burmistrz miasta Ray Nagin i gubernator Luizjany Kathleen Blanco solidarnie zaatakowali rząd federalny i jego agencję FEMA za nieudolność i opieszałość. Oboje są członkami Partii



Dopiero po kilku dniach z pomocą przybyła Gwardia Narodowa.

Demokratycznej, więc bez pardonu mogą robić zarzuty rządzącej ekipie republikanów. Zapomnieli tylko o tym, że zapobieganie skutkom klęsk żywiołowych spoczywa na barkach władz lokalnych i oni też powinni koordynować akcję ratowniczą. Burmistrz na przykład nie pozwolił użyć do ewakuacji autobusów szkolnych, a pani gubernator 24 godziny zwlekła z wyrażeniem zgody na to, by rząd federalny zajął się ratowaniem zagrożonych mieszkańców. Po lecono im zgłosić się do hali sportowej Superdome, tyle że władze lokalne nie przygotowały dla nich odpowiedniej ilości żywności i wody.

Amerykańska gospodarka długo będzie odczuwać skutki zniszczeń spowodowanych przez Katrina. Wzrost ekonomiczny w ostatnim kwartale roku będzie niższy niż oczekiwano. Na kilka dni przed katastrofą wskaźnik bezrobocia w Stanach spadł do najniższego od czterech lat poziomu – 4,9 procenta. Teraz do armii bezrobotnych z pewnością dołączy milion osób ze stanów, w których szalał żywioł: Luizjana, Missisipi i Floryda. To pracownicy sektora turystycznego i rybacy.

Spadek wydobycia ropy w pół naftowych w Zatoce Meksykańskiej odczuły prawie natychmiast światowe giełdy. W USA cena benzyny przekroczyła magiczny poziom 3 dolarów za galon (ok 80 centów za litr). W kraju uzależnionym od samochodów wywołało to nie mniejsze poruszenie niż wiadomość o zniszczeniu Nowego Orleanu przez huragan.

GRZEGORZ GŁOWACKI

REKLAMA
ARTYKUŁ SPONSOROWANY

„JAK SOBIE POŚCIELISZ...” TAKI BĘDZIESZ MIAŁ KRĘGOSŁUP

Kręgosłup sam z siebie nie choruje, my go źle eksploatujemy – twierdzi **Elżbieta Korenkiewicz** (na zdjęciu), która od wielu lat propaguje zdrowy styl życia, a jej trafne diagnozy i naturalne terapie przynoszą ulgę w cierpieniu i pomagają odzyskać zdrowie wielu ludziom.

Na bóle kręgosłupa narzeka coraz więcej ludzi w naszym społeczeństwie. Dyskopatie, zwyrodnienia i skoliozy nie są już „przywilejem” starszego wieku – to choroby cywilizacji występujące wśród młodzieży, a nawet wśród dzieci.

Podstawową przyczyną ich dolegliwości jest nadmierne napięcie mięśni i przeciążenie kręgosłupa spowodowane długotrwałym przebywaniem w jednej wadliwej pozycji, np. we śnie, praca przy biurku, komputerze itp. Zmiany w jednej części narządu ruchu (w kręgosłupie) odbijają się zmianami w pozostałych częściach, a także w organach wewnętrznych. Aby zapobiec tym dolegliwościom należy zmienić wadliwe nawyki ruchowe, gdyż lekceważenie tych nieprawidłowości i objawów bólowych z biegiem lat prowadzi do nieodwracalnych zmian. A więc „NIE GARB SIĘ” I NIE UTRWALAJ TEJ WADLIWEJ POZYCJI WE ŚNIE.

Śpisz i zdrowiejesz

Zdrowy, spokojny sen to podstawa racjonalnego wypoczynku i regeneracji sił vitalnych. Stworzenie właściwych warunków do relaksu i snu staje się więc niezbędną koniecznością. Tymczasem wiele osób skarży się codziennie na trudności z zasypianiem, budzi się z uczuciem zdrtwiałych kończyn, ocieśla głowę, bólem karku itp. To najlepszy dowód, że sen przebiegał w złych warunkach. Można spać wygodnie i zdrowo – stwierdza Elżbieta Korenkiewicz, twórcza rehabilitacyjno-leczniczych wyrobów z łuską gryki, są to: materace, poduszki i zagłówki, które cieszą się uznaniem specjalistów ortopedii i rehabilitacji. Posiadają atest Akademii Medycznej w Poznaniu oraz świadectwo Instytutu Leków i Techniki Medycznej, a na kongresie medycznym EKOMED w Toruniu zdobyły I nagrodę w kategorii naturalne urządzenia rehabilitacyjno-lecznicze.

Jestem stomatologiem – mówi **Jerzy Błotnicki** z Jarostawia – i tak zwane przeciążenie zawodowe, objawiające się

dolegliwościami kręgosłupa szyjnopiersiowego i zespołem bolesnego barku, utrudniały nie tylko pracę, ale także wypoczynek. Odkał śpię na poduszce i materacu z łuską gryki ustąpiły dokuczliwe bóle. Wstaję wypoczęty, zdrowy, gotowy do dalszej pracy.

Poduszka z łuską gryki i materac pomagają

Wstaję jak nowa, bo od czterech lat śpię na materacu z łuską gryki i nie wyobrażam sobie inaczej. Okładam się poduszkami na głowę i kolana też. Bolał mnie kręgosłup, nogi, nie mogłam chodzić, spałam też źle. Nie korzystam już z akupunktury, nie biorę tabletek na sen. **Moje nogi mnie noszą!** Byłam nawet w czerwcu z córką i zięciem na grzybach, nazywaliśmy kilo kurek, prawdziwka nie znalazłam – opowiada pani **Eugenia Woilmann**, lat 93 z Torunia.



Łuska gryczana jest suchą okrywą ziarną gryki, dostatecznie twardą i elastyczną, oporną na zgniecenie i rozkruszenie, a zawarte w niej włókna celulozy i ligniny czynią ją lekką i puszystą. Łuski swobodnie przemieszczają się, a poduszka z łatwością dostosowuje się do każdej zmiany pozycji w czasie snu (dzieje się to około 20 razy w ciągu nocy).

Poduszka daje solidne podparcie dla kręgosłupa szyjnopiersiowego. Pozwala na prawidłowe ułożenie głowy, szyi i barków w pozycji bocznej, tak aby plecy i kark zachowały swoją naturalną krzywiznę, tzn. były proste. Uchroni nas to od bólów pleców, głowy, sztywności karku oraz drętwienia rąk. Łuski charakteryzują się zdolnością chłonięcia wody, zmniejszają siłę nacisku na jeden punkt ciała, poprawiają także ukrwienie skóry. Mają więc znakomite działanie przeciwoedemacyjne.

Któż z nas nie doświadczył bólu kręgosłupa, barków czy uczucia drętwienia rąk po nocy spędzonej na zapadającym się materacu czy niewygodnej poduszce. Powtarzanie takich zjawisk nieodwracalnie prowadzi do zmian zwyrodnieniowych, kręgosłupa – mówi dr **Władysław Kościelniak** z Zielonej Góry, który od sześciu lat śpi na wyrobach z łuską gryki, poleca je także znajomym i pacjentom z przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa.

Efekt jest naprawdę zdumiewający. Po nocy spędzonej na łusce zdecydowanie zmniejszają się, a nawet ustępują bóle kręgosłupa, zmniejsza się napięcie mięśniowe, sen jest spokojniejszy i zdrowszy. Zaobserwowałam, że ludzie obłożnie chorzy, którzy śpią na materacach z łuską gryki nie mają odleżyn, a te, które wcześniej wystąpiły, goją się znacznie szybciej. Wyroby z łuską gryki działają korzystnie na aparat więzadłowo-mięśniowy, co usprawnia chore stawy. Zapobiegają wadom kręgosłupa, wspomagają leczenie wad już istniejących.

Wyroby z łuską gryki polecam przy następujących schorzeniach:

- zespoły bólowe kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowych i dyskopatii
- zespoły bolesnego barku
- naczyniowo-ruchowe bóle głowy i szumy w uszach
- schorzenia wymagające długotrwałego leżenia w łóżku
- alergię na roztocza i pyłki
- podczas długotrwałej jazdy samochodem
- pracy przy komputerze i maszynie do

pisania – nawet oglądanie telewizji stanie się przyjemniejsze, gdy pod głowę lub barki podłożysz poduszkę z łuską gryki.

Przypuszczając należy, że wdrożenie udokumentowanych badań laboratoryjnych i klinicznych prowadzonych przez Elżbietę Korenkiewicz przyniesie kolejne rewelacje medyczne, uzasadniające wykorzystanie łusek gryki do wypełniania poduszek i materacy.

Działanie antyalergiczne łusek gryki

W składzie chemicznym łuski znajdują się taniny i związki fenolowe, które mają właściwości hamowania rozwoju mikroflory, w tym chorobotwórczej. Dzięki temu wyroby zawierające łuskę są obojętne dla skóry, nie powodują objawów zapalnych i uczuleń. Jest to ważne dla alergików uczulonych na kurze, pyły i roztocza.

Danuta Kamińska, położna, matka alergicznych dzieci opowiada:

Odkał śpiemy na poduszkach i materacach wypełnionych łuską, moje dzieci nie chorują. Dawniej bałam się każdej wiosny, albowiem pyłki, roztocza, pierze, sierść, powodowały permanentne dolegliwości górnych dróg oddechowych, a w konsekwencji kurację antybiotykową i zażywanie środków przeciwalergicznych. Spanie na łusce likwiduje u moich dzieci obrzęk błon śluzowych, co ułatwia im oddychanie, zwłaszcza podczas snu. Po nocy wstaję wypoczęta i zdrowa. Cała moja rodzina śpi na łusce, wyrzuciliśmy poduszkę z pierza i jesteśmy zdrowi.

Kręgosłup pozwala ciału utrzymać równowagę

Ciało, umysł i dusza to holistyczny obraz człowieka. Nic nie funkcjonuje samodzielnie, więc dbałość o zdrowy rozwój i harmonię życia jest obowiązkiem każdego z nas. Chińczycy mówią: „Jesteś taki, jak twoje jedzenie”. Hindusi zaś: „Jestem, jak twoje myślenie”.

Należy tutaj dodać, że jesteś taki, jak twój styl życia. A do zdrowia nic nie trzeba dodawać (chyba że zioła i przyprawy kuchenne, których wciąż używamy za mało), powinniśmy natomiast zmienić nasze wadliwe nawyki ruchowe,

żywieniowe, myślowe, unikać napięć, stresów i wewnętrznych konfliktów, a także siedzącego trybu życia (najczęściej w złej pozycji), który upośledza nie tylko przemianę materii, jak również krążenie. Wyroby z łuską gryki mają właściwości antystresowe, umożliwiają błyskawiczny relaks, a także niwelują szkodliwe promieniowanie elektromagnetyczne, emitowane przez wszystkie urządzenia elektryczne znajdujące się w naszych domach.

Reasumując, szkodliwe przyzwyczajenia są gorsze od doraźnych dolegliwości, gdyż prowadzą do poważnych chorób. Kręgosłup jest podstawowym narządem ruchu i nie lubi: garbienia się, nieumiejętnego podnoszenia, przesuwania (równy to z przysiadu), wysokich obcasów też nie lubi.

Nie męcz swego kręgosłupa! Złe przyzwyczajenia żywieniowe nadmiernie obciążają wątrobę, która już nie odtruwa organizmu, a staje się składnikiem toksycznych odpadów.

Pomóż swojej wątrobie! A nasze myśli? Zamartwiamy się na zapas, jesteśmy pełni obaw, niepokoju, brak nam radości, serdeczności, optymizmu, a to nie wpływa korzystnie na nasze samopoczucie. Śmiech to zdrowie! Prawda stara jak świat.

Elżbieta Korenkiewicz – KORELLA jest wynalazcą, autorem, producentem wyrobów z łuską gryki. Toteż wyroby firmy Korella, literatura na ten temat, jak i sam wynalazek są prawnie chronione.

Wszystkie firmowe wyroby mają wszyte w rogu logo firmy „KORELLA”, a więc uwaga na podróbki.

ELŻBIETA KORENKIEWICZ

Artykuł ten dotyczy tylko i wyłącznie moich wyrobów. Wszelkie inne produkty z łuską gryki pojawiające się na rynku (Studio Zdrowego Ciała w Uście, w sklepach, na targach, bazarach itp.) są nieudolnymi podróbkami. Sprzedawcy działają nie tylko na szkodę firmy Korella, ale przede wszystkim krzywdzą klienta, który po dokonaniu zakupu przekonuje się, że nabył bubel.

KORELLA

Te niezwykle wyroby można zamówić wysyłkowo: „KORELLA” Elżbieta Korenkiewicz ul. Działkowa 19 „A” 65-767 Zielona Góra tel. (068) 323 88 07 tel. kom. 0501 144 321 0509 188 086

PLOTKI

o panach

Zaatakowany
na scenie

Mick Hucknall, lider zespołu Simply Red (to jedna z zagranicznych gwiazd niedawnego Sopot Festival 2005), podczas koncertu w USA został zaatakowany na scenie przez szalonego fana. Według doniesień szaleniec będący prawdopodobnie pod wpływem narkotyków, wskoczył na scenę i próbował uderzyć wokalistę. Hucknall obronił się przed ciosem, odepchnął mężczyznę i zakończył występ słowami: „Dziękuję, dobranoć. To jest koniec koncertu.” – To, co nas zmartwiło najbardziej, to fakt, że nie wiedzieliśmy jakie ten mężczyzna miał intencje – mówił w wywiadzie dla „The Sun” menadżer muzyka Ian Grenfell. Jak podała policja, mężczyzna był Amerykaninem kubańskiego pochodzenia, najprawdopodobniej był zamyślony narkotykami. Nie wiadomo, dlaczego jako cel swego ataku obrał Hucknalla.

Na co patrzył
książę?

Brytyjski następca tronu, książę Karol, spytał kiedyś supermodelkę Sophie Anderton, czy może „bliżej przyjrzeć się jej biustowi” – ujawniła gazeta „Daily Mirror”. 28-letnia, zachwycająca Sophie, która sławę zyskała w latach 90. reklamując seksowną bieliznę, uważa, że „ludzie błędnie myślą, iż książę jest nudny i ma skwaśniałą twarz, bo tak naprawdę to ma on przede wszystkim pikantne poczucie humoru”. Modelka powiedziała, że tylko raz spotkała się z następcą tronu. „O, to pani, ta osoba, która ciągle pokazuje w mediach piersi. Czy nie mógłbym przyjrzeć im się bliżej?” – zapytał ponoć książę. Sophie rzekomo odpowiedziała krótko: „Nie!”

Robbie Williams
omija Amerykę

Robbie Williams najwyraźniej pogodził się z brakiem zainteresowania, jaki okazują jego muzyce Amerykanie. Nowy album brytyjskiego piosenkarza „Intensive Care” nie ukaże się bowiem za Atlantykiem. Były wokalista Take That dołączył tym samym do pokaznej grupy brytyjskich wykonawców, którzy uwielbiani w ojczyźnie, są ignorowani w USA. Od czasu opuszczenia popularnego boysbandu w 1996 roku w szereg Wielkiej Brytanii Robbie Williams sprzedał ponad 38 milionów egzemplarzy solowych płyt. – Moja nowa płyta może się znaleźć w sklepie muzycznym w Los Angeles tylko w jeden sposób. Jak? Jeżeli sam ją tam zostawię... – powiedział zamyślony Robbie. (internet, pap)

WEEKEND

O NIEJ SIĘ MÓWI

Czasem marzenia się spełniają

Nazywali ją Czupiradłem, Grubasem, Larwiną. Teraz jest najpiękniejszą kobietą w Polsce. Malwina Ratajczak z Krapkowic na Opolszczyźnie otrzymała koronę Miss Polonia 2005.



Malwina Ratajczak, Miss Polonia 2005.

Dziś ma 176 cm wzrostu, idealne wymiary; 86-60-86 i tytuł najpiękniejszej Polki. 19 lat temu była rozkrzyczanym noworodkiem:

– Ważyła 3550 gramów, mierzyła 56 centymetrów – mówi Danuta Ratajczak, mama Miss Polonii. I dodaje z zakłopotaniem: – Ja nic nie zrobiłam. Ja ją tylko wydałam na świat. A teraz przyjmuję dziennikarzy!

Była taka poukładana

Na początku rodzina mieszkała w hotelu robotniczym. Gdy Malwina skończyła cztery lata, przeprowadzili się do skromnego mieszkania w centrum Krapkowic. – Ta dziewczynka

była najgrzeczniejszym dzieckiem, jakie widziałam – mówi pani Krystyna, sąsiadka Ratajczaków.

I daje przykłady: jeśli w obecności Malwinki ktoś starszy chciał sprowadzić rower do piwnicy, dziewczynka pomagała. Jeśli upadło dziecko – podnosiła, otrząpywała z kurzu i przystawiała chusteczkę do nosa.

– Wszyscy zazdrościli mi dobrze wychowanego dziecka. Ja jej specjalnie tej grzeczności nie musiałam uczyć. Była poukładana i spokojna, ponad wiek dojrzała, wyróżniała się obojętnością. Miała cztery latka, gdy urodziłam jej bratka. Szybko zaczęła mu matkować – mówi pani Danuta.

Grubasek, Czupiradło

Aktualna królowa piękności nie pochodzi z bogatej rodziny – tu zawsze trzeba było ciężko pracować. Tuż po urlopie macierzyńskim jej mama wróciła do pracy, Malwus (bo tak w domu do dziś o niej się mówi) poszła do żłobka.

Włosy Malwiny zawsze się naturalnie kręciły, puszyły, były niesforne. Panie w żłobku bardzo lubiły ją cesać, rodzicom wydawały dziewczynkę a to z kitkami na głowie, a to z warkoczami. – Była małym czupiradkiem – śmieją się teraz.

Sama Malwina też lubiła zabawę w zakład fryzjerski. W ogóle pociągały ją typowe kobiece zabawy i obowiązki. – Fikolki na trzepaku i poobijane kolana? Nie, to nie u mojej córki! Już od pierwszych klas podstawówki, gdy kończyła wcześniej lekcje, przychodziła do domu, wszystko posprzątała i grzecznie czekała na rodziców – mówi Danuta Ratajczak.

Raz tylko Malwinka miała wypadek na rowerze. Przewróciła

się na nasypie kolejowym, twarzą zaryła w drobne czarne kamyczki, które zdarty skórę z policzka.

– Obydwoje mocno trzymaliśmy dziecko, a lekarz szorował jej twarz wodą z mydłem i dzięki temu wymył te kamyczki. Po tym upadku została Malwinie tylko minimalna blizna pod nosem – mówi mama.

I wspomina, że dziewczynka miała apetyt: w żłobku i w przedszkolu była najwzrostowa i najpulsniejsza. Nic nie zapowiadało, że wyrośnie na piękność.

Gubiła
pantofelki

Zawsze wyróżniała ją jedno: była grzeczna i usłużna. Tak pamięta ją także mieszkający po sąsiedzku osiemnastoletni Dawid Banachowski. – Zwracałam na nią uwagę, bo była nie tylko ładna, ale i miła. Chodziłszy do tego samego gimnazjum i do tego samego liceum. Jest starsza o rok, nie zwracała na mnie uwagi. Szkoda! – uśmiecha się Dawid.

Pod koniec liceum Malwina postanowiła dorobić, pracowała jako barmanka w jednej z dyskotek. – Miła i ładna, a na dodatek pracowita – ocenia właściciel Krystian Linder. Po chwili ciężko wzdycha: – Będę teraz musiał szukać kogoś na jej miejsce.

Krystian Linder jest współodpowiedzialny za to, że Malwina została Miss Polonią.



86-60-86: to dzisiejsze wymiary Malwiny.



Malwinka ma trzy trzy miesiące, nikt nie domyśla się, że kiedyś włoży koronę.

W jego dyskotekę organizowane są co roku wybory Miss Ziemi Krapkowskiej. – Pomyślałem sobie, że Malwina powinna wziąć w nich udział – mówi. Wygrała. Miesiąc później zwyciężyła w Opolu w wyborach Miss Polonia Opolszczyzny. Jej los zaczął przypominać bajkę o Kopciuszku.

W świetle kamer

Rodzice nie mogli finansowo wesprzeć przygotowań Malwiny do finałów. Na wszystko: suknie, kosmetyki, opłaty – zarabiała sama. I udało się!

– Dla mnie udział w wyborach miał być tylko przygodą, a zrobił się najważniejszą rzeczą w życiu – mówi Malwina. – Cieszę się, bo mam okazję współpracować z ludźmi o znanych nazwiskach – z wielkimi projektantami, wizażystami. Mogę otrzeć się o wielki świat, pobyc w świetle kamer. Niedawno wróciłam z nagrania programu „Europa da się

lubić”. Nie wszyscy mają taką okazję. Ja ją mam i jeśli mi się uda i zrobię karierę – będzie super.

Najpierw jednak chce odpocząć: pojedzie z chłopakiem do Chorwacji. Stamtąd wyruszy do Finlandii na wybory miss krajów nordbaltickich. Czekają ją także pokazy Haute Couture w Rzymie. – Nigdy nie pracowałam jako modelka, muszę się tego nauczyć – dodaje. No i miesięczny wyjazd do Chin na Miss World.

– Muszę podszlifować angielski, obowiązkowo! – podkreśla na koniec. (net)

GOTUJEMY RAZEM

Paczuszką grzybowa



Fot. SŁAWOMIR ZABICKI

Paczuszkę grzybową prezentuje Katarzyna Pokorska, kelnerka ze słupskiej restauracji „Intryga”.

Pomidory musimy wydrążyć. Z miąższu pomidora, pokrojonych w kostkę ogórków i rzodkiewek oraz szczypiorku sporządzamy nadzienie, przygotowujemy je solą i pieprzem, dodajemy śmietanę 18-procentową. Nadzieniem faszerujemy wydrążone pomidory. Z masła i maki sporządzamy zasmażkę, dobierając odpowiednio proporcje, dodajemy 30-procentową śmietankę i pokrojony szczypiorek, miksujemy, przygotowujemy solą

i pieprzem. Makaron gotujemy w osolonej wodzie, przyprawiamy sosem sojowo-grzybowym i prażymy w głębokim tłuszczu przez 30 sekund.

Na talerz układamy upieczone paczuszki grzybowe, polewamy odrobiną sosu, układamy usmażony makaron. Pozostały sos podajemy w sosjerce. Obok układamy nadziewane pomidory. Smacznego.

ROMA LINKE

BABA SWOJE

Rzuciła mnie się na uszy

Mandaryna powinna dostać tytuł najodważniejszej piosenkarki wszech czasów. Ta dziewczyna ma po prostu kosmiczny wręcz tupet, żeby wychodzić na estradę. W poprzednią sobotę miałam okazję po raz pierwszy usłyszeć, jak śpiewają dwie najbar-

dziej ostatnio medialne polskie blondyny z chirurgicznie powiększonymi biustami. Przyznam, że trzymałam kciuki za Mandarynę. Budzi od dawna moją sympatię jako matka dwojga przemitych dzieciaków, która chce zrobić karierę niezależnie od swego sławnego męża. W dodatku walczy z cukrzycą. Dzielną kobietą. Doda w porównaniu z nią jest wulgarna i nie chce mi się już czytać, gdzie i jak robi to z Radosławem Majdanem. W każdym razie spodziewałam się, że Mandaryna zabłyśnie. Wcześniej jej nie słyszałam, ale czytałam, że tłumy przychodzą na jej koncerty i kupują płyty. Przeżyłam szok. Doda ma dobry głos i umie śpiewać, trzeba tylko przymknąć oko na jej kiczowate stroje. Natomiast pani Wiśniewska...

Miałabym ochotę powiedzieć – uwierz, że są jednak granice i zostań kochana przy mężu! Miauczy ta Mandaryna jak kocie, słychu nie posiada za grosz i nuta bez fatusu to u niej rzadki wypadek. Jej dykcja również pozostawia bardzo wiele do życzenia, angielski też, no i traci oddech. Niestety, mnie też zatkało z wrażenia, że ona w ogóle śpiewa.

ANNA CZERNY-MARECKA



W E D W O J E

KUSICIELKA TYGODNIA



DZIAD SWOJE

Śpiewać każdy może

Ojej, wielkie aj waj, że Mandaryna fałszuje i miauczy na scenie. Po prostu organizatorzy festiwalu nie powinni dopuścić do tego, żeby śpiewała na żywo. Wymyślono przecież play back. Studia nagraniowe mają teraz taki sprzęt, że pewnie nawet ja mogłabym nagrać płytę jak jakiś Iglesias. Ale sam wiem, że by się nie sprzedawała, bo brakuje mi estradowej aparycji. A Mandaryna ją ma. Dobrze się też porusza, a mąż zadbał finansowo, by miała efektowne ciuchy i oprawę. Jest widowisko? Jest! No i co z tego, że dziewczyna nie umie śpiewać. Nie to dobre, co dobre, ale to, co się komu podoba. Nie krzyknę więc za żoną: Mandaryna do kuchni, bo skoro ludziska chcą płacić za bilety na jej występy i kupować płytę, to niech sobie blondyna śpiewa.

Fenomen Mandaryny to dobry przykład na tezę, którą od lat wygłasza moja żona: Polacy to raczej głuchy naród. Dodaje, że gdybyśmy mieli słuch, to wygwizdalibyśmy nie tylko fałszujących piosenkarzy, ale i polityków. No to skoro tego słuchu jednak nie mamy, zastępujemy na Mandarynę i jej męża. Czy to coś złego?

W końcu śpiewać każdy może, trochę lepiej lub trochę gorzej – jak śpiewa mój idol Jerzy Stuhr.

ZBIGNIEW MARECKI



ROZMOWA Z GWIAZDĄ

Anioł w diabelskiej skórze

MACIEJ MALEŃCZUK,

artysta, prowokator,
były juror „Idola”

– W jednym z wywiadów powiedziałeś „Teraz wolę posiedzieć w domu z gitarą. Poćwiczyć, posłuchać instrumentu i siebie”. Trochę mnie to przerażało.

– Dlaczego cię to przeraża? Nie wiesz, jaka to jest frajda! Ja się nigdy nie nudzę w domu. Nie muszę wychodzić na miasto, żeby coś się wydarzyło. Wręcz przeciwnie, powinienem tego unikać.

– Niedawna płyta „Proste historie” to podsumowanie życia Pana Małeńczuka? Kończysz z nim na dobre?

– To jest przygoda bez miłości. Stara sprawa, mój bagaż. To jest podwójna płyta dokumentująca moją dwudziestoparoletnią działalność muzyczną. Najśmieszniejsze jest to, że przez wszystkie moje projekty ludzie w pewnym momencie zatracili świadomość czym jest Małeńczuk. Czy Małeńczuk to Püfels, czy Homo Twist, czy aktor, pisarz, a może poeta.

– A ty sam się w tym nie zatraciłeś?

– Ja się w tym nie gubię (śmiech). Ale wiem na pewno, że widownia się gubi. Nagle całe to towarzystwo, któremu się wydaje, że wiedzą, kim jest Małeńczuk, dostało dwupłytowy album czterdziestoletniego chłopca z gitarą i głowę dają – dochodzą do wniosku, że oni o mnie nic nie wiedzieli. A na płycie jest coś, czym Małeńczuk zawsze był, od czego zaczął, czyli granie uliczne.

– Tęsknisz za tym okresem?

– Nie. Jakbym mógł tęsknić za terrorem? To był syf! Ktoś, kto tego nie pamięta, jest debilem. Jak mi ktoś teraz mówi, że jest trend na lata osiemdziesiąte, bo niby wtedy było fajnie, że Papa Dance... No proszę cię! Wtedy był Jaruzel, sześciuosobowe patrole z karabinami maszynowymi na plecach. Jak na ulicy stały trzy osoby, to od razu byłeś legitymowany i powinien się cieszyć, że nie wyładowałeś w suce. Jak można za tym tęsknić? Trzeba mieć arteriosklerozę na poziomie starca.

– Może ludzie czuli się wtedy bardziej wolni, mieli konkretnego wroga?

– Kto się czuł wolny? W latach osiemdziesiątych? Trzy osoby to było zgromadzenie. To, co ja robiłem grając na ulicy, to było zbiegowisko. Na to był paragraf. Czy można tęsknić za więzieniem?

– Nie myślałam o więzieniu, ale o tym, że brałeś gitarę i jechałeś w Polskę.

– A teraz niby co robisz? Biorę gitarę i jeżdżę po Polsce. Cały czas to robię. Z tym, że dawniej szlałem się po rynsztokach, a teraz jestem very important person.

– Dzięki „Wolności słowa” Püfelsów i temu, że znęcałeś się nad młodymi ludźmi w Idolu, trafiłeś pod strzechy. Teraz każda starsza pani w sklepie mięsny wie, kim jest Małeńczuk. Dobrze się z tym czujesz?

– Nie. Ale faktycznie, założenie było takie, żeby trafić pod strzechy. Choćby za pomocą umieszczenia płyty w „Pani Domu” czy czymś podobnym. Wypuściliśmy insert z pięcioma kawalkami Püfelsów. Poszło tego 300 tysięcy! I później, gdy w różnych sytuacjach spotykałem panie „typu pięćdziesiąt” to mówiły: „A ja mam pana płytę.” „Którą?” „Jak to którą? Jedna jest tylko, taka zielona.” To przez „Panią Domu” trafiliśmy pod strzechy.



– Przynałeś kiedys, że „wiele rzeczy zrobiłeś dla sławy, a jeszcze więcej dla pieniędzy”. Czego nigdy byś nie zrobił dla kasy?

– Mogę powiedzieć czego nigdy nie zrobiłem dla forsy. Nigdy nie reklamowałem żadnych produktów. Artysta nie może czegoś takiego robić. Mam żal do aktorów typu Pazura i całej tej serialowej śmietanki, że bez pardonu robią reklamy bez nadziejnych produktów: klejów, margaryn, za co im się tylko zapłaci i uchodzi im to płazem. Jeżdżą sobie z tego powodu wypasionymi brykami, są chw... wari i dają d... za pieniądze. Mnie czegoś takiego nie wolno zrobić, bo straciłbym twarz całkowicie. Reklamujcie sobie banki, bryki, kleje, co tam chcecie. A ja uważam, że prawdziwemu artyście to nie uchodzi.

– A wystąpienie w programie typu „Idol” uchodzi?

– To nie była żadna reklama. Po prostu wziąłem joba. Zadzwoniono do mnie, zaproponowano mi kasę, była ona odpowiednia i skończył ten temat! Prosta sprawa: potrzebowałem szmalu. Ale wam się stało! Wylansowałem Brodkę. Jak długo będziecie to jeszcze piłować?

Rozmawiała:
EDYTA JAWORSKA/KAPİF

HACZYKIEM PISANE

Okon na wędkę i na patelnię

To już wędkarska jesień. Moczykije cieszą się, bo znad jezior wynieśli się ostatni letnicy. Teraz woda należy wyłącznie do nich.

Wrzesień to jeden z najatrakcyjniejszych wędkarsko miesięcy w roku. Potwierdzają to tabele rekordowych połowów. Króluje okon.

Na Pomorzu Środkowym akwenów, w których pływają okonie jak byki, mamy pod dostatkiem. Warto zajrzeć na Pojezierze Drawskie – nad Drawsko, Pile, Lubiatowo, Lubie, Ciemierno, Wierzchowo, Wielimie.

Duży okon to wspaniała zdobycz, godny przeciwnik i bardzo smaczne danie. Minus okonia to twarde łuski.

Prawdziwego garbusa nie łatwo dopaść. Przed wyprawą radzę zapoznać się z żywca, najlepiej karaś. Przynęty uzbrajamy na pojedynczy haczyk, nie kotwiczkę, i do wody. Bez przyponu. Żyłka – góra 0,15. Jeśli wytopimy stado – sukces mrowy.

Można też okonia trafić na spinning, ale pod warunkiem, że na koniec żyłki przywiążemy najprostszą wahadłówek. Nie zaszkodzi dodać czerwonego chwościka, najlepiej z welny.

Gdzie szukać garbusa? W rzekach, nie tam, gdzie jest silny prąd, ale w spokojnych zatoczkach. Tam też możemy łowić na przepływanek i gruntówkę. Na jeziorach najlepsza jest otwarta woda, podwodne góry, a także przesmyki i rynny. Doskona-



Fot. SŁAWOMIR WŁODARCZYK

Wrzesień to wymarzony czas na rekordowe okonie. Te najczęściej idą na haczyk serią, jeden po drugim, co kilka minut.

lym łowiskiem okonia są jeziora Drawsko, Pile, Wierzchowo. Dno tych akwenów w wielu miejscach usłane jest kamieniami. Daleko od brzegów, na wypłyceniach grasują takie sztuki, że już niejednemu moczykijowi włos stawał dęba, gdy zaciął samotnika. Oczywiście, wynik pojedynku jest z góry przesądzony. Na korzyść ryby. I bardzo dobrze. Rekord krajowy to okon o wadze 2,65 kg!

Niestety, ten pięknie walczący rozbójnik nie posiada wymiaru ani okresu ochronnego. Był czas, gdy wymiar ochronny obowiązywał – 15 centymetrów. Ale w czymś chorą umysłę narodził się pomysł, by te marne centymetry skasować. Po co?

Wyrażając przekonanie, że niebawem ochrony na okonia wrócą, zaryżymy do kuchni. Dziś proponuję okonia z rydzami w galarecie. Oczywiście, pod warunkiem, że przy okazji wędkowania nabierzemy też rudyh grzybów. A w lasach Pojezierza jest ich w bród. Przygotujemy kilogram okoni, sok cytrynowy, 20 dekagramów rydzów, masło, pietruszkę, liść laurowy, por, kilka ziaren pieprzu, angielskie ziele, koper, tartą bułkę, żelatynę, sól.

Ryby oczyścimy z łusek i filetujemy. Z głów i kręgosłupów gotujemy rosół (z pół litra wody) z dodatkiem pora, pietruszki, listka, ziela angielskiego i kopru. Filety skrapiamy sokiem cytrynowym i odstawiamy na godzinę. Potem obtaczamy je w rozrzuhanym jajku i tartę bułce. Na maśle smażymy oczyszczone rydze i w tym samym tłuszczu smażymy filety. Po ostudzeniu rybę i grzyby przekładamy do salaterki i zalewamy przececzonym rosolem z dodatkiem żelatyny.

Życie smacznego, polamania kija, pięknych brań, skutecznych zacięć, holów i samych okazów.

PODBIERAK

PLOTKI

o paniach

Odeszła z Blue Cafe



Tatiana Okupnik, wokalistka grupy Blue Cafe, opuściła ten zespół. Nieoficjalnie mówi się, że przyczyną rozstania był konflikt Tatiany z Pawłem Rurakiem-Sokalem, liderem i gitarzystą Blue Cafe. „Po siedmiu latach owocnej współpracy, zagranii setek koncertów, wydaniu dwóch albumów, które osiągnęły status Platynowej i Złotej płyty – zespół Blue Cafe i Tatiana Okupnik rozstają się. Tatiana pozostanie w koncertowym składzie zespołu do końca bieżącego roku, jednakże Blue Cafe poszukuje nowej wokalistki, z którą nagrała zostanie kolejna, trzecia już płyta zespołu” – podano na oficjalnej stronie internetowej grupy. W muzycznym świecie plotkowano, że Tatianę i Pawła na początku działalności grupy łączył gorący romans. Związek nie przetrwał czasu, a ostatnio Rurak-Sokal pojawia się w towarzystwie Moniki Kuszyńskiej, wokalistki Varius Manx.

Walczy z nowotworem



Kylie Minogue przyjęła ostatnią dawkę chemioterapii, ale dopiero za dwa miesiące dowie się, czy kuracja była skuteczna. Walcząca z rakiem piersi piosenkarka regularnie odwiedza paryski Instytut Gustave'a Rossy, gdzie jest poddawana kolejnym etapom radio- i chemioterapii. – Kylie przechodzi prawdziwe piekło. Sama chemioterapia jest koszmarną, a do tego będzie musiała czekać dwa miesiące, żeby się dowiedzieć, czy warto było to wszystko znosić. Na szczęście Kylie jest bardzo silna i stara się nie myśleć o tym, co będzie – twierdzi jeden ze znajomych artystki.

Czyta, ale nie kończy



Victoria Beckham z oburzeniem zapewnia, że czytuje książki. Była członkini zespołu Spice Girls twierdzi, że hiszpański magazyn, który opublikował niedawno wywiad z nią, błędnie zinterpretował wypowiedź, z której wynikało jedynie, że z powodu nadmiaru pracy rzadko ma czas na doczytanie lektury. – Media rozpisywały się o tym, że nigdy w życiu nie przeczytałam książki. To był fragment mojego wywiadu dla hiszpańskiego magazynu, w którym powiedziałam jedynie, że nigdy nie mam czasu na dokonanie czytania. Ciągłe coś zaczynam, ale nie mam czasu, żeby dokończyć czytanie. Jestem pewna, że inne matki doskonale to rozumieją – dodała Victoria. (internet)



Zygmunt Czapla rozdaje prezenty dzieciom ze Strzałkowic.

TRUDNA LEKCJA WOLNOŚCI

Ukraina, którą poznaliśmy w tej podróży, w niewielkim stopniu przypomina tę z telewizyjnych wiadomości. Bardzo chce być krajem demokratycznym i wolnym, ale z demokracją i wolnością nie do końca sobie radzi. Przypomina Polskę sprzed 16 lat.

To był nasz kolejny wyjazd z członkami koszalińskiego Stowarzyszenia Pomocy Polakom na Wschodzie, które od sześciu lat wozi dary dla Polonii. Byli już w obwodzie kaliningradzkim (Rosja), dwukrotnie na Wołyniu (Ukraina), w powiecie Ejszyski na Litwie, a rok temu zawieźli transport darów (komputery, książki, sprzęt sportowy) do powiatu Prużany na Białorusi. Tym razem, po całorocznej zbiórce wieziemy kilkaset kilogramów podarków na Ukrainę – dla dzieci ze wsi Strzałkowice w położonym w pobliżu Lwowa okręgu Sambor.

Kto pojechał?

W skład oficjalnej delegacji weszli: Zygmunt Czapla – prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Pomocy Polakom ze Wschodu w Koszalinie oraz członkowie i przyjaciele stowarzyszenia: Mariola Małecka, Alina Czapla, Janusz Barecki, Anzelm Młodzik, Paweł Mucha oraz Zbigniew Sawicki.

Demokracja na granicy

Przyjechaliśmy na Ukrainę w niecodziennym momencie. Dokładnie w dziewięć miesięcy po zakończeniu Pomarańczowej Rewolucji – radosnego, wyzwolenczego i jakże bliskiego Polakom zrywu. Poinformował nas o tym główny artykuł codziennej gazety lwowskiej „Wysokij Zamek”, pod jakże znamennym tytułem: „Niemowleża Pomarańczowej Rewolucji”. Przyszło nam zatem obserwować w czasie tej krótkiej wizyty malucha demokracji i wolności. Nieporad-

ne, ale bardzo pragnące udowodnić swoją dorosłość, dziecko rewolucji.

O tym, że Ukraina jednak się zmienia dowiadujemy się już na granicy. – Ostatnim razem staliśmy tu 12 godzin – przestrzega Zygmunt Czapla, prezes Stowarzyszenia. – Celnicy bardzo chcieli zarobić nieco więcej niż wynosi zwykła pensja, ale nie udało się im – wspomina dyplomatycznie. Tym razem jest zupełnie inaczej. Nadal co prawda można zagubić się w gąszczu kwitków

do wypełnienia i stempli do przystawienia, ale celnicy są bardzo mili i nie ma mowy o żadnych „granicznych podarunkach”. Odprawa mija szybko.

Wszystko jest w głowach

Klasycznym wrażeniem podróżnego, który przekracza wieczorem naszą wschodnią granicę, jest ciemność panująca po jej drugiej stronie. Identycznie jest w kraju Juszczenki. Pierwszym miejscem, w którym widzimy więcej światła, jest



Delegacja z Koszalina przy grobie Marii Konopnickiej we Lwowie.

stacja benzynowa. Tu spotykamy się z naszym przewodnikiem i gospodarzem Markiem Gierczakiem. To człowiek renesansu. Radny, dyrektor Centrum Kulturalnego w Strzałkowicach, autor niewydrukowanej jeszcze monografii Strzałkowic, muzyk i wokalista operowy. No i, co chyba najważniejsze – niestrudzony krzewiciel kultury polskiej na tym terenie. To właśnie Gierczak pomaga znaleźć dzieci, do których trafia zebra-
ne rzeczy. Tak, jak w ubiegłym roku na Białorusi, Zygmunt Czapla podejmuje decyzję: część darów otrzymają polskie dzieci, część – najbardziej potrzebne ukraińskie maluchy ze Strzałkowic.

Dary rozdajemy nazajutrz po przyjeździe, w pięknym, remontowanym przez tutejszych Polaków kościele katolickim z XVII wieku. Nikt nie próbuje nawet ukryć wzruszenia, kiedy dzieciaki rozpromieniają się po odebraniu ubrań, książek, zabawek, pilek i słodczy. Przy okazji poznajemy tutejszych rodaków, którzy mówią po polsku w fantastyce, nieskazy na wschodnim akcentem sposob. Co tu kryć – jest biednie i nie do końca tak różowo, jak zwykły to przedstawiać polskie media. – Owszem, mamy większą wolność słowa, ale bieda jest taka, jaka była. Wszystko jest w mentalności, a ta nie zmieniła się specjalnie przez dziewięć miesięcy – mówi starszy mężczyzna.

Nietykany milioner

O tym, że to prawda, przekonujemy się wkrótce. Strzałkowice to dość zaniedbana wioska. Ale w jej pobliżu wyrósł piękny motel w iście zachodnim stylu. Postawił go miejscowy milioner. Milionerowi nie wystarczy już przepych budynku. Zbudował przy nim małe zoo. Jest tam kilka niedźwiedzi, jeleni z medalowym porożem, lew i lwica z małym lwiatkiem.

Wszystko byłoby w najlepszym porządku, gdyby nie fakt, że zwierzęta żyją w warunkach urągających jakimkolwiek standardom: stoją w małych klatkach, taplają się w błocie i własnych odchodach. Takie traktowanie zwierząt nie uszłoby na sucho w Polsce. Nie pozwoliłyby na to organizacje pozarządowe, gazety, policja. Ktokolwiek. Na Ukrainie jest inaczej.

Trudne dojrzewanie

Dwa dni na Ukrainie mijają błyskawicznie. Krótkie wizyty: w Drohobyczu (zamknięte muzeum Brunona Schulza), w Samborze (aż dwie siedziby nacjonalistów Ukraińskich), we



Lwów to mieszanka kultur i religii (na zdjęciu: katedra obrządku ormiańskiego).

Lwowie (piękna, na wskroś polska i jakże zniszczona architektura). Jeszcze tylko godzinna wizyta na cmentarzu Orłat Lwowskich i już przez kolejne 20 godzin wracamy do domu.



Coraz więcej reklam, ulice bardziej kolorowe – tak zmienia się Ukraina.

Zostańmy jednak jeszcze przez chwilę na Cmentarzu Łyczakowskim. Nasza delegacja składa kwiaty na grobach: Gabrieli Zapolskiej i Marii Konopnickiej (po drodze, w miejscowości Rudki zapaliliśmy jeszcze znicze na grobie Aleksandra Fredry) i zmierzamy na otwarty niedawno z wielkimi honorami cmentarz Orłat. I tam przekonujemy się, jak głęboko tkwią niektóre zadry w trudnej historii polsko-ukraińskiej. Jest pięknie, słonecznie i bardzo wzruszająco. Podchodzi do nas starszuszka pielęgnująca małą miotłką otoczenie nagrobków Orłat. – Widzi pan, tam za płotem stoi milicja – babcia zagaduje czystą polszczyzną. – Stoją dzień i noc, żeby Ukraińcy grobów nie poniszczyli. Tu do mnie przychodzą Ukraińcy i pytają, dlaczego te napisy na grobach są po polsku. „No bo to polscy chłopcy, polscy żołnierze” – mówię im na to, a oni: „No, ale leżą na ukraińskiej ziemi”.

Przed ukraińskim dzieckiem jeszcze długa droga do dorosłości.

TOMASZ OGONOWSKI

Podziękowania

Wyjazd nie doszedłby do skutku, gdyby nie ludzie i instytucje dobrej woli. Transport zapewnił: starosta koszański oraz koszańska firma „JAAN”. Największy wkład finansowy dały dochody z koncertu „Dzieci – Dzieciom” zorganizowanego przez dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury w Koszalinie (koncert odbył się pod patronatem prezydenta Koszalina). Finansowo wsparli też: Regionalna Federacja Sportu, PUH „Elkon” Helminiak, Zespół Szkół Niepublicznych „Czapłówka”, Agencja Ochrony „Szabel”, Kancelaria Prawnicza „Lege Artis”, kadra oficerska i podoficerska z Centrum Szkolenia Sił Powietrznych, Leszek Jędrzejowski, Józef Kuzemczak, Jerzy Szulc, młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Dubois w Koszalinie, Joanna i Tadeusz Dodojć, Jan Będkowski, Genowefa i Stanisław Charkiewiczowie (wszystkie osoby i instytucje z Koszalina) oraz Paweł Mucha (Sławno), „Trans Kachel” Janusz Kachel (Sławno), pracownicy Starostwa Powiatowego w Sławnie, Grażyna Łepak z Darłowa, Agnieszka Lipska-Sądecka z Nowych Bielic i Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych z Lęborka. Dary rzeczowe przekazali: Firma „Sano”, Tatiana Bryndowska, młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Dubois (wszyscy z Koszalina), Władysław i Zdzisław Chmielewscy, Stanisław Wota (Słupsk), Mariola Małecka (Lębork), Henryk Zawadzki – firma ZPO „Sławotex” ze Sławna. Książki podarowali: profesor Jerzy Smętek z Politechniki Koszańskiej, Mariola Nabrzeńska z Biblioteki Pedagogicznej w Koszalinie oraz Władysław i Zdzisław Chmielewscy ze Słupska.

Wszystkim darczyńcom w imieniu dzieci dziękujemy.

WOJOWNIK ZE SŁONECZNĄ GŁOWĄ

Urodził się ponad dwa i pół tysiąca lat temu. Musiał być wyjątkowo waleczny, bo urnę z jego prochami zdobi piękny ryt z jego wizerunkiem. Historia też obeszła się z nim wzorowo: na starożytnym cmentarzysku w Trzebiatkowej pod Bytowie szczątki tego wojownika zachowały się najlepiej.

WYOBRAZMY SOBIE przez chwilę, że jest piąty wiek przed naszą erą, piękny poranek. Do osady na skraju lasu wjeżdża na koniu młody mężczyzna. Wraca z polowania – wiezie ze sobą zwierzynę. Z ziemianek wychodzą ludzie i machają mu na powitanie. Jego twarz rozświetla wschodzące słońce...

Był dzielny i silny – tak zapamiętali go najbliżsi i tak postanowili go upamiętnić, gdy zginął w walkach z innym plemieniem. Jego ciało wraz z częścią dobytku, a także z brązowymi i żelaznymi ozdobami, złożono na stosie. Ogień strawił prawie wszystko. Potem bliscy wygrzebali z popiołu niedopalone szczątki i złożyli do glinianej urny ozdobionej podobizną wojownika. Tyle, że zamiast twarzy wyrzyl kontury słońca – to symbol ich najważniejszego bóstwa. Urnę złożyli na wzgórzu niedaleko wsi, w mogile z łupanych płyt kamiennych. Słońce oświetlało grób od rana do wieczora.

Czy tak wyglądała ostatnia droga dzielnego wojownika, którego szczątki niedawno znaleźli archeolodzy?

– Pewnie nigdy się nie dowiemy – mówi Agnieszka Krzysiak z muzeum w Łęborku, która kieruje badaniami w Trzebiatkowej. – Pewne, że urna, w której złożono



Urna z prochami słonecznego wojownika przetrwała w bardzo dobrym stanie.

szczątki tego człowieka, jest wyjątkowo bogato zdobiona. Zachowała się w doskonałej formie.

Rolnik wyorał urnę

Cmentarzysko w Trzebiatkowej jest jednym z największych podchodzących z okresu kultury pomorskiej. Leży na południowym stoku ukrytego wśród lasów i pół wzgórza. Na jego ślady pięć lat temu przypadkowo natknął się rolnik: z ziemi wyorał urnę. Miejscem zajęli się archeolodzy. Szybko ustalili, że swoich zmarłych chowali tutaj mieszkańcy kilku osad. Nekropolia służyła im przynajmniej przez sto lat. – Gdzie były te osady, trudno dziś jednoznacznie określić – twierdzi Agnieszka Krzysiak. – Możliwe, że w tych miejscach, gdzie są dzisiejsze wsie, lub tam – wskazuje dwie kępy drzew.

Czym zajmowali się Prapomorzanie na co dzień? Na pewno hodowali świnię i bydło. Uprawiali ziemię, ale również polowali. Z pewnością także walczyli z sąsiednimi plemionami. Zdobienia na wykopanej niedawno urnie – twarz jadącego na koniu wojownika dzierzącego włócznię – mogłyby to potwierdzać. Przez kilka lat archeolodzy odkopali w sumie 80 grobów



W takich grobach nasi przodkowie składali szczątki swoich rodzin.

skrzynkowych. W każdym z nich było po kilka popielnic (glinianych urn).

Gdy słońce było bogiem

Pradawni mieszkańcy naszych ziem oddawali boską cześć słońcu i księżycowi. Wierzyli, że od łaskawości ciał niebieskich zależy pomyślność w łowach, uprawach, w miłości, zdrowiu. Do nich wznosili modły, im składali ofiary. – O kulcie, którym darzono słońce i księżyc, świadczy bardzo wiele śladów – przede wszystkim sposób chowania zmarłych – mówi Joanna Garstecka, archeolog z Poznania, która także pracuje przy wykopaliskach w Trzebiatkowej. – Wystarczy wspomnieć, że wszystkie groby usytuowane są na południowym stoku wzgórza. A w tym miejscu najczęściej świeci słońce.

Przodkowie Pomorzan budowali groby z kamiennych płyt. Przysypywali je warstwą piachu, tak, by jedną ze ścian, tę zwróconą ku słońcu, można było otwierać i dostawiać kolejne urny. Prawdopodobnie w grobach chowali całe rodziny. Popielnice zdobili wizerunkiem ludzkich twarzy (stad nazwa urny twarzowe). Wszystkie naczynia właśnie wizerunkami twarzy zwrócone były ku słońcu...

Często zdobili je przedmiotami, które zmarli nosili za życia – kolczykami z brązu lub żelaza, paciorkami ze szkliska, bursztynu, a nawet gliny. Jedną z hipotez mówi, że takie zdobnictwo mieszkańcy Pomorza zapożyczyli od Etrusków, czyli dawnych mieszkańców Italii. Prawdziwość tej teorii może potwierdzać fakt, że w okresie rozwoju kultury pomorskiej kwitł handel na szlaku bursztynowym, który wiodł z południa Europy nad Bałtyk.

Hieny sprzed wieków

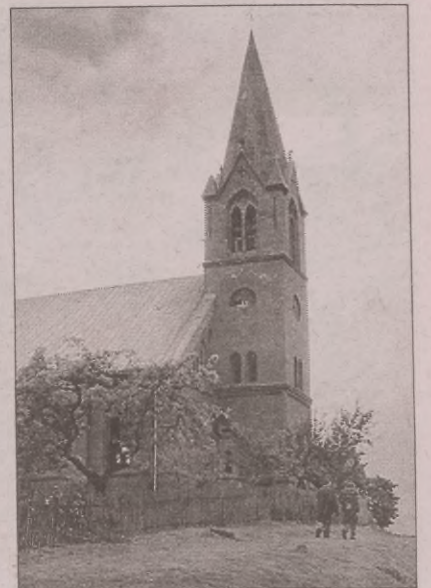
Nie wszystkie groby w Trzebiatkowej zachowały się w nienaruszonej formie. Całkiem niezłe próbe dziejów

przetrwali kamienne skrzynie, ale gliniane urny rozsypują się zaraz po wydobyciu. Jedną z mogił jeszcze w starożytności rozkopali wandal. – Kto to zrobił, nie wiadomo. Pewne jest, że musiało to być wieki temu. Może nawet wtedy, gdy cmentarz normalnie funkcjonował? – twierdzi Krystian Moryl, archeolog z Poznania. – Wszystkie popielnice są roztrzaskane, tak jakby ktoś w nich czegoś szukał. Czy coś znalazł i do kogo należały groby? Tego się raczej nie dowiemy.

TOMASZ CZEŚCIK

Niemcy świadek

Stoi majestatycznie w centrum wsi. Bez dzwonów i obrazów. Hula w nim wiatr. Aż trudno uwierzyć, że kiedyś odbywały się tam nabożeństwa. Mieszkańcy Tuchomia wierzą jednak, że świątynię doprowadzą do dawnej świetności.



Dziś jest pusty, ale niegdyś był chlubą ewangelików z Tuchomia.

TUCHOMIE – duża wieś pod Bytowie – z pozoru nie wyróżnia się niczym nadzwyczajnym. Szkoła, ośrodek zdrowia, dom kultury, mały kościółek katolicki. No i ta druga, olbrzymia świątynia. Stoi na zarosniętym wzgórzu. Jakby pilnowała porządku i czuwała nad mieszkańcami. Przyjezdni z ciekawością podnoszą głowy.

Trudna przeszłość

Tuchomie do wojny leżało w granicach Niemiec. Katolików było niewiele (swoją kościół pw. św. Michała Archanioła wybudowali dopiero w 1906 roku). Przeważali protestanci. Swoją świątynię – dziś jej patronem jest św. Wojciech – postawili w zaledwie trzy lata (1886 – 1889). Pieniądzy nie żalowali na nic: bogato zdobione ściany, nietuzinkowe obrazy. Neogotycka budowla stała się oczkiem w głowie wiernych. Służyła im do 1945 roku.

– Protestanci wyprowadzili się z Tuchomia jeszcze w czasie wojny – mówi sołtys Józef Ringwelski. – Ci, którzy pozostali, spakowali walizki tuż przed wejściem Armii Czerwonej. Do 1952 roku świątynia służyła katolikom.

Tego, co stało się potem, ludzie we wsi nie chcą wspominać. Czują zażenowanie, czasem gorycz, wstyd, a nawet poczucie winy, że mogli na to pozwolić.

Był majowy poranek, słońce sięgało już zenitu. Dzieciaki z okolicznych wsi przyjmowały właśnie pierwszą komunię świętą. Z ołtarza dochodził zapach świeżo zerwanych bżów i konwalii. W ławkach siedziały dziewczynki z wiankami z mirty i chłopcy w muchach. Któż mógł wiedzieć, że to ostatnia msza w tym ceglany kościele.

– Pamiętam to jak przez sen – wzdycha dziś sołtys. – Jechałem akurat wozem konnym z moim chrzestnym. Wszędzie rozchodził się śmiech, było radośnie.

Po tej ceremonii na drzwiach zawisła kłódka. Kościół zabrało państwo. Przez ja-

Dziela zniszczenia dopełniło państwo i ludzie. – Rozszabrowali wszystko – nie może wybaczyć sołtys. – Najgorzej było, kiedy kościołem zarządzała gminna spółdzielnia.

Ringwelski do dziś ma przed oczami wspinały żyrandol: wielki, majestatyczny. – Był elektryczny, choć mi wydawało się, że płoną w nim świece. Nie zdążyłem ich policzyć. Nie wiem, co się stało z żyrandolem. Zegar, choć miał uszkodzoną tarczę, też ktoś wyniósł. Ławki i organy powędrowały do Gdyni. Nie sposób już tego odzyskać.

Złotawe kafelki leżące niegdyś na kościelnej podłodze można napotkać przed wejściem do wielu domów w okolicy. Niektórzy ze wstydem powyrzylali je ze swoich obejść.

Bo w nich tkwi siła

Parafia odzyskała kościół w 1973 roku (wtedy wszedł w życie przepis o przekazaniu kościoła mienia po ewangelikach). Pierwsze prace remontowe rozpoczęły się w latach osiemdziesiątych. Ludzie skrzyknęli się i doprowadzili prąd, wylali nową posadzkę i wstawili drewniane drzwi. Dziś w większości okien są już szyby. Udało się też odbudować wieżę. Ale pracy jest jeszcze dużo: trzeba otynkować sklepienia, uzupełnić okna, kupić sprzęt liturgiczny.

Dla niewielkiej społeczności remont to ogromny wysiłek. Zwłaszcza, że od lat odnawiają drugi kościół – św. Michała Archanioła. Wspólnie z zaangażowanym proboszczem księdzem Franciszkiem Pudlewskim założyli komitet i zebrali pieniądze na remont. Udało się odrestaurować organy i wykonać z drewna lipowego figury ewangelistów.

– Niedawno oddaliśmy do renowacji kolejne: św. Tomasza i św. Augustyna – tłumaczy ksiądz Pudlewski. – Naszym marzeniem jest też odnowienie obrazu św. Michała Archanioła. Na razie są tylko plany, obraz wymaga sporo pracy, wiele elementów należałoby pozłocić. Ale myślę, że razem z mieszkańcami uda się nam. Jestem dobrej myśli: dawna ewangelicka świątynia też wróci do świetności.

Nie tylko dla katolików

W sprawę remontu kościoła poewangelickiego angażują się obecni mieszkańcy Tuchomia i ci, którzy po wojnie wyjechali do Niemiec. Powstał społeczny komitet, który ma się zająć zbieraniem pieniędzy na remont. Na miejscu i w Niemczech założono też konta bankowe. Niemcy chcą, by świątynia służyła nie tylko katolikom, ale stała się też miejscem spotkań ekumenicznych. Tu obchodzone byłyby rocznice ważne dla obu narodów. Dlatego niedawno otwarto tu wystawę poświęconą ćwierćwieczu Solidarności. Przyjechali nawet stocznicy z Gdańska.

SYLWIA KUCHARCZYK

Trzeba otynkować wnętrze, uzupełnić okna, kupić sprzęt liturgiczny...

kiś czas był tam magazyn na drewno i materiały budowlane. Był też pomysł, by w kościele urządzić salę gimnastyczną. Potem niewiele brakowało, a budowla została by rozzebrana. Na szczęście urzędnicy zrezygnowali z pomysłu, bo policzyli, że koszt robocizny przewyższyłby dochód z pozyskanego materiału. Nie wszystkim to przeszkadzało: ktoś zaczął demontować filary. Ślady widać do dziś.

I ten kryształowy żyrandol

Kościół ucierpiał już w czasie wojny. Niemcy urządzili na wieży stanowisko strzeleckie, mierzyli do Rosjan, nad ławkami wisiały kule. Niektóre witraże całkiem powypadały, wszędzie leżał gruz.



Na trawniku przed Pałacem Prezydenckim w stolicy Surinamu w każdą niedzielę odbywają się zawody ptasich śpiewaków.

PODRÓŻE Z BLONDYNKA

U nas rano
wychodzi się z psem,
a w Paramaribo
– stolicy Surinamu
– ludzie
wyprowadzają
na spacer ptaki.

Zawody śpiewaków

Właśnie tak w tym południowoamerykańskim mieście wychodzi się na dwór z klatką w ręce. Nie są to zwykłe ptaki, choć wyglądają niepozornie. Każdy z nich jest mistrzem śpiewu, który staje do specjalnych zawodów w niedzielę rano na trawniku przed Pałacem Prezydenckim.

Kiedy przyszedłem na ten słynny trawnik o siódmej rano, było już tłoczno. Co chwilę podjeżdżał nowy hodowca. Wyjmował z samochodu składany w połowie na zawias palik o kwadratowym przekroju, wysoki na półtora metra, zakończony haczykiem. Wbił palik w ziemię, a potem zawieszał na nim klatkę ze swoim zawodnikiem.

Przed rozpoczęciem zawodów na dwóch stojących blisko palikach umieszczano dwie klatki – na tej samej wysokości i w odległości kilku centymetrów

od siebie. Po obu stronach klatek stały dwie zielone tablice, a przy nich dwaj hodowcy z kawałkami kredy w rękach. Obaj czekali w pełnym napięciu na śpiew swojego zawodnika. Gdy tylko jeden z ptaków zaczął śpiewać, jego właściciel natychmiast triumfalnie stawiał kredą kreskę na swojej tablicy. Wygrywał ten ptak, który zaśpiewał więcej razy.

I tak się jakoś dziwnie składało, że kiedy jeden z ptaków miał wyraźnie większą ochotę na śpiewanie, to drugi raczej milczał. Pojedynek więc zwykle wyglądał tak, że jeden ptak śpiewał, jego właściciel gorączkowo dostawał nowe kreski na swojej tablicy, podczas gdy drugi ptak siedział z zamkniętym dziobem,

a obok niego stał równie milczący hodowca.

Być może działo się tak dlatego, że śpiewanie jednego ptaka wobec drugiego jest określeniem swojego terytorium i wykrzykiwaniem o swojej niepodległości. Jeśli więc pierwszy ptak jest wystarczająco przekonujący o swojej sile, to drugiemu nie chce się już z nim dyskutować.

Nie było więc potrzeby dogrywek ani rozstrzygnięć jury. Zwycięskie ptaki wygrywały jednoznacznie i bez wątpienia. Naj-

wiejszym triumfator tamtej niedzieli na trawniku przed Pałacem Prezydenckim w Paramaribo okazał się czarny ptak o imieniu Sindbad, który swojego przeciwnika pokonał stosunkiem trefi 60 do zera. Emocje były wielkie, a oklaski zasłużone i gorące, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę to, że najbardziej utalentowane śpiewające ptaki w Surinamie kosztują co najmniej 10 tysięcy euro.

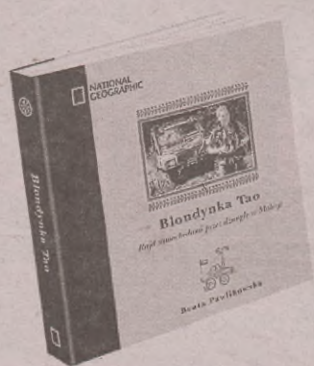
BEATA PAWLIKOWSKA
www.beatapawlikowska.com



Choć wygląda niepozornie, ptasi mistrz śpiewu w Surinamie jest wart nawet dziesięć tysięcy euro.

BEATA PAWLIKOWSKA

Pisarka i podróżniczka pochodząca z Koszalina. Autorka ośmiu książek i audycji „Świat według Beaty” w 1 Programie Polskiego Radia. Przewodniczka wypraw do dżungli amazońskiej.

**MOJA KORRIDA**

Nazwisko po przejściach

Podczas niedawnych uroczystości 25-lecia „Solidarności” zwracano uwagę na wiele zasadniczych różnic między Polską przedsierniową i tą późniejszą. Może warto uzupełnić tę analizę refleksją o pewnym aspekcie polszczyzny.

Skupmy się na nazwiskach. W socjalizmie nie były one w cenie, bo wskazywały osobę, jednostkę, indywidualność, a ówczesna ideologia stawiała na masę, zbiorowość, społeczność. Nazwisko to najwyższy wymiar prywatności, dobro osobiste, a wtedy na pierwszym miejscu stawało się zupełnie co innego...

Charakterystyczna była nazwa najpopularniejszej w Polsce fabryki słodczy: „22 Lipca – d. E. Wedel”

(„d.” to skrót wyrazu „dawnej”). Był to jeden z tych przypadków, w których władze PRL-u ulegały (częściowo) tradycji i względem marketingowym i zezwalały na użycie nazwiska w celach reklamowych. „Wedel” to jednak wyjątek od beznazwiskowej reguły nazewnictwa obowiązującej w Polsce, reguły, która kazała wyszukiwać inne, bezosobowe nazwy, typu „Pomorzanka”, „Słowianka” czy „Kaliszanka” – żeby poprzestać na branży cukierniczej.

Później nastąpiło zjawisko odregowywania tej beziemności. Gdzie tylko można, wprowadza się nazwi-

**RAFAŁ JANUS**

sko w funkcji nazwy przedsiębiorstwa. Najintensywniej objawia się to w motoryzacji. Gdy spojrzymy na koszańskie firmy handlujące samochodami, to okaże się, że większość z nich na pierwszy plan wysuwa nazwisko swego właściciela: Kaufman (samochody marki Opel), Dobus (Opel), Dubnicki (Renault), Dudaj (VW, Skoda), Jankowski (Toyota), Mojsiuk (Honda)...

Wnioski z tej obserwacji mogą być rozmaite, a wśród nich jeden: dzisiaj, aby być sławnym (czy znany) niekoniecznie trzeba robić karierę artystyczną czy polityczną, czasami wystarczy... piec chleb. I nie wstydić się swojego nazwiska.

Zwróćmy uwagę, że ważne jest tylko nazwisko, pomija się imię, co ma pewnie podkreślić wielkość przedsiębiorstwa (w końcu nikt nie wie, jakiego imienia używał Krupp, Porsche czy Benz) albo zasugerować pewną dynastyczność firmy (nazwisko jest rodzinne i może znaczyć mniej więcej to samo, co trochę przestarzała konstrukcja „Nowak i synowie”...).

KSIAŻKA

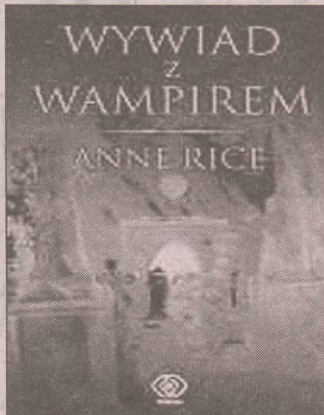
„Wywiad z Wampirem”

Autor: Anne Rice
Wydawnictwo: Rebis,
Poznań 2005

Klasyka. Anne Rice napisała jedną z najlepszych książek o wampiryzmie, stwarzając bardzo wiarygodny bezwzględny świat „dzieci nocy”. Louis – wampir spotyka się z dziennikarzem w hotelu w San Francisco i opowiada mu swoją historię. To historia niecodzienna, a przede wszystkim brawurowo napisana.

Książka jest niezwykła pod wieloma względami. Przede wszystkim mamy do czynienia z urzekającą i plastycznie oddaną scenografią wampirzego świata. Po drugie, mimo klasycznego repertuaru chwytów znanych z horroru, Rice napisała książkę o niespełnionej i nieśczęśliwej miłości dwojga istot, które w tradycyjnym ujęciu zwykliśmy opisywać jako bezduszne i żłaknione ludzkiej krwi maszyny do zabijania. Po trzecie wreszcie – książka napisana jest świetnym językiem, co odróżnia ją od tradycyjnego bełkotu wlewającego się z 99 procent horrorów pisanych o wampirach.

No i atmosfera! Warto wiedzieć, że „Wywiad z wampirem” powstał w niecodziennych okolicznościach. Przed przystąpieniem do pisania tej książki Rice przeszła załamanie nerwowe wywołane tragiczną śmiercią kilkuletniej córki. Pograżająca się coraz bardziej w alkoholu pisarka traktowała więc pisanie tej powieści jako swoistą



terapię, która miała wydosłać ją z morderczej depresji. Po pierwsze: udało się – Anne Rice napisała po „Wywiadzie” jeszcze kilkanaście książek. Po drugie: piętno rozpaczki autorki dodało książce niebawale siły. Ciężka, duszna atmosfera odrzucenia, depresji i rozpaczki powoduje, że „Wywiad” wywołuje emocje nieznane na ogół literaturze tego typu. Gorąco polecam.

TOMASZ OGONOWSKI

KONKURS

Wygraj książki Wydawnictwa „Rebis”. Oto pytanie: Jak nazywa się najslawniejszy hrabia – wampir z Transylwanii? Odpowiedzi na kartkach pocztowych wraz z adresem i dopiskiem „Książka” przyslij do „Głosu Pomorza”, ul. Mickiewicza 24; 75 – 004 Koszalin. Zwycięzcy naszego konkursu sprzed dwóch tygodni są: Marcin Sołtyś z Koszalina oraz Paweł Królikowski ze Słupska (prawidłowa odpowiedź: „z Włoch”). Nagrody wysyłamy pocztą.

**FILM**

„Wyspa”

Kraj: USA
Reżyseria: Michael Bay
Występują: Scarlett Johansson, EvanMcGregor

Zawsze się krzywię, gdy widzę, że producentem filmu, na który się wybieram, jest Jerry Bruckheimer. Ten hollywoodzki wyga robi bowiem filmy, w których przerosła forma nad treścią zazwyczaj ociera się o potworny kicz. Tak było z „Armageddonem”, podobnie potoczyły się losy jego niedawnego obrazu „Skarb narodów”. Nie inaczej dzieje się w przypadku „Wyspy”. Gigantyczne tempo, wielkie dekoracje i olbrzymia liczba efektów specjalnych skutecznie przytłaczają to, co w każdym filmie powinno być kluczowe: w miarę sensowną fabułę.

Wiem, że ten obraz nie miał stać się wielkim dziełem psychologicznym. Ale rozrywkowa formuła nie powinna nikogo zwalniać z obowiązku, aby opowieść trzymała się kupy. A ta rozlatuje się jak domek z kart. Oderwane od siebie sceny, niezrozumiałe retrospekcje, dialogowy chaos – czasami aż nie chce się śledzić, co będzie dalej. Jednak główną wadą „Wyspy” jest wtórność. Twórcy filmu silą się jak mogą, aby przekonać widzów, że oglą-

dają coś oryginalnego. Są to jednak tylko pozory. Cała intryga jest utkana z pomysłów wykorzystanych gdzie indziej (klaniaj się „Matrix”, „Zakazana planeta” i „THX 1138”). Byłoby pół biedy, gdyby te ściągnięte rozwiązania zostały skopiowane jak należy. „Wyspa” jest jedną wielką powtórką i to na dodatek bardzo kiepską. Pozszywana z różnych opowieści rozlaży się jak złe uszyty garnitur.

Bohaterem filmu jest Lincoln Six-Echo, członek izolowanej społeczności, który, podobnie jak pozostali mieszkańcy, wierzy, że pobyt na mitycznej Wyspie, na którą wkrótce zostanie przewieziony, to przywilej. Bo to jedyne na świecie miejsce wolne od zanieczyszczeń i skażeń. Jednak pewnego dnia Lincoln odkrywa straszna prawdę: cała rzeczywistość, która go otacza, to wielka mistyfikacja. Postanawia uciec do świata zewnętrznego, o istnieniu którego dotąd nie miał najmniejszego pojęcia...

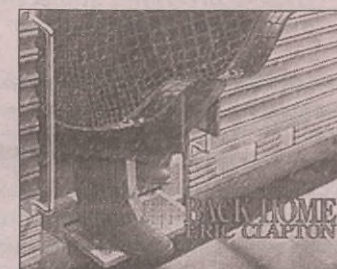
PIOTR POLECHOŃSKI

PŁYTA

Eric Clapton „Black Home”

Eric Clapton nie tylko nie goni za coraz to nowymi muzycznymi modami, lecz chyba umyślnie pozostaje uroczo niemodny, czy wręcz staroświecki. W pełni go usprawiedliwia fakt, że w tym roku stuknęła mu sześćdziesiątka, że stał się gitarowym bogiem mając lat 25 oraz to, że nikt od niego nie wymaga, by był innym Claptonem niż był do tej pory.

I takim właśnie jest na albumie „Black Home” – pierwszym wydawnictwie z materiałem premierowym od pięciu lat. Za cokolwiek by się nie wzięł nasz stary, poczytny „Klapcio”, to i tak będzie to brzmiało w niepowtarzalny i charakterystyczny tylko dla niego sposób. Wprawdzie pierwszy „kołyszący” numer nosi tytuł „So Tired” („Tak bardzo zmęczony”), ale nie dajmy się zwieść pozorom – nie taki on zmęczony, jak się skarży. Potrafi wyciąć piękne reggae grając „Say What You Will” albo „Revolution”, umie zaśpiewać zgrabną baladkę „Love Don't Love Nobody” (z repertuaru The Spinners), potrafi



uroczo pomruczeć w „Lost And Found”, no i rzecz jasna nie może zabraknąć bluesa – „Heaven”. Na kolana może nie rzucić „Love Comes to Everyone”, ale i ten numer ma pewien urok – wszak to kompozycja nieżyjącego Beatlesa George’a Harrisona, ongiś najlepszego przyjaciela Claptona. A co ciekawsze, ich przyjaźni nie zepsuło to, że „Klapcio” odbił mu uroczą żonę Pattie...

Czasy gitarowych herosów i ich burzliwych romansów należą do zamierzchłej przeszłości. Nie wszystkim dane było dotrzeć do dziś. Ale ci, którym się to udało, nadal trzymają poziom, o którym inni mogą pomarzyć. Najnowsza płyta Claptona jest tego najlepszym dowodem.

GRZEGORZ SZCZEPAŃSKI

REKLAMA

Laureat plebiscytu **KUPIEC ROKU 2002, 2003 i 2004****DOMAR-BYDGOSZCZ[®]****POLSKIE SKLEPY RTV-AGD-MEBLE****W DOMARZE
TANIEJ****SUPERCENY**
OFERTA WAŻNA OD 9 WRZEŚNIA

DAEWOO DG TELEWIZOR 25 CALI-STEREO
 * 25 cali * stereo Nicam * telegazeta * zegar, timer, sleep timer



DAEWOO DG ODTWARZACZ DVD/DIVX
 * odtwarza formaty: DVD, JPEG, MP 3, MPEG 2, DIVX
 * czyta płyty: DVD-RW/R, DVD+RW, CD-R/RW, CD
 * zgodny z Dolby Digital 5.1 i DTS * funkcja karaoke * SCART
 * menu ekranowe, zoom, wyszukiwanie precyzyjne
 * odtwarzanie klatka po klatce * wyświetlacz VFD



CIŚNIENIOMIERZ NADGARSTKOWY
 * elektroniczny * funkcja pamięci
 * zasilanie bateryjne 2xAAA



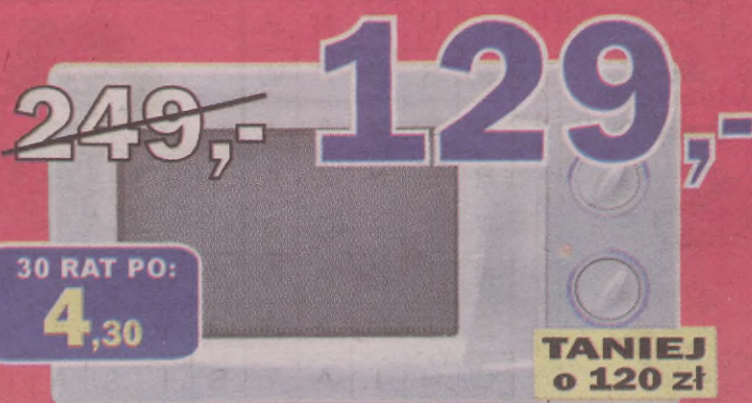
SŁUCHAWKI NAGŁOWNE
 * membrana 28 mm PTE * magnesy neodymowe
 * dynamika 98 dB * impedancja 24 Ohm
 * pasmo 16-20000 Hz * długość przewodu 2 m



Whirlpool LODÓWKA ARC
 * pojemność całkowita 302 l * szklane półki
 * automatyczne odszranianie chłodziarki
 * 3 szuflady zamrażarki
 * klasa energetyczna A * wymiary: 188x60x60 cm



KARBOWNICA DO WŁOSÓW
 * możliwość kontrolowania temperatury
 * 3 komplety wymiennych płytek: prostowanie, karbowanie płytkie i głębokie włosów



DAEWOO DG KUCHENKA MIKROFALOWA
 * pojemność 20 l * moc mikrofal 800 W
 * 7 stopni regulacji mocy * system C.R.S



**SUSZARKA DO GRZYBÓW
OWOCÓW, WARZYW**
 * 5-przezroczystych sit z możliwością regulacji
 * elastyczna taca służy do suszenia musu owocowego * dodatkowy nawiew
 * zabezpieczenie przed przegrzaniem
 * moc 250 W

**Wyprzedaż ekspozycji.
Ilość produktów ograniczona.**

CAŁA OFERTA 30 RAT 3x0 PIERWSZA RATA za 90 dni

DOMAR-BYDGOSZCZ[®]
 POLSKIE SKLEPY RTV-AGD-MEBLE
 www.domar.bydgoszcz.pl

SALONY RTV - AGD
 Słupsk, Plac Zwycięstwa 11, tel. (0-59) 840-26-21
 Koszalin, ul. Wańkowicza 15, tel. (0-94) 341-43-19,
 Koszalin, ul. Komisji Edukacji Narodowej 5, tel. (0-94) 346-69-23

Z każdego asortymentu można kupić tylko jeden produkt.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Rozwiązanie krzyżówki utworzą litery w polach z kropkami, czytane kolejno rzędami poziomymi.

Tu wpisz rozwiązanie:

